ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 45

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 45
(1801)
10 - 16 listopada
2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Polska w żałobie po zamachu

Str. 3

Nocny terror w Radomyślu

Str. 5



Droga krajowa w powiecie?

Ponad 90 kilometrów nowej trasy, połączenie autostrady A4 z planowaną drogą ekspresową S74 i koszt szacowany na około 1,5 miliarda złotych. Starosta mielecki Kazimierz Gacek przedstawił szczegółowy przebieg planowanego „Szlaku COP", który ma połączyć północną i południową część powiatu mieleckiego. Droga ma przebiegać między innymi przez Radomyśl Wielki, Rzochów, Mielec i okolice Tuszowa Narodowego.

Str. 10

Zaczynamy plebiscyt Sportowca Roku 2026!

Sportowe emocje powracają w wielkim stylu! Oficjalnie rozpoczynamy tegoroczną edycję prestiżowego plebiscytu „Sportowiec Roku 2026". To wyjątkowe wydarzenie ponownie pozwoli wyłonić i docenić tych, którzy w mijającym roku zachwycali formą, pasją oraz sukcesami na arenach sportowych.

Str. 12-13

Polityczne naciski na młodzież?

Miłosz Rado, przewodniczący ustępującej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu zabrał głos w sprawie burzliwych obrad Rady Miejskiej. Zarzuca dorosłym radnym lekceważenie młodzieży i sugeruje, że mogło dojść do politycznego odwetu.

Str. 8-9

70 lamp w jednym domu

Zaczęło się od dwóch egzemplarzy podarowanych przez kolegę. Dziś pan Jan z Tuszowa Narodowego ma w swoim domu około 70 lamp naftowych, a kolekcja wciąż się powiększa. Emeryt przyznaje, że znalazł sposób na nudę, choć jego żona żartuje już, że w domu powstało muzeum.

Str. 14

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

PLEBISCYT "SPORTOWIEC ROKU 2026"

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

Trener .....

Talent .....

Trener Wychowawca Młodzieży

.....

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

.....

Nr telefonu

.....

eprasa.pl 833ba86eda

liczba tygodnia

1 500 000 000

- tyle w przybliżeniu będzie kosztować droga krajowa nazwana „Szlakiem COP-u"

Więcej na str. 10

cytat tygodnia

Radna Barbara Wdowiarz:

- Młodzieżowa Rada Miasta ma ważną rolę do odegrania, a jej działalność powinna opierać się na zaangażowaniu, rzetelności i przestrzeganiu określonych zasad.

Więcej na str. 9

za tydzień

Pokażemy, jak świętowaliśmy Święto Niepodległości

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – dziennikarka i fotoreporterka
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Czyja wina?

Trzeba przyznać, że długo cieszyliśmy się spokojem i poczuciem bezpieczeństwa. Napawająca nas dumą mapa Europy, na której na powierzchni Polski nie ma ani jednej kropi oznaczającej zamach terrorystyczny, będzie musiała ulec zmianie. Niestety.

Przed nami jarmarki bożonarodzeniowe, sylwester, świąteczne koncerty i romantyczne, zimowy wypady do oprószonych śniegiem Gdańska, Warszawy czy Lublina. Przed nami wreszcie Marsz Niepodległości - ogromne wydarzenie, które bez względu na zapatrywania. Czy będziemy chodzić po rynkach i deptakach z takim niezachwianym spokojem i pewnością siebie jak dawniej? Wielu już odwołuje swoje plany w obawia przed naśladowcami Michała Oksińskiego, bo rzeczywiście, kto wie, czy takich nie będzie.

Wielu zauważa związek pomiędzy niedawnymi zdarzeniami w szkołach a zamachem w Krakowie. Sprawca tego ostatniego był przecież bardzo młody, pojawia się też określenie „cichy", „skryty"... Czego brakuje młodym ludziom? Co popycha ich do takich działań? Gry? Wykluczenie? Internet? Brak autorytetów i wartości? Nierozładowana agresja? Wielu z nas zna odpowiedź lub ma teorię. To dobrze, jeśli tylko zamiast komentarzy pod blokiem, przekujemy to w działanie.

A co do polityków i ich pomagierów to mają rację. To ich wina. Kiedy słyszeliśmy ostatnio o tym, że politycy się dogadali? Że zrobili w jakiejś sprawie krok w tył? Że doszło do jakiegoś pojednania? Przyznania się do winy? Przebaczenia czegokolwiek? Kiedy ktoś pomyślał, zanim rzucił w eter jakieś oskarżenie? Kiedy polityka nie była tylko ciągnięciem w swoją stronę i prezentacją siły? Kiedy w debacie publicznej doszło do jednomyślności i porozumienia? Kiedy, na wieść jaką ustawę proponuje KO, nie wiedzieliśmy jak zagłosuje PiS?

No właśnie.

gj

25 lat mieleckiego Big-Bandu

Wyjątkowe emocje, jazzowe standardy oraz chwile głębokiego wzruszenia towarzyszyły koncertowi jubileuszowemu z okazji 25-lecia mieleckiego Big-Bandu. Wydarzenie stanowiło podsumowanie ćwierćwiecza działalności zespołu działającego przy Domu Kultury Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu.



Wzruszające sceny podczas koncertu w Mielcu.

Podczas uroczystego wieczoru zgromadzeni słuchacze mieli okazję wysłuchać bogatego programu artystycznego, na który złożyły się klasyczne standardy jazzowe, utwory dixielandowe oraz muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry i towarzyszących jej solistów. Koncert jubileuszowy odbył się pod kierownictwem muzycznym Macieja Kosztyły. Całość poprowadziła Elżbieta Lewicka, znana dziennikarka radiowa oraz uznana ekspertka w dziedzinie muzyki jazzowej i estradowej.

Najbardziej podniosłym i poruszającym momentem wydarzenia była ceremonia wręczenia państwowego wyróżnienia dla świętej pamięci Waldemara Ozgi, założyciela i wieloletniego dyrygenta mieleckiego Big-Bandu. Wojewoda Podkarpacki przekazał Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej" na ręce syna zmarłego artysty, Mateusza Ozgi, który odebrał odznaczenie w imieniu ojca. Był to symboliczny gest uznania dla człowieka, który stworzył zespół i przez lata budował jego pozycję, wnosząc trwały wkład w dorobek kultury regionalnej.

Wydarzenie wpisało się w obchody 12. edycji Podkarpackiej Jesieni Jazzowej, organizowanej przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego. Jubileuszowy koncert stał się nie tylko okazją do świętowania dotychczasowych sukcesów i podziękowania muzykom oraz organizatorom, ale również wyrazem pamięci o korzeniach zespołu, który od 25 lat współtworzy muzyczną historię Mielca.

MW

Szczęśliwa seria w regionie

Ostatnie losowania gier liczbowych Totalizatora Sportowego przyniosły wyjątkowe powody do radości dla graczy z naszego regionu. W krótkim odstępie czasu padły dwie wysokie wygrane – jedna w grze Eurojackpot, a druga w popularnym Mini Lotto. Do Szczęśliwców trafiły łącznie setki tysięcy złotych.

Wielkie powody do świętowania ma gracz, który zdecydował się zagrać w Eurojackpot w Staszowie. W losowaniu przeprowadzonym w piątek, 30 października 2026 roku, na jego konto trafiła imponująca kwota w wysokości 556 854,50 zł. Szczęśliwy kupon został zawarty w kolekturze przy ulicy Konstytucji 3 Maja 4E.

Zwycięska seria w Mini Lotto

To jednak nie jedyne wysokie wygrane, jakie odnotowano w ostatnim czasie w tym rejonie. Kilkanaście dni wcześniej, 16 października 2026 roku, sukces odnotował gracz w Lotto. W losowaniu Mini Lotto padła wówczas wygrana wynosząca dokładnie 222 999 zł. Zwycięski los został wytypowany w punkcie sprzedaży przy ulicy Kolejowej 44a w Staszowie.

Obie wygrane potwierdzają dobrą passę regionalnych kolektur i z pewnością zachęcą kolejnych graczy do próbowania swojego szczęścia w nadchodzących losowaniach gier Totalizatora Sportowego.

MW

eprasa.pl 833ba86eda

Polska w żałobie po zamachu

Nie żyje 24-letni mężczyzna odpowiedzialny za strzelaninę, w której zginęło sześć osób. Napastnik zmarł w poniedziałek, 9 listopada nad ranem w szpitalu, gdzie trafił po wymianie ognia z policjantami. Wśród śmiertelnych ofiar zamachu znalazła się również mieszkanka Podkarpacia, która przyjechała do Krakowa z przyjaciółmi. Śledczy badają także związek napastnika ze śmiercią trzech członków jego rodziny.

Informację o śmierci sprawcy potwierdziła w poniedziałek, 9 listopada, małopolska policja. Mężczyzna od soboty przebywał w krakowskim szpitalu w stanie krytycznym. Mimo przeprowadzonych operacji lekarzom nie udało się uratować jego życia.

24-letni Michał O. zmarł około godziny 4:30 w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie.

Jak doszło do tragedii?

Dramatyczne wydarzenia rozpoczęły się w sobotę, 7 listopada, krótko po godzinie 15. W centrum Krakowa, w rejonie ulicy Sławkowskiej i Rynku Głównego, pojawił się samochód, którym poruszał się uzbrojony mężczyzna.

Według ustaleń policji 24-latek wjechał na płytę Rynku Głównego i zaczął strzelać do przypadkowych przechodniów. Ludzie znajdujący się w centrum miasta zostali zaatakowani w miejscu, które każdego dnia odwiedzają mieszkańcy i turyści.

Napastnik nie ograniczył się do strzelania na Rynku. Na placu Wszystkich Świętych ostrzelany został również tramwaj linii nr 1. Pociski uszkodziły szybę w kabinie motorniczego. Na szczęście ani prowadzący pojazd, ani pasażerowie nie odnieśli w tym zdarzeniu obrażeń.

Policjanci zatrzymali sprawcę w rejonie skrzyżowania ulic Dietla i Stradomskiej. Podczas interwencji doszło do wymiany ognia. Napastnik został postrzelony, a następnie przewieziony do szpitala.

W akcji zatrzymania uzbrojonego napastnika udział brali st. post. Jakub Kulik oraz st. post. Artur Morański. Jeden z nich, mimo ran, zdołał obezwładnić sprawcę i pilnował go do czasu utraty sił.

Mieszkanka Podkarpacia wśród sześciu zabitych

Jedną z ofiar sobotniego zamachu była około 47-letnia mieszkanka Sędziszowa Małopolskiego, miasta położonego w powiecie ropczycko-sędziszowskim.

Jak wynika z nieoficjalnych informacji opublikowanych przez portal Nowiny24, kobieta przyjechała tego dnia do Krakowa na wycieczkę z przyjaciółmi. Podczas pobytu na Rynku Głównym została trafiona pociskiem wystrzelonym przez zamachowca.

Nie przeżyła ataku.

Według przekazanych dotychczas informacji wśród sześciu śmiertelnych ofiar znalazły się cztery kobiety i dwóch mężczyzn. Oprócz około 47-letniej Polki zginęli również 50-letni Polak, 32-letni obywatel Wielkiej Brytanii, 53-letnia Polka, 61-letnia Polka oraz 51-letnia obywatelka Austrii.

Ranni w szpitalach. Wśród poszkodowanych policjanci

Sobotni atak pozostawił po sobie nie tylko sześć ofiar śmiertelnych, ale również kilkanaście osób wymagających pomocy medycznej. Wśród osób, które ucierpiały podczas strzelaniny, znaleźli się dwaj policjanci uczestniczący w interwencji.

Makabryczne odkrycie w Ostrowcu Świętokrzyskim

Śledztwo dotyczące krakowskiego zamachu objęło również wydarzenia w Ostrowcu Świętokrzyskim, skąd pochodził 24-letni napastnik.

W mieszkaniu rodziny Michała O. odnaleziono ciała trzech osób: 53-letniego ojca, 52-letniej matki oraz 21-letniej siostry mężczyzny.

Prokuratura ustaliła, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na udział tej samej osoby zarówno w zabójstwach w Ostrowcu Świętokrzyskim, jak i w późniejszym ataku w Krakowie.

Oznacza to, że śledczy badają okoliczności śmierci łącznie dziewięciu osób. Sześć zginęło w Krakowie, a trzy w rodzinnym mieście sprawcy.

W Ostrowcu Świętokrzyskim zabezpieczono między innymi nagrania monitoringu, elektroniczne nośniki danych, zapiski oraz broń palną. Według informacji prokuratury w mieszkaniu znaleziono siedem sztuk broni. Łącznie z egzemplarzami zabezpieczonymi w Krakowie było ich jedenaście.

Zabezpieczone materiały mają pomóc w odtworzeniu przebiegu wydarzeń i ustaleniu motywów działania 24-latka.

Sprawca nie żyje. Co dalej ze śledztwem?

Śmierć Michała O. nie oznacza zakończenia postępowania.

Prokuratura prowadzi śledztwo dotyczące zabójstwa sześciu osób w Krakowie, usiłowania zabójstwa kolejnych osób, w tym funkcjonariuszy policji, oraz zabójstwa trzech osób w Ostrowcu Świętokrzyskim. Atak w Krakowie jest badany jako przestępstwo o charakterze terrorystycznym.

Śledczy mają ustalić dokładny przebieg obu tragedii, źródło i sposób wykorzystania broni, a przede wszystkim motywy działania napastnika. Badana jest również kwestia ewentualnego udziału lub wpływu innych osób.

Na poniedziałek zaplanowano rozpoczęcie sekcji zwłok dziewięciu ofiar. Ze względu na charakter obrażeń badania mogą potrwać dwa dni.

Choć sprawca nie stanie już przed sądem, prokuratura nadal musi wyjaśnić wszystkie okoliczności zbrodni.

Żałoba narodowa w Polsce

Tragedia w Krakowie wywołała reakcję władz państwowych. Prezydent Karol Nawrocki podpisał rozporządzenie wprowadzające żałobę narodową w dniach 8 i 9 listopada.

Na budynkach administracji publicznej flagi państwowe zostały opuszczone do połowy masztu. W wielu miejscowościach zdecydowano również o odwołaniu lub ograniczeniu zaplanowanych wydarzeń.

Bohaterstwo lekarza

Podczas tragicznych wydarzeń w Krakowie kluczową rolę w walce o życie ciężko postrzelonego funkcjonariusza odegrał dr Mateusz Wierdak z Krosna. Medyk ruszył z pomocą bez żadnego wyposażenia, bezpośrednio na miejscu zdarzenia.

W trakcie interwencji dwóch funkcjonariuszy odniosło ciężkie obrażenia. W pobliżu przebywali wówczas dwaj chirurdzy – prof. dr hab. Michał Pędziwiatr oraz **pochodzący z Krosna dr Mateusz Wierdak**. Lekarze byli w pobliskiej restauracji. Gdy wyszli na zewnątrz i usłyszeli strzały oraz zobaczyli poszkodowanych leżących na jezdni, natychmiast podjęli działanie.

Dr Mateusz Wierdak zajął się policjantem, który obezwładnił zamachowca. Funkcjonariusz miał ranę postrzałową klatki piersiowej i znajdował się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Lekarz z Krosna udzielał mu pomocy w skrajnie trudnych warunkach – bez rękawiczek ochronnych i sprzętu medycznego, skupiając się na tamowaniu krwawienia. Jak podkreślił w wypowiedzi dla portalu Onet prof. Pędziwiatr, ta natychmiastowa reakcja prawdopodobnie uratowała policjantowi życie.

W tym samym czasie prof. Pędziwiatr udzielał pomocy pozostałym rannym, w tym drugiemu policjantowi, poszkodowanemu kierowcy oraz postrzelonemu napastnikowi. Chirurdzy zdecydowali również o skierowaniu najciężej rannego funkcjonariusza do Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie, co umożliwiło przeprowadzenie operacji przez torakochirurgów. Stan policjanta pozostaje ciężki, ale jego życie udało się uratować. Drugi z rannych funkcjonariuszy został wybudzony ze śpiączki.

W akcji zatrzymania uzbrojonego napastnika udział brali st. post. Jakub Kulik oraz st. post. Artur Morański. Jeden z nich, mimo ran, zdołał obezwładnić sprawcę i pilnował go do czasu utraty sił.

W pomoc poszkodowanym włączył się także personel medyczny krakowskich szpitali. W Szpitalu Uniwersyteckim operacje prowadzono równolegle na sześciu salach, a do pracy dobrowolnie stawili się lekarze, którzy nie mieli tego dnia dyżuru.

Redakcja

Przedstawiciel Departamentu Wojny USA przyleciał do Mielca!

Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu gościły wyjątkową delegację wysokich przedstawicieli rządów Polski oraz Stanów Zjednoczonych. Mielecką fabrykę odwiedził Zastępca Sekretarza Wojny USA Michael P. Duffey wraz z Sekretarz Stanu w polskim Ministerstwie Obrony Narodowej Magdaleną Sobkowiak-Czarnecką.



Podczas wizyty goście zapoznali się ze specyfiką pracy w PZL Mielec.

Wizyta o wysokiej randze dyplomatycznej i wojskowej była okazją do zaprezentowania możliwości produkcyjnych zakładu oraz jego kluczowego wkładu w rozwój globalnego przemysłu obronnego.

W spotkaniu uczestniczyli również reprezentanci wyższych szczebli dowodzenia oraz dyplomacji, w tym zastępca szefa polskiej Agencji Uzbrojenia generał brygady Michał Marciniak oraz Stephanie Holmes pełniąca funkcję zastępcy szefa misji w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie. Wizyta amerykańskich oraz polskich oficjeli podkreśla rosnące znaczenie podkarpackiego zakładu w strukturach międzynarodowego bezpieczeństwa.

„Kolejny krok w zacieśnianiu współpracy"

Kluczowe znaczenie tej wizyty podkreśliła w mediach społecznościowych Sekretarz Stanu w polskim Ministerstwie Obrony Narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka.

Zaznaczyła, że polsko-amerykańska współpraca najlepiej wyraża się w konkretnych działaniach. Wskazała przy tym, że wraz z Michaelem Duffeyem odwiedziła PZL Mielec jako największy zakład produkcyjny koncernu Lockheed Martin położony poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Minister dodała również, że wizyta w Mielcu stanowi kolejny krok w zacieśnianiu polsko-amerykańskiej współpracy, nawiązując do niedawnej decyzji o utworzeniu w Polsce centrum serwisowego pocisków PAC-3 przeznaczonych do systemów Patriot. Podkreśliła przy tym, że fundamentem tego strategicznego sojuszu są zaawansowane technologie, inwestycje przemysłowe oraz stały rozwój zdolności produkcyjnych w całym sektorze obronnym.

Mielecka fabryka w sercu globalnego łańcucha dostaw

Podczas wizyty goście zapoznali się ze specyfiką pracy załogi liczącej obecnie 1600 wykwalifikowanych pracowników, którzy realizują skomplikowane i zaawansowane programy lotnicze na potrzeby odbiorców z całego świata. PZL Mielec stanowi istotny element łańcucha dostaw dla koncernu Lockheed Martin, umacniając przy tym pozycję polskiego przemysłu obronnego na arenie międzynarodowej.

W mieleckich zakładach powstają flagowe wielozadaniowe śmigłowce S-70i Black Hawk oraz struktury do maszyn typu UH-60 Black Hawk. Ponadto Mielec produkuje istotne elementy struktur dla samolotów wielozadaniowych F-16. Przedsiębiorstwo intensywnie przygotowuje się także do uruchomienia kolejnego zaawansowanego projektu, jakim będzie produkcja wiązek elektrycznych dedykowanych dla myśliwców najnowszej generacji F-35.

Marta Warias

eprasa.pl 833ba86eda

Zmarł ksiądz prałat Stanisław Pietrzak

Zmarł ksiądz prałat Stanisław Pietrzak, były proboszcz parafii w Padwi Narodowej i rektor kościoła w Młynnem.

Pietrzak urodził się 26 grudnia 1944 roku w Jastrzębiu, należącym do parafii Łukowica. Był synem Stanisława i Zofii z domu Majchrzak. Egzamin dojrzałości zdał w 1962 roku w Krakowie. Następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie i ukończył studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym w Tarnowie. Święcenia kapłańskie przyjął 31 maja 1970 roku w Tarnowie z rąk biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza.

Jako wikariusz pracował kolejno w Żegocinie, Straszęcinie, parafii św. Józefa i Matki Bożej Fatimskiej w Tarnowie oraz w Padwi Narodowej od 17 czerwca 1977 roku.

Posługa w Padwi Narodowej i Młynnem

9 lipca 1984 roku Pietrzak został proboszczem parafii św. Bartłomieja Apostoła w Padwi Narodowej. Pełnił tę funkcję do 20 marca 1992 roku. Od 4 czerwca 1992 roku był rektorem kościoła św. Maksymiliana Marii Kolbego w Młynnem oraz wikariuszem parafii Łososina Górna. Oba urzędy sprawował do 31 lipca 2015 roku.

Pełnił również obowiązki wicedziekana dekanatu Baranów Sandomierski oraz dekanalnego ojca duchownego w dekanacie Ujanowice. **MW**

32 wykroczenia i pijany rowerzysta

1 listopada to dzień, w którym cały kraj rusza w drogę, by odwiedzić gruby swoich bliskich oraz spotkać się z rodzinami. Policja, jak co roku, prowadziła akcję „Znicz”.

Policjanci podsumowali weekend związany z uroczystością Wszystkich Świętych. Od piątku, 30 października, do niedzieli, 1 listopada, na drogach powiatu mieleckiego doszło do dwóch kolizji drogowych. W tym czasie mundurowi prowadzili wzmożone działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa podróżującym.

Funkcjonariusze skontrolowali trzeźwość 99 kierujących i ujawnili 32 wykroczenia drogowe. Zatrzymali również dwóch nietrzeźwych kierujących, w tym jednego rowerzystę. Pomimo zwiększonego ruchu związanego z odwiedzaniem cmentarzy liczba odnotowanych zdarzeń drogowych była niewielka. **gj**

Groził, że zabije i podpali

Poważne groźby kierowane pod adresem właściciela jednej z nieruchomości w Mielcu zakończyły się zatrzymaniem 48-letniego mężczyzny. Podejrzany miał wielokrotnie pojawiać się pod domem, w którym wcześniej mieszkał, a podczas spotkania z właścicielem grozić mu śmiercią i podpaleniem budynku. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Sprawa trafiła do mieleckiej policji w minionym tygodniu. Zawiadomienie dotyczyło gróźb, które 48-latek miał kierować wobec właściciela domu. Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna kilkukrotnie przychodził pod nieruchomość, w której niegdyś mieszkał. W trakcie jednego ze spotkań miał zagrozić pokrzywdzonemu pozbawieniem życia i zdrowia, a także spaleniem jego domu.

Policjanci podjęli działania, które doprowadziły do zatrzymania podejrzanego. W toku postępowania ustalili również, że 48-latek miał już wcześniej dopuścić się podobnego przestępstwa.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu kierowania gróźb karalnych. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Swoje wyjaśnienia złożył w Prokuraturze Rejonowej w Mielcu.

O dalszym losie podejrzanego zdecydował Sąd Rejonowy w Mielcu. Na wniosek prokuratora zastosowano wobec 48-latka tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. **JB**

Syreny zawyły w Mielcu. Strażacy wyjaśniają

W piątek, 6 listopada, po godz. 15 w Mielcu rozległ się dźwięk syren alarmowych. Wśród części mieszkańców wywołało to niepokój, szczególnie u osób pamiętających wydarzenia z 17 września 2026 roku.

Przypadkowy alarm podczas montażu

W Mielcu trwa obecnie montaż nowych systemów mających usprawnić szybkie ostrzeganie i alarmowanie ludności o ewentualnych zagrożeniach. Dzięki nim sygnały alarmowe będą mogły być uruchamiane bezpośrednio na szczeblu wojewódzkim przez Państwową Straż Pożarną lub za pośrednictwem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, bez konieczności zawiadamiania kolejnych pośredników. Ma to skrócić czas reakcji w sytuacjach wymagających natychmiastowego ostrzeżenia mieszkańców.

Podczas piątkowego montażu zestawów PZE ekipa instalacyjna przeprowadzała testy urządzeń. Jak przekazali nam strażacy, przez pomyłkę zamiast testu cichego uruchomiono test głośny, co spowodowało włączenie syren.

Straż pożarna uspokaja: był to wyłącznie przypadkowy sygnał testowy. **GJ**

Minuta ciszy, wzmożone patrole i jedno zatrzymanie

Spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami Stal Mielec a Ruch Chorzów zgromadziło na stadionie liczne grono kibiców. Wydarzenie przebiegało pod specjalnym nadzorem połączonych sił policyjnych, które dbały o porządek w całym mieście. Zanim zabrzmiał pierwszy gwizdek, uczestnicy uczcili minutą ciszy pamięć ofiar tragicznego zamachu w Krakowie.

W niedzielę na stadionie FKS Stal Mielec rozegrano kolejne piłkarskie emocje. Nad bezpieczeństwem kibiców oraz wszystkich osób przebywających w rejonie obiektu czuwali miejscowi funkcjonariusze, wspierani przez kolegów z sąsiednich jednostek oraz Oddziału Prewencji Policji w Rzeszowie. W działaniach prewencyjnych wykorzystano również psy służbowe oraz patrole konne. Służby monitorowały sytuację w mieście i reagowały na wszelkie zagrożenia. Przed rozpoczęciem meczu, w związku z ogłoszoną żałobą narodową, zgromadzeni na stadionie oddali hołd ofiarom tragedii w Krakowie.

Większość wydarzenia przebiegła spokojnie, a przemieszczanie się kibiców na stadion oraz ich powrót po zakończeniu spotkania nie wywołały zakłóceń. Służby odnotowały jednak jeden incydent naruszenia przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Jeden z uczestników wniósł na teren obiektu alkohol, będąc jednocześnie pod wpływem nietrzeźwości. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany przez funkcjonariuszy i przeprowadzono z nim czynności w trybie przyspieszonym. O jego dalszych konsekwencjach prawnych zdecyduje sąd.

Poza tym zdarzeniem policjanci nie odnotowali innych zakłóceń porządku publicznego ani kolizji na trasach dojazdowych i wyjazdowych z miasta. Funkcjonariusze pionu prewencji, ruchu drogowego oraz kryminalni skutecznie zabezpieczyli całą imprezę, gwarantując pełne bezpieczeństwo mieszkańcom i kibicom.. **MW**



Mecz Stali Mielec z Ruchem Chorzów pod specjalnym nadzorem służb.

Blisko pół kilograma marihuany i krzewy

Poważne konsekwencje grożą 40-letniemu mieszkańcowi powiatu mieleckiego, u którego policjanci znaleźli znaczne ilości narkotyków. Kryminalni zabezpieczyli 450 gramów suszu marihuany oraz cztery krzewy konopi.

Mężczyzna usłyszał już zarzut, a decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie. Sprawą zajęli się funkcjonariusze wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. Z ustaleń mundurowych wynikało, że jeden z mieszkańców Tuszowa Narodowego może przechowywać niedozwolone substancje.

Policjanci postanowili sprawdzić te informacje i udali się pod wskazany adres. Na miejscu zastali 40-letniego mężczyznę. Podczas przeprowadzonych czynności znaleźli łącznie 450 gramów suszu roślinnego oraz cztery krzewy konopi innych niż włókniste.

Wstępne badania potwierdziły, że zabezpieczony susz to marihuana. 40-latek został zatrzymany i przewieziony do policyjnej izby zatrzymań.

40-latek przyznał się do zarzutu. Sąd zdecydował o areszcie

Po zgromadzeniu materiału dowodowego mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Jak informuje policja, podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

O dalszym losie 40-latka zdecydował sąd, który przychylił się do wniosku prokuratury. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Sprawa dotyczy mieszkańca Tuszowa Narodowego w powiecie mieleckim. **JB**

Zmarli

2.11.
Czesław Czaja (1964)
Jan Kowalski (1932)
Stefania Rogóż (1932)
Jan Szczepanek (1950)
3.11.
Stanisław Pulnar (1939)
Mieczysława Sudoł (1947)
Franciszka Kowalik (1927)
Maria Parys (1931)
Adam Waręda (1959)
4.11
Henryk Skopiński (1960)
Wiesław Miłoś (1953)
5.11.
Stanisława Snopkowska (1949)
Kazimiera Bystrek (1968)
Henryk Bogacz (1943)
Emilia Dzieciuch (1933)
Edward Ćwięka (1947)
Józef Kalicki (1952)
6.11
Helena Gabryś (1929)
8.11
Helena Wojciechowska (1933)
Julia Kisiel (1943)
Kazimierz Majka (1944)
Teresa Dołowiec (1955)
Janina Drozdowska (1937)
9.11.
Janusz Kędzior (1958)
Henryk Bator (1953)

REKLAMA



REKLAMA



eprasa.pl 833ba86eda

Nocny terror w Radomyślu

Prokuratura Rejonowa w Mielcu nadzoruje postępowanie przeciwko 23-letniemu Bartłomiejowi T., mieszkańcowi powiatu mieleckiego, podejrzanemu o popełnienie aż pięciu przestępstw. Mężczyzna ma na swoim koncie m.in. kierowanie gróźb karalnych, naruszenie miru domowego, umyślne zniszczenie mienia, złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów oraz spowodowanie wypadku drogowego połączone z ucieczką z miejsca zdarzenia.

Ciąg dramatycznych wydarzeń rozpoczął się 4 października 2026 roku. Bartłomiej T. przyszedł wówczas do domu jednorodzinnego w Radomyślu Wielkim, zamieszkiwanego przez jego byłą partnerkę oraz jej matkę. Ze względu na stan nietrzeźwości oraz agresywne zachowanie został wyproszony. Po około pół godzinie powrócił jednak na miejsce, przeskoczył przez ogrodzenie i wbrew woli mieszkańców wtargnął do środka. Dom opuścił dopiero wtedy, gdy matka jego byłej partnerki zadzwoniła na numer alarmowy 112. Wychodząc, znieważył kobietę oraz groził obu mieszkankom podpaleniem domu. Prokurator zastosował wtedy wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonych.

Ucieczka po uderzeniu w drzewo

W noc 27 października 2026 roku Bartłomiej T. wsiadł za kierownicę niedawno zakupionego samochodu, przewożąc jako pasażerkę swoją nową, 17-letnią partnerkę. Podjechał pod dom byłej dziewczyny w Radomyślu Wielkim i umyślnie z impetem uderzył tyłem pojazdu w bramę posesji, powodując szkody oszacowane na 4500 złotych, po czym odjechał.

Niedługo po tym zdarzeniu 23-latek stracił panowanie nad rozpędzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewa. Po wypadku nakazał ranny 17-latce bezwzględne milczenie i uciekł z miejsca zdarzenia. Z uwagi na silne dolegliwości bólowe zgłaszane przez nastolatkę, w miejscu jej zamieszkania wezwano pogotowie ratunkowe, a poszkodowana z obrażeniami ciała trwającymi powyżej siedmiu dni trafiła do Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

Przyznanie się do zarzutów i groźba długiego więzienia

Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze policji zatrzymali Bartłomieja T. Mężczyzna został doprowadzony do Komendy Powiatowej Policji w Mielcu oraz Prokuratury Rejonowej w Mielcu, gdzie przedstawiono mu zarzuty popełnienia pięciu przestępstw. Przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów i złożył krótkie wyjaśnienia.

Śledczy zarzucają mu kierowanie gróźb karalnych i znieważenie, zakłócenie miru domowego, zniszczenie mienia, spowodowanie wypadku komunikacyjnego połączonego z ucieczką oraz naruszenie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Jak wynika z ustaleń prokuratury, 23-latek był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Za kumulację zarzucanych mu obecnie czynów grozi mu łączna kara do 18 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. **MW**

Karambol w Tuszymie

Do bardzo groźnego zdarzenia drogowego doszło w sobotę w miejscowości Tuszyma w powiecie mieleckim. Na wysokości sklepu Biedronka zderzyły się łącznie cztery pojazdy.

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych na odcinku trasy przebiegającej przez Tuszymę. W zdarzeniu brały udział trzy auta osobowe oraz betoniarka. .

Na miejsce niezwłocznie skierowano służby ratunkowe, w tym straż pożarną, zespoły ratownictwa medycznego oraz funkcjonariuszy policji. Rejon zdarzenia w okolicy Biedronki został zabezpieczony przez mundurowych.

Przyczyną zdarzenia było niezachowanie należytej ostrożności kierującego betoniarką od poprzedzającego pojazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia z pojazdem przed nim, który wykonywał skręt w lewo i analogicznie kolejnych pojazdów. Wszyscy kierujący byli trzeźwi. Jedna oosoba została zabrana do szpitala. **MW**

Zwierzak utknął na wysokościach

Piątkowy poranek przyniósł nietypowe wezwanie dla strażaków z powiatu mieleckiego. Druhowie z OSP Radomyśl Wielki zostali pilnie zadysponowani do interwencji związanej z kotem, który utknął na wysokościach.



Na szczęście wszystko dobrze się skończyło.

Zdarzenie miało miejsce 6 listopada w godzinach porannych. Na miejsce natychmiast skierowano jeden zastęp straży pożarnej z OSP Radomyśl Wielki.

Ratownicy po dotarciu na miejsce zdarzenia przystąpili do działań, których celem było bezpieczne sprowadzenie wystraszonego zwierzaka ze słupa. Operacja wymagała precyzji, jednak dzięki opanowaniu i doświadczeniu druhów akcja przebiegła sprawnie i bez komplikacji. Kot został bezpiecznie ściągnięty na ziemię, a następnie przetransportowany do gabinetu weterynaryjnego w celu sprawdzenia jego stanu zdrowia.

W międzyczasie potoczyły się również pomyślne poszukiwania właściciela zwierzęcia, który szybko odnalazł się i mógł odebrać swojego pupila. Cała interwencja zakończyła się w niespełna pół godziny. **MW**

Znów to skrzyżowanie

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w sobotę miejscowości Dulcza Wielka w gminie Radomyśl Wielki. Na skrzyżowaniu dróg w kierunku Żarówki zderzyły się dwa samochody osobowe marki Skoda.



Na tym skrzyżowaniu niestety często dochodzi do wypadków.

Z ustaleń policji wynika, że kierująca samochodem marki Skoda, poruszająca się po drodze podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej kierującej drugą skodą. Błąd na skrzyżowaniu doprowadził do bezpośredniego zderzenia obu pojazdów. **MW**

Jechał dwa razy za szybko

Choć często spieszymy się tu i tam policja ma dobre argumenty, by skłonić nas do zdjęcia nogi z gazu. Przekonał się tym kierowca w Borowej.

Jechał dwa razy szybciej

Podczas kontroli drogowej w Borowej policjanci zatrzymali kierowcę Volkswagena, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. Do zdarzenia doszło w środę, 4 listopada, w miejscowości Borowa. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu zatrzymali do kontroli 46-latka kierującego Volkswagenem.

Pomiar wykazał, że mężczyzna poruszał się z prędkością 106 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 56 km/h.

Surowa kara za szybką jazdę

Nieodpowiedzialna jazda zakończyła się dla mieszkańca powiatu mieleckiego mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi. Dodatkowo policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na trzy miesiące.

Mieleccy funkcjonariusze przypominają, że przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym skutkuje utratą uprawnień do kierowania pojazdami na trzy miesiące. **GJ**

REKLAMA



eprasa.pl 833ba86eda

Lotnisko Mielec z dużym dofinansowaniem

Lotnisko Mielec pozyskało znaczące dofinansowanie na budowę własnej farmy fotowoltaicznej. Projekt ma pomóc w ograniczeniu kosztów energii elektrycznej, zwiększeniu niezależności energetycznej oraz zabezpieczeniu rosnących potrzeb portu lotniczego.



Cały system ma przynieść kilka istotnych korzyści dla mieleckiego lotniska.

Jak przekazał redakcji Korso prezes lotniska Jakub Cena, wartość całego przedsięwzięcia wynosi blisko milion złotych.

Nowa inwestycja ma być dopasowana do rzeczywistego zapotrzebowania energetycznego Lotniska Mielec. Nie chodzi więc o budowę farmy na wyrost, ale o instalację, która będzie odpowiadać potrzebom infrastruktury i obiektów funkcjonujących na terenie portu.

Lotnisko Mielec z własną farmą fotowoltaiczną

Jak wyjaśnia Jakub Cena, w sąsiedztwie lotniska znajduje się już farma fotowoltaiczna. Nie należy jednak ona do lotniska, które nie ma w niej udziałów i czerpie z niej jedynie ograniczone korzyści na podstawie wcześniej zawartych umów.

Prezes zwraca również uwagę, że teren przeznaczony pod istniejącą instalację ma duży potencjał inwestycyjny i mógłby zostać wykorzystany w inny sposób. Jego zdaniem tak duże farmy fotowoltaiczne powinny być lokalizowane przede wszystkim na terenach mniej atrakcyjnych pod względem gospodarczym, a nie na gruntach, które mogłyby służyć rozwojowi przedsiębiorczości.

Tym razem sytuacja ma wyglądać inaczej. Nowa instalacja będzie własnym przedsięwzięciem lotniska i ma bezpośrednio służyć jego działalności.

Pompy ciepła i mniejsze rachunki za energię

Projekt obejmuje nie tylko budowę farmy fotowoltaicznej, ale również zakup pomp ciepła. Całość ma stworzyć rozwiązanie pozwalające lepiej zarządzać zużyciem energii i ograniczyć wydatki związane z utrzymaniem infrastruktury.

Potrzeby energetyczne lotniska w ostatnich latach wzrosły. Na jego terenie pojawiły się nowe obiekty i rozwiązania infrastrukturalne, w tym hangar oraz pomieszczenie Crew Rest przeznaczone do odpoczynku pilotów. Energia elektryczna jest również niezbędna do funkcjonowania służb i pomieszczeń operacyjnych, które wymagają między innymi odpowiedniego chłodzenia.

Własna produkcja energii ma więc nie tylko przynieść oszczędności, ale także zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne lotniska.

Blisko milion złotych na inwestycję. Dofinansowanie pokryje 85 proc. kosztów

Szczególnie istotna jest wysokość pozyskanych środków. Jak poinformował nas prezes Jakub Cena, całkowita wartość projektu wynosi około 800 tys. zł. Lotnisko otrzymało dofinansowanie pokrywające aż 85 proc. kosztów przedsięwzięcia.

Oznacza to, że zdecydowana większość wydatków zostanie sfinansowana ze środków zewnętrznych. Prezes podkreśla, że jest to ważny moment dla spółki, ponieważ Lotnisko Mielec po raz pierwszy pozyskało tego rodzaju wsparcie finansowe na realizację inwestycji.

Nie tylko fotowoltaika. Lotnisko postawi także na magazyn energii

Planowana inwestycja będzie kompleksowym projektem energetycznym, obejmującym kilka współpracujących ze sobą rozwiązań. Oprócz naziemnej instalacji fotowoltaicznej na terenie lotniska powstanie również magazyn energii elektrycznej oraz pompa ciepła typu powietrze-woda.

Magazyn energii pozwoli przechowywać nadwyżki wyprodukowanego prądu i wykorzystywać je w momentach większego zapotrzebowania. Dzięki temu lotnisko będzie mogło w większym stopniu korzystać z własnej energii, ograniczając konieczność jej zakupu od zewnętrznych dostawców.

Z kolei pompa ciepła będzie odpowiadać za produkcję energii cieplnej z wykorzystaniem odnawialnych źródeł. Ma to pozwolić na zastąpienie znacznej części energii cieplnej pochodzącej z tradycyjnych źródeł.

Cały system ma przynieść kilka istotnych korzyści: obniżyć rachunki za energię, zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne lotniska, ograniczyć emisję dwutlenku węgla oraz poprawić efektywność energetyczną obiektów.

Warto dodać, że projekt Lotniska Mielec znalazł się wysoko na liście ocenionych przedsięwzięć. Spośród 132 zgłoszonych projektów uplasował się w pierwszej dwudziestce. To bardzo dobry wynik, który potwierdza, że przygotowana inwestycja została wysoko oceniona i ma szansę realnie wpłynąć na dalszy rozwój mieleckiego lotniska.

Zgodnie z zapowiedziami prace związane z projektem mają zostać zrealizowane w przyszłym roku, czyli w 2027 roku.

Nowa farma fotowoltaiczna ma być kolejnym krokiem w rozwoju infrastruktury lotniska i jednocześnie sposobem na uniezależnienie się od części kosztów związanych z zakupem energii elektrycznej.

JB

Diament trafił do Mielca!

Rozbudowa Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu z najwyższym laurem w regionie. Mielecka inwestycja zdobyła prestiżową Nagrodę I stopnia z Diamentem w konkursie Budowa Roku Podkarpacia 2025. Wyjątkowe wyróżnienie ogłoszono podczas uroczystej gali, która zgromadziła czołowych przedstawicieli branży budowlanej, samorządowców oraz naukowców z całego województwa

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli środowiska budowlanego, samorządowców oraz reprezentantów instytucji naukowych i branżowych.

Wydarzenie było zwieńczeniem współpracy środowisk technicznych i inżynierskich, zrzeszonych w stowarzyszeniach naukowo-technicznych oraz Podkarpackiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Wspólne święto branży budowlanej

Wydarzenie było zwieńczeniem współpracy środowisk technicznych i inżynierskich, zrzeszonych w stowarzyszeniach naukowo-technicznych oraz Podkarpackiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

– *Za każdą nową inwestycją stoją ludzie: inżynierowie, architekci, projektanci, wykonawcy, inwestorzy i pracownicy wielu specjalności. To Państwa kompetencje, pomysłowość i codzienna praca sprawiają, że powstają obiekty – podkreślił Wiesław Buż I Wicewojewoda Podkarpacki.*

Liczy się jakość i trwałość inwestycji

O jakości inwestycji i odpowiedzialności za przestrzeń, w której żyją mieszkańcy, mówił również zastępca prezydenta Rzeszowa Dariusz Urbanik. Zwrócił uwagę, że o wartości budynku nie powinien decydować wyłącznie moment zakończenia budowy, ale także to, jak będzie służył kolejnym pokoleniom.

– *Nie chcemy budować wyłącznie poprawnie i funkcjonalnie. Chcemy tworzyć obiekty, które wyróżniają się jakością architektury, szanują środowisko i tworzą przyjazną przestrzeń dla mieszkańców – zaznaczył Dariusz Urbanik.*

Głos zabrał także wicemarszałek województwa podkarpackiego Karol Ożóg, który podkreślił znaczenie jakości wykonania inwestycji oraz zaufania, jakim obdarzają ich użytkownicy. Zwrócił również uwagę na rolę dobrze zaprojektowanej i harmonijnej przestrzeni oraz potrzebę tworzenia budynków trwałych i ekonomicznych w utrzymaniu.

Kto został nagrodzony?

Gala konkursu Budowa Roku Podkarpacia 2025 była okazją do podsumowania osiągnięć branży budowlanej oraz dyskusji o kierunkach rozwoju i przyszłości regionalnych inwestycji, które powinny łączyć estetykę, bezpieczeństwo, funkcjonalność i troskę o środowisko.

Podczas wydarzenia ogłoszono laureatów tegorocznej edycji, wśród których wyjątkowy sukces odnotował Mielec. Nagrodę I stopnia z Diamentem w kategorii obiektów oświaty przyznano za rozbudowę budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu przy ulicy Żeromskiego.

Wśród pozostałych nagrodzonych realizacji w regionie wyróżniono m.in. Branżowe Centrum Umiejętności w Jarosławiu, które zdobyło Grand Prix oraz nagrodę w kategorii instalacji elektroenergetycznych, a także kluczowe inwestycje drogowe i inżynierskie, takie jak odbudowa osuwiska w Żegiestowie, budowa drogi Potok–Jedlicze wraz z wiaduktem, układ dróg do Strategicznego Parku Inwestycyjnego w Stalowej Woli czy obiekt mostowy nad Sanem w Sobiecinie i Muninie. Doceniono również zeroemisyjne źródło ogrzewania w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej, modernizację stacji elektroenergetycznej w Boguchwale oraz liczne obiekty oświatowe, opiekuńczo-wychowawcze i mieszkalne zrealizowane m.in. w Łańcucie, Rzeszowie, Jarosławiu, Bukowsku, Strzyżowie, Nowej Sarzynie i Stalowej Woli, a także przebudowę domów studenta w Lublinie wykonaną przez podkarpacką firmę.

Luiza Lizut

Urząd szuka kandydata na komendanta

Urząd Miejski w Mielcu szuka nowej osoby na jedno z najważniejszych stanowisk w strukturach miejskich. Prezydent Radosław Swół oficjalnie ogłosił nabór na stanowisko Komendanta Straży Miejskiej. Na kandydata czeka odpowiedzialne zadanie kierowania całym zespołem strażników, pilnowanie porządku w mieście oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Nowy komendant przejmie ster nad całą miejską formacją. Do jego codziennych zadań należeć będzie między innymi organizacja pracy strażników w systemie dwuzmianowym, doglądanie miejskiego monitoringu, zarządzanie budżetem jednostki oraz stała współpraca z policją, miejskimi spółkami i zarządcami dróg.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Służba na tak wysokim stanowisku wymaga sporego doświadczenia. Miasto stawia na osoby z wyższym wykształceniem, posiadające co najmniej pięcioletni staż pracy, z czego minimum trzy lata na stanowiskach kierowniczych przy zarządzaniu ludźmi. Równie ważna jest nieposzlakowana opinia, brak karalności, dobra sprawność fizyczna i psychiczna oraz znajomość przepisów prawa samorządowego i procedur wykroczeniowych. Mile widziane będą osoby po kierunkach takich jak prawo, administracja czy bezpieczeństwo publiczne.

Zarobki na stanowisku komendanta

Urząd oferuje stabilne zatrudnienie na pełny etat w budynku urzędu przy ulicy Żeromskiego. Wynagrodzenie zasadnicze ustalono w przedziale od 7500 do 8500 złotych brutto. Do tej kwoty dochodzi dodatek funkcyjny wynoszący do 2000 złotych brutto, dodatek stażowy dochodzący do 20 procent, trzynasta pensja, nagrody uznaniowe oraz pakiet świadczeń socjalnych.

Chętni na objęcie fotela komendanta mają czas na złożenie dokumentów do 17 listopada 2026 roku. Papiery można przynosić osobiście do Urzędu Miejskiego w Mielcu lub wysłać pocztą w zamkniętej kopercie z odpowiednim dopiskiem.

MW

eprasa.pl 833ba86eda

Dobry zasięg to więcej możliwości na miejscu

Czy można mieszkać w jednym miejscu, a pracować dla firmy z drugiego końca Polski? Sprzedawać lokalne wyroby klientom z całego kraju? Załatwić sprawę w urzędzie bez organizowania wyprawy do miasta? Coraz częściej odpowiedź na te pytania zależy także od jakości dostępu do internetu. Projekt „Połączeni technologią", realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji i Instytut Łączności - Państwowy Instytut Badawczy, pomoże zrozumieć, jak telekomunikacja i technologie cyfrowe wpływają na nasze życie i jak zadbać o warunki do jej rozwoju.

Łączność pracuje w tle

Z internetem jest trochę jak z wodą w kranie: na co dzień korzystamy z niego wręcz automatycznie, a zaczynamy o nim myśleć, gdy go zabraknie. Oglądamy film, odbieramy wyniki badań, rozmawiamy z rodziną. Dopiero gdy połączenie zawodzi, zaczynamy się zastanawiać, od czego właściwie to zależy. Dlaczego rozmowa się urywa? Dlaczego wieczorem film się zacina? I czemu u znajomych w sąsiedniej miejscowości wszystko działa inaczej? Za tymi pytaniami kryją się konkretne potrzeby. Ktoś chce wrócić po studiach w rodzinne strony i zachować pracę zdalną. Kto inny prowadzi pensjonat, a goście przed rezerwacją pytają o internet. Właścicielka niewielkiego sklepu potrzebuje sprawnie obsługiwać płatności i zamówienia. Dla rodzica ważne jest, żeby dziecko mogło skorzystać z zajęć online, a dla osoby starszej, żeby rozmowa z wnukami nie kończyła się na nieruchomym obrazie.

Technologie cyfrowe dają większe możliwości wyboru. Ułatwiają pozostanie w miejscowości, z którą jesteśmy związani, wspierają rozwój firmy czy korzystanie z e-usług. Telekomunikację należy traktować na tym samym poziomie co dostęp do energii elektrycznej czy wody.

Dlaczego za zakrętem bywa inaczej

Jakość połączenia nie zależy od samego modelu telefonu ani z obietnicy przedstawionej w reklamie operatora. Potrzebna jest sieć, między innymi światłowody i stacje bazowe, dzięki którym działa telefonia komórkowa. Jej budowa wymaga planowania, funduszy i współpracy wielu podmiotów. Znaczenie mają warunki terenowe, rozmieszczenie i gęstość zabudowy oraz liczba osób korzystających z usług. Dlatego nawet pobliskie miejscowości mogą mieć różne potrzeby i różne możliwości rozwoju sieci.

Gdzie zgłosić problem? Co może zrobić gmina, a co zależy od operatora? Podział obowiązków bywa nieczytelny, zwłaszcza gdy rozwiązanie sprawy wymaga współpracy kilku stron.

Projekt „Połączeni technologią" ma pomóc uporządkować tę wiedzę. Wyjaśnić, co wpływa na dostępność i jakość usług oraz jakie znaczenie mają decyzje podejmowane na różnych szczeblach, przede wszystkim lokalnym. Dzięki temu będzie łatwiej zrozumieć, dlaczego inwestycja jest potrzebna i o co warto pytać podczas rozmów o jej realizacji.

Kluczowa rola gminy

Samorząd zna miejscowe potrzeby. Wie, gdzie powstają nowe osiedla i które tereny mają przyciągnąć przedsiębiorców. Może rozpoznawać bariery, podejmować rozmowy z operatorami i uwzględniać potrzeby telekomunikacyjne w planach rozwoju.



W tych rozmowach potrzebny jest także głos mieszkańców. Przy planowaniu terenów pod działalność gospodarczą warto pytać o dostęp do sieci. Przy rozwijaniu usług urzędu przez internet - sprawdzać, czy mieszkańcy mają warunki, żeby z nich korzystać. A kiedy planowana jest nowa infrastruktura, wyjaśniać, jakie ona ma znaczenie i co może zmienić. Samo zapewnienie, że inwestycja jest „nowoczesna", niewiele mówi o jej znaczeniu dla mieszkańców.

Projekt „Połączeni technologią" przewiduje pakiet wsparcia dla samorządów, w tym infolinię poświęconą telekomunikacji i rozwojowi infrastruktury. Ma ona ułatwić urzędnikom dostęp do informacji potrzebnych w planowaniu inwestycji i rozmowach z mieszkańcami. To szansa na bardziej rzeczowe odpowiedzi na pytania zadawane w urzędzie czy na spotkaniu sołeckim.

Ważną częścią projektu są też raporty analityczne. Mają nie tylko wyjaśniać, co wpływa na dostępność i jakość usług telekomunikacyjnych, ale również m.in. pokazywać znaczenie regulacji - od międzynarodowych po lokalne. Pomogą lepiej rozumieć lokalną sytuację i prowadzić rozmowy z operatorami uwzględniając konkretne dane.

Mieszkańcy potrzebują odpowiedzi

Rozmowa o telekomunikacji potrafi zacząć się od zgodnego stwierdzenia, że wszyscy chcą dobrego zasięgu, a skończyć sporem o konkretną inwestycję. Pojawiają się pytania o jej lokalizację, wpływ na otoczenie czy zasady działania. Mieszkańcy mają prawo je zadawać. Potrzebują odpowiedzi, które odnoszą się do ich wątpliwości i pozwalają samodzielnie ocenić przedstawione informacje. Techniczny język często utrudnia porozumienie. Nie pomagają też alarmistyczne wiadomości z internetu, które brzmią przekonująco, ale nie podają źródeł. Dlatego potrzebujemy przystępnych wyjaśnień i rzetelnych danych, do których można się odwołać.

Projekt „Połączeni technologią" ma pokazywać związek między tym, czego oczekujemy od nowoczesnych usług cyfrowych, a infrastrukturą potrzebną do ich działania. Taka wiedza przydaje się przy ocenie nowej inwestycji, a także wtedy, gdy chcemy sprawdzić, czy zasłyszana opinia ma oparcie w faktach.

Ludzie po obu stronach połączenia

W projekcie powstaną filmy, podcasty i publikacje pokazujące ludzi, którzy tworzą telekomunikację, oraz historie, w których pomogła uratować czyjeś życie. To także opowieść o rozwoju sieci. Od telefonu, do którego chodziło się do sąsiada, przez budki telefoniczne i pierwsze domowe połączenia z internetem, po dzisiejsze usługi dostępne w kieszeni. Każdy z tych etapów zmieniał sposób, w jaki utrzymywaliśmy kontakty, pracowaliśmy i prowadziliśmy interesy. Rozwój sieci otwierał nowe możliwości: rozmowę na odległość uzupełniła wymiana zdjęć, filmów i danych. Wraz z nimi pojawiały się nowe usługi, pomysły na biznes i sposoby zarabiania bez wyjazdu z domu.

Znajomość tej historii pomaga zrozumieć, skąd wzięły się dzisiejsze możliwości i dlaczego sieci nadal trzeba rozwijać. Za każdą zmianą stoją czyjeś pomysły, praca i decyzje. Ich pokazanie pozwala też spojrzeć na telekomunikację jako na miejsce dla własnej przyszłości zawodowej. Sieci potrzebują osób, które je projektują, budują, utrzymują i dbają o ich bezpieczeństwo. Poznanie ich codziennych zadań może podsunąć pomysł na wybór studiów albo zmianę zawodu.

Telekomunikacja to także nasze bezpieczeństwo. Pozwala wezwać pomoc, przekazać ostrzeżenie czy skontaktować się z bliskimi. Ważna jest wtedy odporność sieci, czyli zdolność do działania mimo trudnych warunków. Dlatego jej jakość jest wspólną sprawą mieszkańców, firm i lokalnych instytucji.

Zadaj sobie pytania

Warto więc przy kolejnej rozmowie o przyszłości swojej miejscowości dopisać do pytań o drogi, szkoły i transport kilka dotyczących telekomunikacji i cyfryzacji. Czy można tu swobodnie pracować zdalnie? Czy lokalne firmy mają warunki do obsługi klientów przez internet? Czy mieszkańcy mogą korzystać z usług, które urząd udostępnia online? Czy mam pewność, że każdy mieszkaniec będzie mógł wezwać pomoc i otrzymać ostrzeżenie o zagrożeniu wtedy, gdy będzie tego najbardziej potrzebował? Od odpowiedzi zależy, ile spraw uda się załatwić i ile planów zrealizować właśnie tutaj.

O projekcie

„Połączeni technologią" to ogólnopolski projekt edukacyjno-informacyjny realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji w partnerstwie z Instytutem Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym w ramach Działania 2.5 „Wsparcie umiejętności cyfrowych" programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 (FERC).

Celem projektu jest zwiększenie wiedzy o znaczeniu telekomunikacji dla rozwoju społeczno-gospodarczego, jakości życia i bezpieczeństwa państwa. Działania opierają się na rzetelnej wiedzy, danych i wynikach badań. Obejmują edukację o infrastrukturze telekomunikacyjnej i jej zastosowaniach, przeciwdziałanie dezinformacji oraz wsparcie samorządów w rozumieniu korzyści płynących z inwestycji telekomunikacyjnych.

eprasa.pl 833ba86eda

Radni pokłócili się o Młodzieżową Radę Miasta

Demonstracyjne wyjście z sali, wzajemne zarzuty i zupełnie odmienne oceny działalności młodzieżowego samorządu. Zmiany w statucie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu wywołały gorącą dyskusję podczas ostatniej sesji. O komentarz poprosiliśmy przedstawicieli obu stron sporu - radną Wdowiarz z Prawa i Sprawiedliwości oraz Bogdana Bieńka z koalicji.



Radni mają odmienne zdanie.

Co z Młodzieżową Radą Miasta?

Podczas sesji Rady Miejskiej w Mielcu, 30 października, radni miejscy zdecydowali o zmianie statutu Młodzieżowej Rady Miejskiej (MRM). Nowe zasady przewidują zwiększenie liczby członków z 23 do 30 oraz wprowadzenie dwuetapowego systemu ich wyboru, którego częścią byłaby komisja wybrana przez prezydenta miasta. Na sali nie pojawili się przedstawiciele organu, o którym dyskutowano.

Dyskusję poprzedziło przedstawienie zastrzeżeń dotyczących dotychczasowej działalności młodzieżowej rady. Radny Marek Zalotyński wskazywał między innymi na zaledwie cztery sesje przeprowadzone w ciągu dwóch lat, brak sprawozdania z zakończonej kadencji oraz niedociągnięcia organizacyjne. Część radnych potraktowała wypowiedź Zalotyńskiego jak zarzut i stanęła w obronie młodych ludzi, jednocześnie wskazując, że młodzież powinna móc wypowiedzieć się na ten temat oraz zaopiniować zmiany w statucie, które ich dotyczą.

Radni PiS zauważyli, że młodzi ludzie mieli na to bardzo dużo czasu, a dodatkowo termin przegłosowania zmian własnie mijał. Przed głosowaniem sześciu radnych opozycji opuściło salę obrad.

Mimo protestu uchwała została przyjęta.

Wdowiarz: Gdzie jest opiekun MRM?

Radna Barbara Wdowiarz z Prawa i Sprawiedliwości w komentarzu dla Korso zwróciła uwagę przede wszystkim na problemy związane z funkcjonowaniem ustępującej MRM.

- Podczas dzisiejszej sesji Rady Miasta odbyło się głosowanie nad zmianami w statucie MRM. Przewodniczący Komisji Oświaty Radny Marek Zalotyński zgłosił szereg uwag, które zaobserwował w ostatniej kadencji MRM. Kadencja MRM zakończyła się w czerwcu bieżącego roku i należy w najbliższym czasie rozpocząć procedurę wyboru nowej Rady. Jak wskazał Przewodniczący Komisji poprzednia Rada niestety nie przedstawiła do tej pory ani sprawozdania z działalności, ani nie przedstawiła żadnych uwag co do proponowanych podczas prac Komisji zmian do Statutu MRM.

Warto dodać, że MRM złożona jest z osób wybranych przez środowiska swojej szkoły, co daje im nie tylko mandat, ale też pewne obowiązki, na których wykonanie - zdaniem Wdowiarz - liczą dorośli radni. Zgodnie z podsumowaniem zaprezentowanym przez Zalotyńskiego Rada nie była zbyt aktywna, brakowało jej organizacji i sprawczości. Nie dopełniono też szeregu formalności. Oczywistym jest, że młodzież po pierwsze ma inne obowiązki, które stanowią w jej życiu priorytet, a po drugie, że trudno wymagać od młodych stopnia zorganizowania, który jest właściwy dla osób zasiadających w decyzyjnych organach samorządowych. Z tego też powodu na początku wyznaczono opiekuna, który miał koordynować prace. Zdaniem radnej PiS on również nie stanął na wysokości zadania:

- Zaniepokoił mnie również fakt, że ówczesny opiekuna MRM, który powinien czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem Rady i reagować, gdy pojawiają się problemy, nie zajął również stanowiska w tak istotnej sprawie.

Jej zdaniem działalność młodzieżowego samorządu powinna nie tylko umożliwiać młodym ludziom zdobywanie doświadczenia, ale również uczyć odpowiedzialności za podejmowane obowiązki. Tego zabrakło:

- Młodzieżowa Rada Miasta ma ważną rolę do odegrania, a jej działalność powinna opierać się na zaangażowaniu, rzetelności i przestrzeganiu określonych zasad. Dlatego uwagi zgłoszone przez radnego Marka Zalotyńskiego, uważam za zasadne. Jeśli chcemy uczyć młodych ludzi demokracji i odpowiedzialności obywatelskiej, musimy od początku pokazywać, że te wartości wymagają również rzetelnego wywiązywania się z powierzonych obowiązków.

Radna wskazała również na fakt, iż 4 miesiące to dużo czasu, by dopełnić formalności. Rada Miejska zgodnie z ustawą musiała podjąć już dalsze kroki związane z MRM, co też się stało.

„Z wielkim zaskoczeniem odebrałam opuszczenie sali"

Radna krytycznie oceniła także zachowanie tych samorządowców, którzy zdecydowali się opuścić obrady przed głosowaniem. Jej zdaniem zabrakło z ich strony konkretnych propozycji rozwiązania problemów, które wystąpiły:

- Z wielkim zaskoczeniem odebrałam również ostentacyjnie opuszczenie sali obrad przez radnych opozycji, którzy nie zaproponowali żadnych konkretnych rozwiązań, ani tak naprawdę pomocnych uwag co do funkcjonowania MRM, tylko manifestacyjnie przekrzykiwali się i wyszli z sali.

Jak podkreśliła, kwestie dotyczące przyszłości młodzieżowego samorządu powinny być rozstrzygane poprzez dyskusję, a dane zgromadzone przez radnego Zalotyńskiego nie mogą być uznawane za atak.

- Uważam, że tak ważne kwestie powinny być rozstrzygane przede wszystkim w oparciu o merytoryczną dyskusję i konkretne argumenty. Krytyka jest ważnym elementem demokracji, ale powinna iść w parze z konstruktywnymi propozycjami.

Bieniek: „To jest skandaliczne zachowanie"

Zupełnie inaczej piątkowe wydarzenia ocenia radny Bogdan Bieniek, który był jednym z samorządowców opuszczających salę obrad. W rozmowie z Korso na korytarzu przekonywał, że problem nie dotyczył wyłącznie treści nowego statutu, ale przede wszystkim sposobu jego procedowania.

- Opuściłem salę dlatego, że ta uchwała nie powinna być głosowana zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Na poprzedniej Komisji Oświaty radni umówili się z przedstawicielami MRM, ponieważ ci ostatni mieli uwagi do projektu uchwały. Chcieli zmienić niektóre zapisy mówiące o tym, że Rada Miasta będzie wyznaczać młodzież, która powinna być w radzie. Radni się umówili, że nie będzie tego na dzisiejszej sesji. Mimo to radni PiS wprowadzili to i głosują wbrew temu, co do czego się umówili.

Szczególne zastrzeżenia Bieńka wzbudziła nieobecność przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miejskiej podczas rozpatrywania zmian dotyczących jej funkcjonowania.

- A najgorsze jest to, że na dzisiejszą sesję nie została zaproszona młodzież. Powinna być i mieć szansę odpowiedzieć przynajmniej na to, co się dzisiaj tutaj dzieje. To jest skandaliczne zachowanie kolegów z większościowej koalicji.

Radny wskazywał więc, że mimo terminu, który naglił oraz faktu, że sporo czasu już upłynęło, należałoby dać MRM kolejną szansę i pozwolić, by zabrała głos, wypowiedziała się na temat proponowanych zmian i uzupełniła powstałe braki.

Nic o nas bez nas

Bieniek nie zgadza się również z krytyczną oceną poprzedniej kadencji przedstawioną przez Marka Zalotyńskiego. Jak przekonuje, młodzieżowi radni byli aktywni podczas wielu wydarzeń organizowanych w mieście, a ich pracy nie można oceniać wyłącznie na podstawie dokumentacji i liczby sesji, ponieważ z racji wieku jej członkowie funkcjonują w inny sposób niż Rada Miejska.

- Nie rozumiem, co to było. Ja mam zupełnie inną ocenę pracy MRM, dlatego że współpracowaliśmy z radą. Przy każdych imprezach związanych z seniorami, z młodzieżą, ze świętem miasta... wszędzie rada była aktywna. To fajna młodzież, która była aktywna i wykonywała fajną robotę. Zawsze chcieliśmy, by młodzież była aktywna. Teraz włączyli się w to dorośli, którzy chcą to zepsuć i wybierać im przedstawicieli do MRM. Bez sensu.

Radny zwrócił uwagę na różnicę pomiędzy formalną działalnością samorządu a aktywnością młodzieży realizowaną poza salą obrad.

- Radny patrzył w protokołach, natomiast młodzież, jak to młodzież, działała w terenie, robiła to, co miała zaplanowane, później nie było protokołu. To jest naturalne, jeśli chodzi o zachowania młodzieży. W przypadku starszej rady to głównie papiery są ważne, ale u młodych to jest trochę inaczej. To powinno być uwzględnione.

Przed nami wybory do MRM

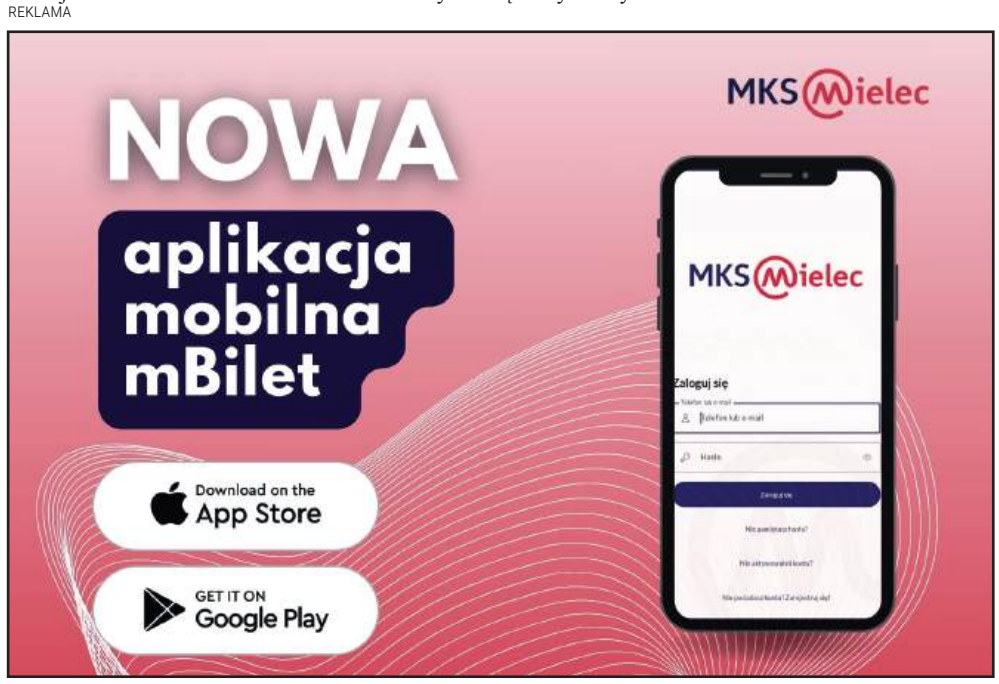
Przyjęcie uchwały oznacza zmianę zasad funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu. Spór wokół dokumentu pokazał jednak dwa odmienne spojrzenia na młodzieżowy samorząd.

Radna Wdowiarz akcentuje konieczność przestrzegania procedur, rzetelnego wykonywania obowiązków oraz większej odpowiedzialności opiekuna MRM. Bogdan Bieniek podkreśla natomiast znaczenie rzeczywistej aktywności młodzieży i jej prawa do współdecydowania o sposobie wyboru własnych przedstawicieli.

Pozostaje pytanie, czy nowe zasady pozwolą zwiększyć aktywność młodzieżowej rady, a jednocześnie zachować jej niezależność i reprezentatywny charakter. Odpowiedź przyniesie dopiero działalność kolejnej kadencji.

gj

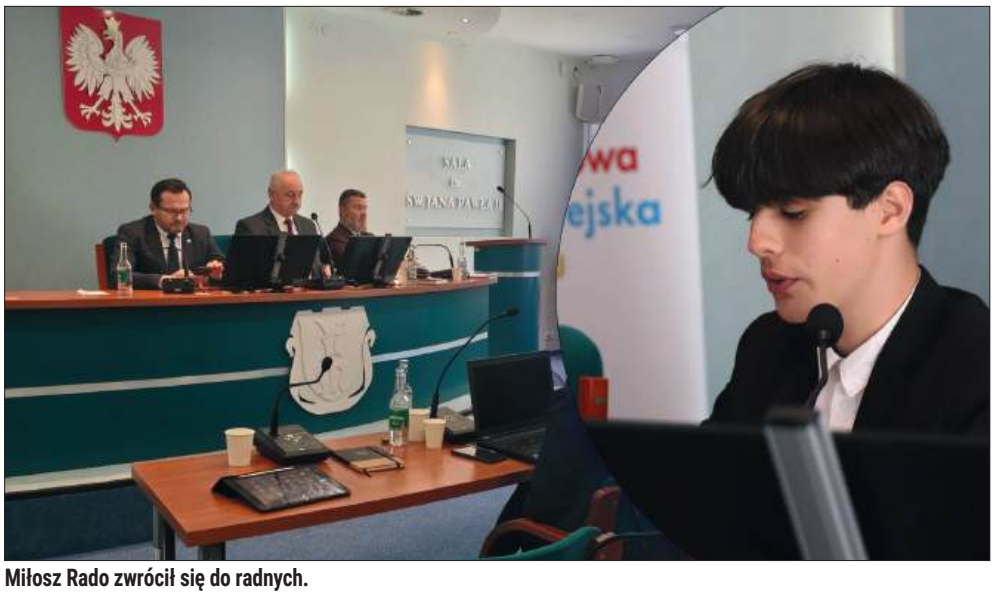
REKLAMA



eprasa.pl 833ba86eda

Polityczne naciski na młodzież?

Miłosz Rado, przewodniczący ustępującej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu, na swoim facebookowym profilu zabrał głos w sprawie burzliwych obrad Rady Miejskiej z 30 października. Zarzuca dorosłym radnym lekceważenie młodzieży i sugeruje, że mogło dojść do politycznego odwetu.



Miłosz Rado zwrócił się do radnych.

Młodzieży zabrakło

- Z niedowierzaniem i oburzeniem przyjąłem słowa skierowane pod adresem nieobecnych radnych Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu, a także sposób procedowania i przegłosowania prac w statucie MRM - rozpoczął swoje oświadczenie Miłosz Rado. Filmik ma poważny ton.

Przewodniczący wskazał, że członkowie MRM nie zostali zaproszeni na sesję Rady Miejskiej. Warto jednak dodać, że młodzieżowi radni nie pojawili się również na miejscach przeznaczonych dla publiczności, a obserwowanie obrad nie wymaga zaproszenia. Niewykluczone jednak, że byli wówczas zajęci obowiązkami szkolnymi. Sesja odbywała się w piątek, trwała od godz. 9:00 do późnego popołudnia. Sprawę MRM procedowano pod koniec obrad.

- Nie mogę pozostać obojętny wobec sytuacji, w której o przyszłości młodzieżowej reprezentacji decyduje się bez udziału młodych ludzi a następnie publicznie formułuje się pod ich adresem zarzuty, na które nie mają możliwości odpowiedzieć - podkreślił Rado.

Odniósł się w ten sposób do wystąpienia radnego Marka Zalotyńskiego. Podczas sesji radni usłyszeli z jego ust, że MRM nie wywiązywała się ze swoich ustawowych obowiązków, przez cztery miesiące nie złożyła sprawozdania z działalności, nie opiniowała uchwał dotyczących młodzieży, nie ogłaszała swoich obrad oraz spotkała się zaledwie cztery razy w ciągu dwóch lat.

„To nie jest dialog"

Rado uczestniczył 26 października w pracach Komisji Oświaty i Kultury, której przewodniczy Marek Zalotyński. Jak podkreśla, proponowane zmiany w statucie nie zostały wcześniej skonsultowane z młodzieżą. Jedna z nich zakładała powołanie przez prezydenta Radosława Swoła komisji, która miałaby wybierać siedmiu dodatkowych członków MRM, co dawałoby łączną liczbę 30. Pozostałych radnych - zgodnie z poprzednimi założeniami - wybierać mają uczniowie szkół w ramach wewnętrznych kampanii.

Rado już podczas posiedzenia miał sprzeciwić się powstaniu komisji, obawiając się wywierania wpływów politycznych.

- Moje argumenty spotkały się z lekceważącym podejściem przewodniczącego komisji - stwierdził w oświadczeniu. Komisja nie zaopiniowała wówczas projektu, a sprawa miała zostać ponownie przeanalizowana. Mimo to zmiany znalazły się w porządku obrad Rady Miejskiej, a większość obecnych w tej chwili na sali radnych je poparła.

- To nie jest dialog z młodzieżą. To podejmowanie decyzji za młodzież, bez jej udziału i wbrew zgłaszanym przez nią zastrzeżeniom - ocenił Rado.

- Demokratyczna większość nie powinna być usprawiedliwieniem dla pomijania dialogu - dodał. Przewodniczący MRM zarzucił również Zalotyńskiemu brak merytorycznego podejścia do obowiązków związanych z kierowaniem komisją.

- Pełniona funkcja nie daje prawa do lekceważenia głosu młodzieży (...). Nie można oczekiwać od młodych dojrzałości obywatelskiej a jednocześnie traktować i ich argumentów jako przeszkody w realizacji własnych zamierzeń.

Rado przyznał, że jest głęboko zawiedziony przebiegiem wydarzeń. Podziękował także radnym, którzy opuścili salę obrad, oraz tym, którzy zagłosowali przeciwko uchwale.

Sprawozdanie Zalotyńskiego

Przewodniczący odniósł się również do zarzutów dotyczących pracy ustępującej Młodzieżowej Rady Miejskiej, o którym szerzej pisaliśmy tutaj. Wyjaśnił, że sprawozdanie nie zostało jeszcze złożone ze względu na dbałość o szczegóły, ale także przeszkody organizacyjne. Wśród nich wymienił „brak odpowiedniego wsparcia administracyjnego szczególnie ze strony kiernownika Biura Rozwoju Miasta".

Zapowiedział, że dokument zostanie wkrótce opublikowany, co ma rozwiać wątpliwości dotyczące skuteczności działania MRM.

Rado podkreślił, że młodzieżowej rady nie należy rozliczać wyłącznie z liczby spotkań, ale przede wszystkim z realnego działania na rzecz miasta i młodych ludzi. A tego, jak zapewnia, nie brakowało. O dokonaniach 23 młodzieżowych radnych ma poinformować zapowiedziane sprawozdanie.

Mimo licznych zarzutów pod adresem samorządowców i pracowników urzędu, a także podziękowań kierowanych do części radnych, w samym oświadczeniu nie pada ani jedno nazwisko.

Polityczne naciski?

Najpoważniejsze zarzuty dotyczą jednak możliwych wpływów politycznych na działalność młodzieżowego samorządu.

- Nie mogę również pominąć kwestii nacisków politycznych, z którymi mierzyliśmy się podczas naszej kadencji - powiedział Rado.

To szczególnie istotny fragment oświadczenia, ponieważ ewentualne mieszanie polityki partyjnej do działalności młodzieżowej rady budzi słuszne oburzenie. Zdaniem wielu już sam samorząd powinien być od niej wolny.

Miłosz Rado uważa, że słowa krytyki, które padły pod adresem MRM podczas sesji 30 października, mogły być odwetem za jego sprzeciw wobec rozwiązań proponowanych przez środowisko PiS.

- Odbieram je jak próbę odwetu za mój sprzeciw wobec rozwiązań proponowanych przez przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury oraz za konsekwentną obronę MRM przed wpływami politycznymi - stwierdził.

Rado obawiał się, że komisja powoływana przez Radosława Swoła mogłaby wybierać do rady osoby związane z prawicą i przychylne jej politycznie. Opinię w tej sprawie wyraził radny Zdzisław Nowakowski. Wskazał, że wpisywanie do statutu informacji o apolityczności MRM nie jest potrzebne, ponieważ rada z założenia powinna być apolityczna. Jego zdaniem wybieranie części członków przez komisję powołaną przez prezydenta może budzić podejrzenia o wpływy polityczne, nawet gdyby procedura była prowadzona prawidłowo.

Przewodniczący wielokrotnie podkreślał, że młodzi ludzie nie zostali potraktowani poważnie i nie stanowili równorzędnego partnera do dialogu dla dorosłych radnych. Zaznaczył też, że nie może pozwolić, aby dorobek 23 młodych ludzi został przekreślony jedną krytyczną wypowiedzią. Jednocześnie podkreślił, że ma zamiar publicznie zabierać głos w sprawach dotyczących młodzieży.

- Liczę również na refleksję i słowa przeprosin od osób odpowiedzialnych za zlekceważenie młodzież - zakończył swoje oświadczenie Pierwszy przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu.

Do jego wypowiedzi odniosła się Natalia Bujak, która pełniła funkcję wiceprzewodniczącej MRM.

- Chcę podkreślić, że treść wspomnianego oświadczenia nie była w żaden sposób konsultowana z pozostałymi radnymi. Nie zostaliśmy poinformowani o planie jego publikacji ani nie mieliśmy możliwości przedstawienia swojego stanowiska.

Bujak zaznaczyła, że wypowiedzi Rado **nie należy utożsamiać ze stanowiskiem całej młodzieżowej rady.**

- W związku z tym uważam, że opublikowaną wypowiedź należy traktować jako indywidualne stanowisko przewodniczącego ubiegłej kadencji, a nie jako stanowisko całej Młodzieżowej Rady Miejskiej.Nie wszyscy sprzeciwiają się zmianom

Była wiceprzewodnicząca zwróciła również uwagę, że wśród młodzieżowych radnych nie ma jednomyślności w ocenie przyjętego statutu.

- Jednocześnie chcę zaznaczyć, że część byłych radnych uważa wprowadzone zmiany w Statucie za potrzebne i zasadne - podkreśliła. Rzuca to nowe światło na sprawę. Do tej pory w publicznych rozważaniach na ten temat MRM uznawana była pod tym kątem za monolit. Okazuje się, że część młodych radnych popiera pomysł komisji wybieranej przez Radosława Swoła.

Jej zdaniem dotychczasowa dyskusja nie przedstawia pełnego obrazu sytuacji. Bujak zasugerowała, że istnieją również inne okoliczności dotyczące funkcjonowania MRM, które nie zostały dotąd publicznie omówione.

- Cała sprawa jest bardziej złożona i obejmuje również szereg kwestii, które nie zostały przedstawione w dotychczasowych publikacjach medialnych, a które mają istotne znaczenie dla pełnej oceny sytuacji.

Nie sprecyzowała jednak, o jakie kwestie chodzi.

Apeluje o powstrzymanie się od ocen

Natalia Bujak podkreśliła, że mieszkańcy powinni mieć możliwość poznania różnych perspektyw dotyczących działalności młodzieżowej rady oraz zmian w jej statucie. Wynika z tego, że poza przedstawionymi w ramach sesji Rady Miejskiej oraz krążącymi w przestrzeni publicznej informacjami istnieje jeszcze wiele aspektów, o których nie wiemy, a które mogą rzucić nowe światło na bulwersującą sprawę. Warto przypomnieć, że czekamy chociażby na sprawozdanie z działalności, które wciąż jest przygotowywane.

- Zależy nam przede wszystkim na tym, aby mieszkańcy Mielca mieli możliwość poznania różnych perspektyw i pełnego kontekstu sprawy.

Na zakończenie skierowała apel do osób śledzących spór.

- Dlatego zwracam się z prośbą o powstrzymanie się od pochopnych ocen i wyciągania jednoznacznych wniosków wyłącznie na podstawie jednej wypowiedzi.

Wypowiedź Natalii Bujak pokazuje, że odmienne opinie dotyczące zmian w statucie pojawiają się nie tylko wśród dorosłych radnych, ale również w samej młodzieżowej radzie. Jednocześnie jej wpis nie rozstrzyga zarzutów przedstawionych przez Miłosza Rado ani danych ogłoszonych przez Marka Zalotyńskiego. Była wiceprzewodnicząca nie odniosła się szczegółowo do twierdzeń dotyczących politycznych nacisków, wskazując przede wszystkim, że jego oświadczenie nie reprezentuje stanowiska wszystkich członków MRM.

Za wpis podziękował sam Marek Zalotyński w komentarzu pod postem.

gj

Plac zabaw na Osiedlu Wolności gotowy

Mieszkańcy mogą już korzystać ze zmodernizowanego placu zabaw przy ulicy Gałczyńskiego na Osiedlu Wolności w Mielcu. Zużyte urządzenia zastąpiło nowe wyposażenie, a inwestycja kosztowała 100 tysięcy złotych.

Zużyte urządzenia zastąpiło nowe wyposażenie

Plac zabaw przy ulicy Gałczyńskiego na Osiedlu Wolności w Mielcu jest już dostępny dla najmłodszych mieszkańców. Modernizacja kosztowała 100 tysięcy złotych. W realizację zadania zaangażowała się Rada Osiedla Wolności.

Dotychczasowe urządzenia zdemontowano. W ich miejsce zamontowano dwumodułową huśtawkę z siedziskami typu bocianie gniazdo i kubełkowym, zestaw zabawowy ze zjeżdżalniami, trapami i ściankami wspinaczkowymi, karuzelę tarczową, huśtawkę wagową oraz piaskownicę.

Pod huśtawką i zestawem zabawowym ułożono maty przerostowe na powierzchni ponad 83 metrów kwadratowych. Pozostały teren uzupełniono nawierzchnią trawiastą. Ustawiono też dwie ławki z oparciem, dwa kosze na śmieci oraz tablicę z regulaminem.

gj

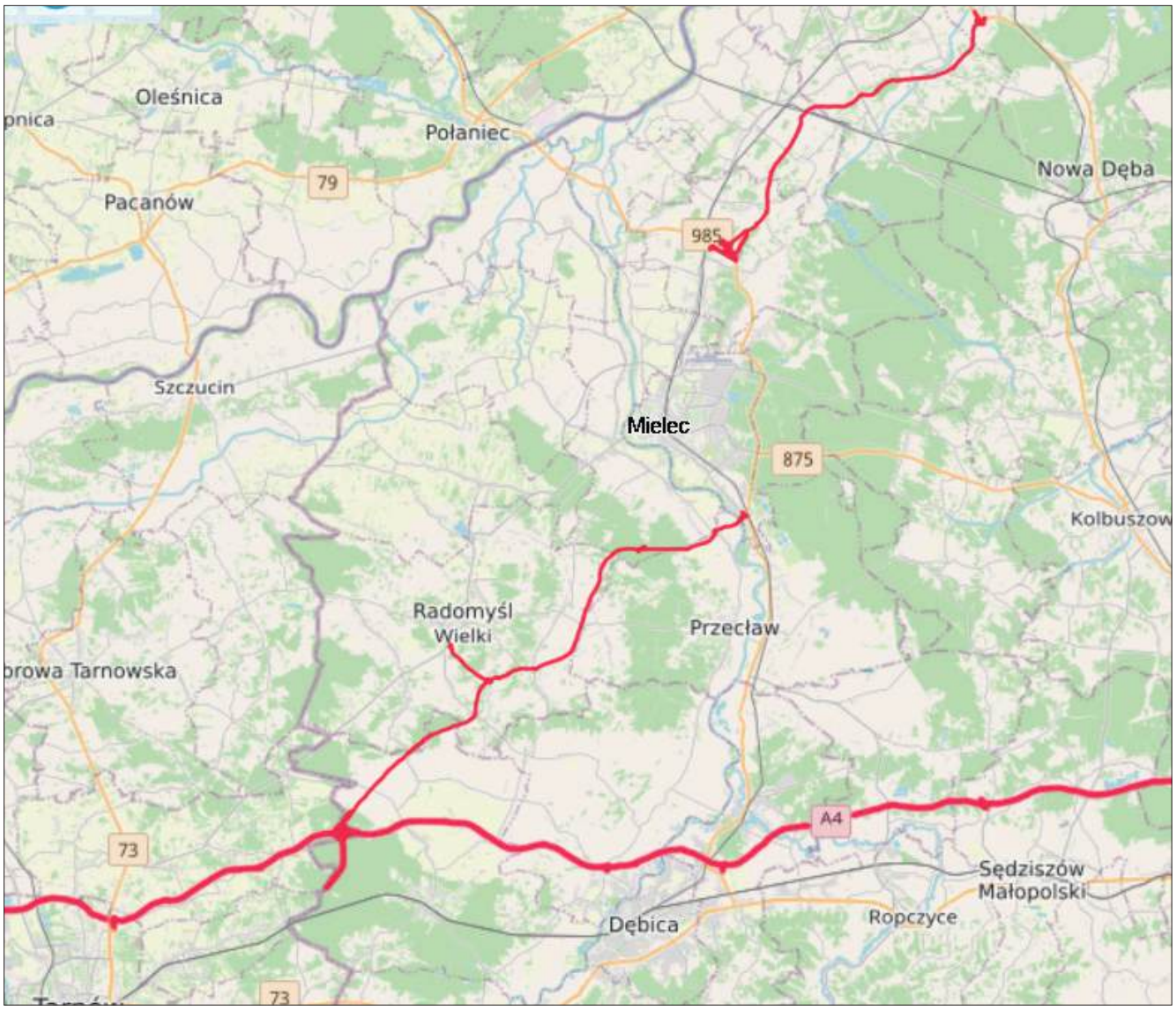


Plac jest już gotowy

eprasa.pl 833ba86eda

Droga krajowa przez powiat?

Ponad 90 kilometrów nowej trasy, połączenie autostrady A4 z planowaną drogą ekspresową S74 i koszt szacowany na około 1,5 miliarda złotych. Starosta mielecki Kazimierz Gacek przedstawił szczegółowy przebieg planowanego „Szlaku COP", który ma połączyć północną i południową część powiatu mieleckiego. Droga ma przebiegać między innymi przez Radomyśl Wielki, Rzochów, Mielec i okolice Tuszowa Narodowego. To jednak dopiero wyznaczony korytarz, a nie gotowy projekt inwestycji.



Mapa projektu

Starosta kontunuuje

Podczas konferencji prasowej starosta Kazimierz Gacek oraz Jacek Krzyżewski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu, przedstawili szczegóły planowanego połączenia drogowego przez powiaty tarnowski, mielecki i tarnobrzeski. Nowa trasa ma włączyć powiat mielecki do sieci dróg krajowych i zapewnić lepszy dostęp do transeuropejskiej sieci transportowej TEN-T. O pomyśle była mowa kilka miesięcy temu.

Szacunkowy koszt budowy jednego kilometra wynosi około 13 mln zł, a całe przedsięwzięcie miałoby pochłonąć około 1,5 mld zł za całość. Prawdopodomnie inwestycja - jeśli dojdzie do skutku - będzie etapowana.

Władze powiatu podkreślają jednak, że przedstawiony przebieg nie jest jeszcze gotową koncepcją drogową. To wyrysowany korytarz, który ma zostać poddany dalszym analizom i opiniowaniu, nastąpią także konsultacje społeczne. Opracowanie zlecono zewnętrznej firmie projektowej, a w trakcie prac odbyło się ponad dziesięć spotkań z samorządami.

Od autostrady A4 przez Radomyśl Wielki

Planowany „Szlak COP" rozpoczynałby się w rejonie węzła w Nowych Żukowicach, gdzie przewidziano połączenie z autostradą A4. W tym miejscu miałby powstać zjazd autostradowy w formie węzła typu trąbka, potocznie określanego jako ślimak. W kierunku południowym trasa umożliwiałaby połączenie z drogą krajową nr 73 prowadzącą w stronę Jasła.

Następnie droga biegłaby na północ przez tereny gmin Lisia Góra i Czarna, kierując się w stronę Radomyśla Wielkiego. Na skrzyżowaniach z drogami powiatowymi przewidziano ronda.

Jednym z trudniejszych odcinków będzie rejon Podlasu, gdzie nie uda się całkowicie ominąć zabudowy.

- W Podlesie niestety będzie trzeba poprowadzić tę drogę w odległości 200 - 600 m od zabudowy. (...) Tam też wystąpi rondo i wyrysowany łącznik do ronda obwodnicy Radomyśla - wyjaśniał starosta.

W rejonie Radomyśla Wielkiego trasa skręcałaby na północny wschód. W Rudzie ma przeciąć drogę powiatową, gdzie również zaplanowano rondo. Projektanci starają się wyznaczyć przebieg możliwie najdalej od istniejących domów.

- Staramy się tę drogę prowadzić po przez nieużytki, lasy, pola - mówił Kazimierz Gacek.

Między Goleszowem a Kiełkowem

Dalej droga miałaby przebiegać w rejonie Kątów i Kądziołków, a następnie w pobliżu Wólki Goleszowskiej, gdzie przewidziano kolejne rondo.

Szczególnym wyzwaniem jest obszar pomiędzy Goleszowem a Kiełkowem. Występują tam zagrożenia związane z warunkami gruntowymi, gospodarką wodną oraz możliwością występowania powodzi.

Planowany korytarz przebiega bowiem niedaleko polderu zalewowego położonego w rejonie Bożej Woli i Kątów, jednak ma ominąć sam polder. Jak przedstawiono podczas konferencji, jeden z właścicieli nieruchomości w tym rejonie wyraził zgodę na wyburzenie swojego domu, co pozwoliło uwzględnić taki wariant przebiegu.

Na tym odcinku droga miałaby przechodzić nad istniejącą drogą powiatową, a następnie prowadzić w sąsiedztwie wału przeciwpowodziowego i funkcjonującej kopalni kruszywa.

Nowy most na Wisłoce. Cztery pasy ruchu

Jednym z najważniejszych elementów przedsięwzięcia byłaby przeprawa przez Wisłokę w rejonie Rzochowa. Planowany most miałby mieć cztery pasy ruchu - po dwa w każdym kierunku.

Starosta uzasadniał takie rozwiązanie prognozowanym natężeniem ruchu.

Z symulacji rozwoju drogowego na tym odcinku wynika, że tutaj w 2030 roku - gdyby droga powstała - ruch wyniesie ponad 15 tys. pojazdów na dobę z tendencja wzrostową. Docelowo jest zasadne wykonanie mostu tego typu - powiedział Kazimierz Gacek.

Przeprawa miałaby stanowić jeden z kluczowych elementów nowego połączenia drogowego, umożliwiając przejazd pomiędzy południową częścią powiatu a obwodnicą Mielca.

Rzochów. Mieszkańcy zgłosili swoje uwagi

Dużo uwagi podczas konferencji poświęcono przebiegowi drogi przez Rzochów. Jak podkreślał starosta, w trakcie prac nad wyznaczeniem korytarza wysłuchiwano również propozycji mieszkańców zgłaszanych przy okazji innych rozmów.

Jednym z problemów była obawa przed oddzieleniem miejscowego cmentarza od pozostałej części osiedla.

- Mieszkańcy sprzeciwiali się oddzieleniu cmentarza od wsi. I zaproponowali pomysł, który firma uwzględniła.

Według przedstawionego rozwiązania droga miałaby przebiegać wzdłuż dłuższego boku cmentarza. Przy jego północnym krańcu zaplanowano rondo, z którego przewidziano połączenia w kierunku nowego mostu oraz ulicy Wojsławskiej. Przebudowane miałoby zostać również istniejące już niedaleko rondo.

Nie wszystkie uwagi zostały jednak rozstrzygnięte. Pojawiły się między innymi zastrzeżenia dotyczące dostępności miejsc parkingowych w sąsiedztwie nowej trasy.

Starosta odniósł się także do krytycznych uwag części mieszkańców Rzochowa oraz władz Mielca, które miały wpłynąć na końcowym etapie prac.

Tu powstały różne tematy jeżeli chodzi o zdanie, opinie co najmniej części mieszkańców Rzochowa w tym rónież i władz miasta, które na ostatniej prostej, na dzień czy dwa dni przed zaakceptowaniem tej koncepcji, zwróciły się do nas z licznymi uwagami. Przypomnę, że od maja odbyliśmy 11 spotkań. Nie było tu nic, co byśmy ukrywali przed mieszkańcami czy samorządami.

Kazimierz Gacek zaznaczył również, że samorządy były zapraszane na spotkania techniczne i miały możliwość zgłaszania propozycji dotyczących przebiegu drogi. Według starosty część tych uwag została uwzględniona.

Obwodnica Mielca częścią nowej trasy

Po przekroczeniu Wisłoki „Szlak COP" miałby zostać poprowadzony istniejącą obwodnicą Mielca. Obecnie jest ona drogą wojewódzką, dlatego konieczne byłyby prace dostosowujące jej infrastrukturę do wymagań drogi krajowej.

Chodzi przede wszystkim o przebudowę wybranych skrzyżowań oraz wprowadzenie rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo ruchu.

W rejonie Malinia przewidziano zjazd umożliwiający obsługę okolicznych terenów, w tym obszarów o potencjale przemysłowym.

Nowa droga ma bowiem służyć nie tylko kierowcom, ale również lokalnej gospodarce. Jej przebieg zaplanowano tak, aby połączyć strefy przemysłowe w Rzochowie i starszej części mieleckiej strefy ekonomicznej, a jednocześnie stworzyć warunki do rozwoju nowych terenów inwestycyjnych.

Takie możliwości dostrzegają między innymi władze Radomyśla Wielkiego i Tuszowa Narodowego.

Od Tuszowa i Padwi do drogi S74

Dalsza część trasy ma obsługiwać obszary przemysłowe Tuszowa Narodowego, a następnie kierować się w stronę Padwi Narodowej, gdzie znajdują się rozległe tereny kolejowe z potencjałem gospodarczym.

- Chcemy by obszary przemysłowe Padwi zostały przez te drogę zaktywizowane. To dla nich wielka szansa - podkreślał starosta.

W północnej części planowanego korytarza trasa prowadziłaby przez okolice Jadach do węzła TB1 na planowanej drodze ekspresowej S74. Zapewniłoby to połączenie w kierunku Kielc i Warszawy.

Całe przedsięwzięcie miałoby funkcjonować pod nazwą „Szlak COP", nawiązującą do Centralnego Okręgu Przemysłowego i przemysłowego znaczenia regionu.

To dopiero korytarz, nie gotowy projekt

Choć samorządowcy przedstawili szczegółowy przebieg planowanej trasy, nie oznacza to, że budowa czy kształt trasy został przesądzony.

Na obecnym etapie wyznaczono korytarz drogowy, który wymaga dalszych uzgodnień, analiz technicznych i środowiskowych oraz opracowania dokumentacji projektowej. Przedstawione ronda, przebieg drogi w pobliżu zabudowań czy lokalizacja przeprawy przez Wisłokę pozostają propozycjami.

Nie ma również zatwierdzonego harmonogramu budowy ani zapewnionego finansowania inwestycji szacowanej na około 1,5 mld zł. Podkreślono, że to jak będą wyglądać prace nad forsowaniem tego pomysłu zależy od jedności samorządów, któe powinny zjednoczyć siły i działać wspólnie na rzecz pomysłu.

Dla powiatu mieleckiego realizacja „Szlaku COP" oznaczałaby jednak istotną zmianę komunikacyjną - połączenie północy i południa powiatu oraz bezpośredni dostęp do autostrady A4, drogi ekspresowej S74 i krajowej sieci transportowej.

gj

eprasa.pl 833ba86eda

Mazur: „Nikt z nami nie rozmawiał”

Nowa droga krajowa, czteropasmowy most na Wisłoce i rondo w pobliżu cmentarza. Starosta mielecki Kazimierz Gacek przedstawił planowany przebieg Szlaku COP przez Rzochów. Na reakcję mieszkańców nie trzeba było długo czekać.



Tak mają wyglądać ronda w Rzochowie

Zmiany w Rzochowie

I nic dziwnego, ponieważ mieszkańcy zmagają się z Tropicaną, budową DW985 i planowaną strefą przemysłową. Tymczasem 4.11.2026 r. podczas konferencji prasowej starosta Kazimierz Gacek zaprezentował planowany korytarz Szlaku Centralnego Okręgu Przemysłowego. Od początku można było się spodziewać, że przebieg drogi przez Rzochów wywoła liczne zastrzeżenia.

Z przedstawionych założeń wynika, że w sąsiedztwie miejscowego cmentarza miałoby powstać nowe rondo, a nieopodal czteropasmowy most na Wisłoce. Prognozy przedstawione przez starostę zakładają, że około 2030 roku, gdyby droga już funkcjonowała, mogłoby nią przejeżdżać ponad 15 tys. pojazdów na dobę.

Kazimierz Gacek wskazał podczas konferencji, że pomysł poprowadzenia drogi wzdłuż cmentarza i budowy ronda wynikał z propozycji zgłoszonej przez mieszkańców osiedla. Problem w tym, że wcześniejsze spotkania dotyczyły innych inwestycji drogowych, a nie trasy krajowej o tak dużym natężeniu ruchu.

„O takich parametrach nikt nie rozmawiał”

Transmisję z konferencji oglądał Mariusz Mazur, przewodniczący Rady Osiedla Rzochów. W rozmowie z Korso nie krył zdenerwowania. Przyznał, że pomysł takiego rozwiązania rzeczywiście padł wcześniej z ust jednego z mieszkańców, jednak dotyczył zupełnie innej skali inwestycji.

- To prawda, że Starosta Powiatu Mieleckiego uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami w Rzochowie. Przedmiotem tych rozmów była jednak planowana droga powiatowa wraz z mostem na rzece Wisłoce. W tym samym czasie rozpoczęto konsultacje dotyczące wariantów drogi wojewódzkiej (DW 985), z których wariant W2 częściowo pokrywał się z koncepcją powiatową.

Jak zaznacza przewodniczący, mieszkańcy już wówczas sprzeciwiali się wariantowi W2, wskazując na utrudnienia w dojeździe do cmentarza, ingerencję w zabudowę i planowane nasypy.

- Mieszkańcy nie odrzucili samej idei rozwoju infrastruktury, ale wyraźnie zażądali dalszych prac projektowych – tak, aby żaden z wariantów (zarówno drogi wojewódzkiej, jak i powiatowej) nie prowadził do wyburzeń gospodarstw i nie ingerował w domostwa.

Rondo, cmentarz i zagrożenie dla lokalnych firm

Największe obawy budzą skutki przeprowadzenia drogi krajowej przez osiedle. Chodzi nie tylko o zwiększony ruch, ale również o dostęp do posesji, cmentarza, lokalnych sklepów i komunikacji miejskiej.

- Dzisiaj dowiadujemy się o planach budowy Drogi Krajowej o przepustowości 15 tysięcy (lub więcej) pojazdów na dobę, z mostem dwupasowym, przebudową obecnego ronda i budową kolejnego – również o dwóch pasach ruchu. O takich parametrach i o takiej skali inwestycji z mieszkańcami Rzochowa nikt nie rozmawiał - podkreśla Mazur. Przewodniczący zwraca uwagę na możliwe konsekwencje dla zabudowy położonej najbliżej planowanych rond.

- Z przedstawionych map jednoznacznie wynika, że zabudowa wokół projektowanych rond i dróg dwupasmowych zostanie bezpośrednio narażona na ogromne uciążliwości. Co więcej, projekt zakłada wyburzenie jednej z firm, co wywoła poważne utrudnienia i negatywne skutki dla wszystkich bezpośrednio sąsiadujących z tą inwestycją gospodarstw domowych.

W rozmowie z Korso Mazur wspominał również o niezadowoleniu właściciela pobliskiego sklepu. Obawia się on, że zmiany organizacji ruchu odetną znaczną część klientów od dotychczasowego dojazdu. Mazur podkreśla jednak, że ma świadomość, że region musi się rozwijać, ale musi to być dostosowane do możliwości. W oświadczeniu przewodniczący stawia kolejne pytania:

- Co z dojazdem i parkingiem przy cmentarzu? Co z komunikacją miejską? Jeżeli ulica Rzochowska nie uzyska dostępu do planowanej drogi krajowej (a na mapach dostępnych na stronie Urzędu Miejskiego w Mielcu brak jest takiego połączenia z planowanym rondem), nowa inwestycja dosłownie podzieli osiedle na dwie części.

„Oczekujemy realnych konsultacji”

Mazur podkreśla, że jako przewodniczący osiedla organizował wcześniej spotkania z mieszkańcami w miejscach najbardziej narażonych na skutki planowanych inwestycji. Uwagi przekazano odpowiednim instytucjom, ale według niego konsultacje te nie dotyczyły przedstawionego obecnie Szlaku COP.

- Z dużym zaskoczeniem i niepokojem usłyszałem na dzisiejszej konferencji informację, jakoby omawiana Droga Krajowa była konsultowana z mieszkańcami Rzochowa.

Przewodniczący twierdzi również, że wcześniej wnioskował o zorganizowanie osobnego spotkania dotyczącego inwestycji, ale nie otrzymał odpowiedzi.

- Zamiast przekazywać niedokładne informacje na konferencjach prasowych, wystarczyło wystosować zaproszenie lub chociażby zadzwonić do mnie jako do Przewodniczącego Rady Osiedla. Mógłbym wówczas wziąć udział w dzisiejszym spotkaniu, przedstawić stanowisko mieszkańców i wymienić merytoryczne spostrzeżenia do zaprezentowanego projektu.

Oświadczenie kończy jednoznacznym apelem:

- Oczekujemy od władz powiatu i projektantów realnych konsultacji społecznych i poszanowania interesów mieszkańców osiedla Rzochów.

Przedstawiony przez starostę przebieg Szlaku COP pozostaje na razie wyznaczonym korytarzem drogowym, a nie zatwierdzonym projektem budowlanym. Ostateczne rozwiązania mogą więc jeszcze ulec zmianie. Dla mieszkańców Rzochowa kluczowe jest jednak to, aby zanim zapadną kolejne decyzje, mogli poznać szczegóły inwestycji i przedstawić swoje zastrzeżenia.

gj

Zmierzyli się z dyktandem

W Mielcu nie zabrakło wydarzeń towarzyszących obchodom Narodowego Święta Niepodległości.

niedzielę, 8 listopada, w hali sportowej II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika odbyło się Dyktando Niepodległościowe, zorganizowane z okazji 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wydarzenie połączyło patriotyczny charakter z możliwością sprawdzenia znajomości języka polskiego. Uczestnicy zmierzyli się z tekstem dyktanda, w którym liczyła się nie tylko wiedza ortograficzna, ale również uważność i znajomość zasad polskiej pisowni.

Dyktando było jednym z punktów mieleckich obchodów niepodległościowych, które rozpoczęły się już w weekend poprzedzający święto 11 listopada.

Organizacja wydarzenia miała przypomnieć, że pielęgnowanie polskiej tożsamości i historii może odbywać się na różne sposoby, również poprzez troskę o ojczysty język.

Julia Bogdan


Ortograficzna rywalizacja.


Skupienie i dbałość o ojczysty język.

eprasa.pl 833ba86eda

Zaczynamy plebiscyt Sportowca Roku 2026!

Sportowe emocje powracają w wielkim stylu! Oficjalnie rozpoczynamy tegoroczną edycję prestiżowego plebiscytu „Sportowiec Roku 2026”. To wyjątkowe wydarzenie ponownie pozwoli wyłonić i docenić tych, którzy w mijającym roku zachwycali formą, pasją oraz sukcesami na arenach sportowych.

Od dzisiaj aż do 12 stycznia 2027 roku na łamach Tygodnika Regionalnego KORSO oraz w portalu korso.pl będziemy regularnie prezentować sylwetki nominowanych sportowców, trenerów i działaczy. Wśród zgłoszonych kandydatów znajdują się zarówno młode, niezwykle obiecujące talenty, jak i uznane nazwiska, które od lat rozsławiają powiat mielecki w kraju i za granicą.



Fot. Marcin Sabaj

Ubiegłoroczni zwycięzcy.

O tym, do kogo trafią nagrody, tradycyjnie zdecydują czytelnicy oraz kibice. Głosowanie właśnie się rozpoczęło i będzie prowadzone na dwa sposoby:

- za pomocą papierowych kuponów drukowanych w gazecie (ostatni ukaże się w wydaniu z 12 stycznia) - każdy głos na kuponie liczy się podwójnie. Kupony można dostarczać do redakcji do 15 stycznia do 12.00;
- oraz poprzez SMS-y, które można wysyłać do 17 stycznia 2027 roku do godziny 23:59 (każdy sms liczy się jako jeden punkt)

Po zakończeniu zbierania głosów kapituła plebiscytowa podliczy wszystkie punkty i ogłosi ostatecznych zwycięzców w poszczególnych kategoriach.

Czas poznać lokalnych bohaterów sportu i wybrać tych najlepszych! **MW**

Kandydaci do tytułu Sportowiec Roku

Pola Adamarek (Centrum Tańca „Gala”, taniec)
SMS o treści sportowiecmielec.1 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Janusz Baum (Dart)
SMS o treści sportowiecmielec.2 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Anna Bączyńska (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka)
SMS o treści sportowiecmielec.3 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Julia Bińczycka (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka)
SMS o treści sportowiecmielec.4 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Michael Celarka (Dziki Mielec, koszykówka)
SMS o treści sportowiecmielec.5 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Kacper Czernik (Klub Brazylijskiego Jiu Jitsu SEVEN, sporty walki)
SMS o treści sportowiecmielec.6 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Patryk Dudek (Iryda Mielec, boks)
SMS o treści sportowiecmielec.7 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Maciej Gotfryd (LKS Stal Mielec, rzut dyskiem)
SMS o treści sportowiecmielec.8 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Witold Kapinos (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka)
SMS o treści sportowiecmielec.9 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Weronika Kapustka (LKS Stal Mielec, rzut młotem)
SMS o treści sportowiecmielec.10 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Kordian Krężel (LKS Stal Mielec, chód sportowy)
SMS o treści sportowiecmielec.11 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Paweł Kruszelnicki (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści sportowiecmielec.12 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Martyna Machała (LKS Stal Mielec, biegi)
SMS o treści sportowiecmielec.13 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Wiktoria Miąso (Iron Dragon MMA, sporty walki)
SMS o treści sportowiecmielec.14 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Paulina Misiak (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka)
SMS o treści sportowiecmielec.15 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Rozalia Moszyńska (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka)
SMS o treści sportowiecmielec.16 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Szymon Muras (MKS Ikar Mielec, pływanie)
SMS o treści sportowiecmielec.17 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Natalia Paczyńska (Tarnobrzeski Klub Oyama Karate, karate)
SMS o treści sportowiecmielec.18 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jakub Pałka (Mielecka Szkoła Boksu, boks)
SMS o treści sportowiecmielec.19 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Weronika Piękoś (Klub Sportowy Akrobatyka EDU Mielec, akrobatyka sportowa)
SMS o treści sportowiecmielec.20 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Dawid Piłat (LKS Stal Mielec, rzut młotem)
SMS o treści sportowiecmielec.21 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Alicja Potoczna (Centrum Tańca „Gala”, taniec)
SMS o treści sportowiecmielec.22 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Filip Stefani (Handball Stal Mielec, piłka ręczna)
SMS o treści sportowiecmielec.23 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Maja Szklarz (Mrągowska Grupa Regatowa, żeglarstwo)
SMS o treści sportowiecmielec.24 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jakub Tokarz (Handball Stal Mielec, piłka ręczna)
SMS o treści sportowiecmielec.25 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Krystian Weryński (Trójbój siłowy)
SMS o treści sportowiecmielec.26 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Stanisław Wesołowski (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka)
SMS o treści sportowiecmielec.27 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Piotr Wlazło (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści sportowiecmielec.28 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Dawid Zaskalski (PTG Sokół Mielec, szachy)
SMS o treści sportowiecmielec.29 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Szymon Zbierzkowski (Radomyślanka Radomyśl Wielki, piłka nożna)
SMS o treści sportowiecmielec.30 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Anna Zdziebło (LKS Stal Mielec, chód sportowy)
SMS o treści sportowiecmielec.31 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Katarzyna Zdziebło (LKS Stal Mielec, chód sportowy)
SMS o treści sportowiecmielec.32 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)

Kandydaci do tytułu Talent Roku

Grzegorz Czerwiński (MKS Ikar Mielec, pływanie)
SMS o treści talentmielec.1 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Michał Gotfryd (LKS Stal Mielec, rzut młotem)
SMS o treści talentmielec.2 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Szymon Jara i Łucja Skoczylas (Centrum Tańca Gala, taniec)
SMS o treści talentmielec.3 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Mikołaj Kapinos (Mielecka Szkoła Boksu, boks)
SMS o treści talentmielec.4 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Nina Kawiorska (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści talentmielec.5 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Maciej Kopera (LKS Stal Mielec, pchnięcie kulą)
SMS o treści talentmielec.6 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Igor Krakowski (PTG Sokół 1893 Mielec, Nordic Walking)
SMS o treści talentmielec.7 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jakub Machnik (Klub Brazylijskiego Jiu Jitsu SEVEN, sporty walki)
SMS o treści talentmielec.8 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jakub Małek (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści talentmielec.9 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Milena Maziarz (Mielecka Szkoła Boksu, boks)
SMS o treści talentmielec.10 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Izabela Miłoś (MKS Ikar Mielec, pływanie)
SMS o treści talentmielec.11 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Kornelia Moryto (LKS Stal Mielec, dwubój)
SMS o treści talentmielec.12 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Gabriel Opiela (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści talentmielec.13 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Zofia Rudolf (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści talentmielec.14 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Zofia Sadłoń (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści talentmielec.15 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Igor Soboń (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści talentmielec.16 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Michał Stala (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści talentmielec.17 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Nikodem Szady (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści talentmielec.18 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Olaf Tomasik (Iryda Mielec/SMS Mielec, boks)
SMS o treści talentmielec.19 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Emil Ziobroń (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści talentmielec.20 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Aleksandra Wąż (LKS Stal Mielec, biegi)
SMS o treści talentmielec.21 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)

eprasa.pl 833ba86eda

Kandydaci do tytułu Trener Wychowawca Młodzieży

Mariusz Bec (APPN Mielec, piłka nożna)
SMS o treści trenerm.1 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Katarzyna Bryda (Akademia Siatkówki Stal Mielec, siatkówka)
SMS o treści trenerm.2 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Łukasz Janyst (Akademia Ręczniaków JBS, piłka ręczna)
SMS o treści trenerm.3 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jagoda Kardyś (Akademia Siatkówki Stal Mielec, siatkówka)
SMS o treści trenerm.4 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Marzena Kulig (LKS Stal Mielec, chód sportowy)
SMS o treści trenerm.5 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jarosław Nieć (Iryda Mielec/SMS Mielec, boks)
SMS o treści trenerm.6 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Klaudia Padykuła (Mielecki Klub Karate, karate)
SMS o treści trenerm.7 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Paweł Rżany (Mielecka Szkoła Boksu, boks)
SMS o treści trenerm.8 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Radosław Sekuła (APPN Mielec, piłka nożna)
SMS o treści trenerm.9 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Tomasz Sondej (SPR Stal Mielec, piłka ręczna)
SMS o treści trenerm.10 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Agnieszka Torba (LKS Stal Mielec, biegi oraz dyscypliny skokowe)
SMS o treści trenerm.12 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Tomasz Torba (LKS Stal Mielec, biegi oraz dyscypliny skokowe)
SMS o treści trenerm.11 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Michał Wieczorek (MKS Ikar Mielec, pływanie)
SMS o treści trenerm.13 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Kamil Zaskalski (FKS Stal Mielec, piłka nożna)
SMS o treści trenerm.14 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)

Kandydaci do tytułu Trener Roku

Grzegorz Gudz (DZIKI Mielec, koszykówka)
SMS o treści trenermielec.1 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Paweł Irla (Radomyślanka Radomyśl Wielki, piłka nożna)
SMS o treści trenermielec.2 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Ryszard Jakubowski (LKS Stal Mielec, konkurencje rzutowe)
SMS o treści trenermielec.3 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Robert Jer (Iryda Mielec, boks)
SMS o treści trenermielec.4 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Katarzyna Kiwak (Klub Sportowy Akrobatyka EDU Mielec, akrobatyka sportowa)
SMS o treści trenermielec.5 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Robert Lis (Handball Stal Mielec, piłka ręczna)
SMS o treści trenermielec.6 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Paweł Róg (Mielecka Szkoła Boksu, boks)
SMS o treści trenermielec.7 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Tomasz Skowron (KF Stal Mielec, futsal)
SMS o treści trenermielec.8 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Sławomir Wałek (Gryf Mielec, szermierka)
SMS o treści trenermielec.9 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Robert Wieczorek (MKS Ikar Mielec, pływanie)
SMS o treści trenermielec.10 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Stanisław Zioło (LKS Stal Mielec, biegi)
SMS o treści trenermielec.11 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Zbigniew Żola (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka)
SMS o treści trenermielec.12 na numer 73601 (Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)

Wielka wymiana praw jazdy w całej Polsce!

Bezterminowe prawa jazdy bezpowrotnie znikną z portfeli polskich kierowców. Zgodnie z unijnymi dyrektywami mającymi na celu ujednolicenie dokumentów w całej Wspólnocie Europejskiej, Polska przeprowadzi masową operację wymiany blankietów. Obowiązek wizyty w urzędzie obejmie około 15 milionów osób, a za niedopełnienie formalności grozić będą dotkliwe kary finansowe.

Decyzja na poziomie unijnym zapadła i Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje się do wdrożenia szeroko zakrojonego procesu. Nowo wydawane dokumenty będą miały określony czas ważności blankietu wynoszący maksymalnie 15 lat, co oznacza konieczność regularnego odnawiania fizycznego dokumentu.

Od kiedy rusza proces wymiany i kogo dotyczy?

Obowiązek wymiany tzw. bezterminowych praw jazdy dotyczyć będzie wszystkich kierowców posiadających dokument wydany przed 19 stycznia 2013 roku. Z uwagi na ogromną skalę przedsięwzięcia proces wymiany został rozłożony w czasie na pięć lat. Wielka akcja wymiany rozpocznie się 19 stycznia 2028 roku i potrwa do 18 stycznia 2033 roku.

Podstawą prawną jest artykuł 124 ustawy o kierujących pojazdami, który wyznacza pięcioletnie okno na dopełnienie formalności. Resort infrastruktury planuje przygotowanie szczegółowego harmonogramu według roczników wydania dokumentów, aby zapobiec paraliżowi urzędów oraz uniknąć gigantycznych kolejek w wydziałach komunikacji.

Kierowcy będą mieli jednak możliwość wcześniejszej wymiany blankietu na własny wniosek.

Czy trzeba zdawać ponowny egzamin na prawo jazdy?

Dla wielu kierowców kluczowe jest pytanie o same uprawnienia do kierowania pojazdami. Ministerstwo Infrastruktury uspokaja, że sama wymiana blankietu nie wiąże się z koniecznością ponownego zdawania egzaminu państwowego ani utratą nabytych wcześniej praw.

Jeśli uprawnienia danej kategorii, na przykład popularnej kategorii B, zostały przyznane bezterminowo, w nowym dokumencie sama kategoria pozostanie bezterminowa. Ograniczeniu ulegnie jedynie okres ważności samego dokumentu ze zdjęciem.

Dla kategorii amatorskich (AM, A1, A2, A, B1, B, B+E oraz T) nowy blankiet będzie ważny do 15 lat.

Z kolei dla kategorii zawodowych (C1, C, D) okres ten wyniesie do 5 lat i będzie uzależniony od aktualnych orzeczeń lekarskich i psychologicznych.

Surowe kary za spóźnienie i jazdę z nieaktualnym dokumentem

Przedstawiciele resortu oraz służby kontrolne zwracają uwagę na konieczność bezwzględnego pilnowania wyznaczonych terminów. Poruszanie się pojazdem z dokumentem, który utracił ważność, jest w świetle obowiązujących przepisów traktowane analogicznie do prowadzenia pojazdu bez wymaganych uprawnień.

Zgodnie z Kodeksem wykroczeń za taki czyn grozi mandat karny w wysokości od 1500 złotych. W skrajnych przypadkach sprawa może zostać skierowana do sądu, który ma prawo orzec wobec kierowcy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

MW

Kryzys w podkarpackich szpitalach narasta

Sytuacja finansowa i organizacyjna szpitali powiatowych stała się głównym tematem dyskusji samorządowców z województwa podkarpackiego. Podczas Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego przedstawiciele władz omawiali wyzwania związane z niedostatecznym finansowaniem świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia, brakiem rozliczeń tzw. nadwykonań oraz rosnącymi kosztami bieżącymi, które w wielu miejscach wymuszają decyzje restrukturyzacyjne.

O trudnościach systemowych głośno mówią samorządowcy z całego regionu. Starosta leżajski Zdzisław Leśko zwrócił uwagę na kilkunastomilionowe zadłużenie placówki w Leżajsku, natomiast starosta sanocki Robert Pieszczoch podkreślał, że środki z kontraktów w wielu szpitalach powiatowych przeznaczane są niemal w całości na pokrycie rosnących wynagrodzeń. O wyzwaniach restrukturyzacyjnych poinformował również starosta powiatu ropczycko-sędziszowskiego Piotr Kapusta.

Jaskrawym przykładem placówki, której wyzwania finansowe i organizacyjne stanowią obecnie jedno z głównych wyzwań w regionie, jest szpital w Sędziszowie Małopolskim. W ślad za niepokojącymi doniesieniami pojawiającymi się w przestrzeni publicznej, dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ropczycach opublikowała na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych szczegółowe stanowisko, odnoszące się do krążących informacji.

Wyłączenia w Sędziszowie Małopolskim

W związku z pojawiającymi się doniesieniami dotyczącymi funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Sędziszowie Małopolskim, działającego w strukturach Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ropczycach, dyrekcja placówki opublikowała oficjalne stanowisko. Zarząd dementuje doniesienia o planowanej likwidacji całej placówki oraz Poradni Leczenia Bólu, wskazując, że rozpowszechnianie nieścisłych informacji wprowadza niepotrzebny niepokój wśród pacjentów.

Jednocześnie władze ZOZ w Ropczycach potwierdzają konieczność wdrożenia zmian w strukturze oddziałów. Od 1 listopada 2026 roku działalność zaprzestał Oddział Chirurgii Planowej, a z dniem 1 stycznia 2027 roku planowane jest wyłączenie Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Leczenia Bólu. Powodem są rosnące koszty funkcjonowania, których nie pokrywają obecne umowy z NFZ. Przy miesięcznym kontrakcie na chirurgię planową na poziomie 262 tysięcy złotych, koszty utrzymania sięgają 431 tysięcy złotych.

Z kolei utrzymanie anestezjologii i intensywnej terapii kosztuje 511 tysięcy złotych miesięcznie przy kontrakcie wynoszącym 233 tysiące złotych.

Dodatkowym obciążeniem dla szpitala, którego skumulowane zadłużenie przekracza 30 milionów złotych i rośnie o 1,3 miliona złotych miesięcznie, są zaległości w wypłatach za wykonane świadczenia. Dyrekcja wylicza, że NFZ nie przekazał placówce ponad 5,7 miliona złotych za rok 2025 oraz kolejnych 5,7 miliona złotych za pierwsze dziewięć miesięcy 2026 roku.

Władze placówki apelują do parlamentarzystów i organów założycielskich o wsparcie w wyegzekwowaniu środków za zrealizowane już leczenie pacjentów.

Dębica przygotowuje się do fuzji z uniwersyteckim szpitalem

Równolegle trwają prace nad restrukturyzacją Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy. Podczas konferencji prasowej starosta dębicki Piotr Chęciek, dyrektor ZOZ w Dębicy Przemysław Wojtys oraz dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Rzeszowie Marcin Rusiniak przedstawili zaawansowanie projektu konsolidacji obu jednostek.

Rada Powiatu Dębickiego podjęła już uchwałę intencyjną w sprawie przekazania majątku szpitala na rzecz Uniwersytetu Rzeszowskiego. Przedstawiciele samorządu podkreślają jednak, że kluczowym warunkiem powodzenia całej fuzji jest wsparcie finansowe ze strony instytucji rządowych.

Bezpieczne przeprowadzenie procesu i restrukturyzacja zobowiązań wymagają nakładów rzędu 180 milionów złotych. Samorządowcy zaznaczają, że celem konsolidacji musi być trwałe uporządkowanie sytuacji finansowej i zapewnienie ciągłości opieki zdrowotnej dla mieszkańców, a nie jedynie przeniesienie długu do nowej struktury.

MW

eprasa.pl 833ba86eda

70 lamp w jednym domu



Ciepłe światło lamp naftowych tworzyło dawniej w domach niepowtarzalny, wieczorny klimat.

Zaczęło się od dwóch egzemplarzy podarowanych przez kolegę. Dziś pan Jan z Tuszowa Narodowego ma w swoim domu około 70 lamp naftowych, a kolekcja wciąż się powiększa. Emeryt przyznaje, że znalazł sposób na nudę, choć jego żona żartuje już, że w domu powstało muzeum.



Od malutkich naftówek po duże lampy porcelanowe i szklane. Wzbogacana z każdym wyjazdem kolekcja liczy już około 70 unikalnych egzemplarzy.

Od dwóch lamp do całej kolekcji

Dawniej, gdy elektryczność nie była jeszcze powszechnie dostępna, oświetlały domy i pomagały mieszkańcom w codziennych obowiązkach. Ich użytkowanie miało jednak swoją cenę, a dodatkowo nie były one tak efektywne jak współczesne, elektryczne oświetlenie. Dzięki ciepłemu światłu, które wytwarzały lampy naftowe w domach panował specyficzny, ciepły, wieczorny klimat, kojarzony przez nas głównie z filmów kostiumowych. Użytkownicy naftówek z dawnych lat w prawdzie mogli wykonywać czynności, pracować, czytać i pisać, ale nie zaburzało to radykalnie dobowego rytmu snu.

Dziś lampy naftowe są przede wszystkim pamiątką minionych czasów. Dla pana Jana z Tuszowa Narodowego stały się natomiast pasją, której poświęca wolne chwile. Podobnie jak w przypadku wielu seniorów, także pan Jan po przejściu na emeryturę miał do dyspozycji ogromną ilość wolnego czasu do spożytkowania. Z pomocą przyszły mu naftowe lampy.

Bakcyl

Wszystko zaczęło się po przejściu na emeryturę, kiedy pojawiło się więcej wolnego czasu i potrzeba znalezienia sobie nowego zajęcia.

- Po przejściu na emeryturę musiałem się czymś zająć, bo nudziło mi się dosłownie. Oprócz tego dostałem od kolegi takie dwie lampy naftowe i od tego się po prostu zaczęło - wspomina nam pan Jan.

Od tamtej pory kolekcja systematycznie się rozrasta. Każdy wyjazd może zakończyć się znalezieniem kolejnego egzemplarza. Obecnie jest to około 70 lamp - od malutkich, mieszczących się w dłoni, po duże, stojące na długich nogach czy takie stojące na stole czy komodzie. Jedne są szklane, inne porcelanowe, są takie wykonane fabrycznie jak i zdobione ręcznie, niektóre ewidentnie pasujące do damskich toaletek, inne pochodzą rodem z XIX-wiecznej biblioteki, a sam Ignacy Rzecki mógłby pisać przy ich świetle swój pamiętnik.

Noce i dnie w muzeum

Tak duża liczba lamp wymaga nie tylko miejsca, ale również regularnego czyszczenia i pielęgnacji, a nie jest to łatwe zajęcie, biorąc pod uwagę *koronkową robotę*, z jaką mamy do czynienia. Pan Jan przyznaje, że jego zamiłowanie do kolekcjonowania ma też swoją mniej romantyczną stronę.

Na pytanie, co o stale powiększających się zbiorach sądzi żona - gospodyni miejsca - odpowiada:

- Żona troszkę jest zmęczona tym, bo trzeba kurz co jakiś czas zbierać. Odkurzamy te lampy, wycieramy kurze, ale jest tego coraz więcej. Mówi, że z domu zrobiłem muzeum.

Cóż, noc w muzeum i w supermarkecie na pewno jest marzeniem dzieciństwa wielu z nas. Pan Jan i jego żona mogą codziennie realizować jedno z nich.

Czy ornament jest zbrodnią?

Dla pana Jana lampy naftowe mają wartość nie tylko jako przedmioty kolekcjonerskie, ale również jako świadectwo dawnych czasów. Dlatego zdecydowanie sprzeciwia się przerabianiu zabytkowych egzemplarzy na oświetlenie elektryczne:

- Kiedyś byłem na pchlim targu i zobaczyłem parę lamp naftowych przerobionych na prąd. To jest barbarzyństwo, bo na prąd lampy piękne można kupić współczesne, a psucie tych lamp zabytkowych to grzech - podkreśla.

Jego zdaniem stare lampy najlepiej zachować w ich oryginalnej postaci, bez ingerowania w konstrukcję i mechanizm. Nawet jeśli nie będziemy ich używać zgodnie z przeznaczeniem, są one po prostu piękne. Współcześnie skupiamy się na funkcji, oszczędności i łatwości w utrzymaniu danego przedmiotu. Wielu zauważa już, że przez to nasze wnętrza czy architektura straciły duszę. Lampy naftowe to przykład myśli, która odeszła już w zapomnienie: piękno i funkcja mogą i powinny iść w parze.

Oszczędności nie będzie

A czy dziś można jeszcze korzystać z lamp naftowych zamiast elektrycznego oświetlenia? Okazuje się, że zakup paliwa nie stanowi problemu, choć jego cena może zniechęcać, o czym mówi pan Jan. W jego domu lampy pełnią głównie funkcję dekoracyjną.

Dla kolekcjonera z Tuszowa Narodowego najważniejsze jest jednak coś innego. Lampy, które kiedyś były zwykłym elementem wyposażenia domów, dziś tworzą wyjątkowy zbiór. A od dwóch egzemplarzy podarowanych przez znajomego do około 70 zgromadzonych lamp droga okazała się krótsza, niż pan Jan mógł przypuszczać. **gj**



Pan Jan z Tuszowa Narodowego ma wyjątkową kolekcję. Wszystko zaczęło się od dwóch lamp podarowanych przez kolegę po przejściu na emeryturę.



Dbałość o zabytkowe detale wymaga czasu i cierpliwości. Każda z lamp zachowała swój oryginalny, dawny charakter.

Urząd szuka komendanta

Urząd Miejski w Mielcu szuka nowej osoby na jedno z najważniejszych stanowisk w strukturach miejskich. Prezydent Radosław Swół oficjalnie ogłosił nabór na stanowisko Komendanta Straży Miejskiej. Na kandydata czeka odpowiedzialne zadanie kierowania całym zespołem strażników, pilnowanie porządku w mieście oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Nowy komendant przejmie ster nad całą miejską formacją. Do jego codziennych zadań należeć będzie między innymi organizacja pracy strażników w systemie dwuzmianowym, doglądanie miejskiego monitoringu, zarządzanie budżetem jednostki oraz stała współpraca z policją, miejskimi spółkami i zarządcami dróg.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Służba na tak wysokim stanowisku wymaga sporego doświadczenia. Miasto stawia na osoby z wyższym wykształceniem, posiadające co najmniej pięcioletni staż pracy, z czego minimum trzy lata na stanowiskach kierowniczych przy zarządzaniu ludźmi. Równie ważna jest nieposzlakowana opinia, brak karalności, dobra sprawność fizyczna i psychiczna oraz znajomość przepisów prawa samorządowego i procedur wykroczeniowych. Mile widziane będą osoby po kierunkach takich jak prawo, administracja czy bezpieczeństwo publiczne.

Zarobki na stanowisku komendanta

Urząd oferuje stabilne zatrudnienie na pełny etat w budynku urzędu przy ulicy Żeromskiego. Wynagrodzenie zasadnicze ustalono w przedziale od 7500 do 8500 złotych brutto. Do tej kwoty dochodzi dodatek funkcyjny wynoszący do 2000 złotych brutto, dodatek stażowy dochodzący do 20 procent, trzynasta pensja, nagrody uznaniowe oraz pakiet świadczeń socjalnych.

Chętni na objęcie fotela komendanta mają czas na złożenie dokumentów do 17 listopada 2026 roku. Papiery można przynosić osobiście do Urzędu Miejskiego w Mielcu lub wysłać pocztą w zamkniętej kopercie z odpowiednim dopiskiem. **MW**

eprasa.pl 833ba86eda

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE (c.d.)

4 VII 2000 r. nad częścią województwa podkarpackiego, w tym również nad powiatem mieleckim, przeszła burza z intensywnym deszczem, wyładowaniami atmosferycznymi i huraganowym wiatrem. Wiele dachów zostało zerwanych. Niektóre połamane drzewa leżały na drogach i uniemożliwiały przejazd. W domach mieszkalnych zostały zalane piwnice. Usuwanie szkód, głównie przez strażaków, trwało kilka dni. Konsekwentnie realizowano przyjęty program działalności o charakterze powiatowym. Poza bieżącymi wspólnymi akcjami ratowniczymi od 2000 r. organizowano cykliczne powiatowe zawody sportowo-pożarnicze, powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom" oraz inne formy promujące prewencję przeciwpożarową. Ożywiona i skuteczna praca strażaków była wspierana przez władze państwowe i samorządowe, a najbardziej spektakularną pomocą było przekazywanie samochodów i innego sprzętu specjalistycznego. Pierwsze po restytucji powiatów Zawody Sportowo-Pożarnicze Drużyn OSP odbyły się 17 IX 2000 r. na Gminnym Stadionie Sportowym w Przecławiu. Z nastaniem wiosny 2001 znów gaszono palące się łąki i torfy. Najgroźniejszy był pożar torfowiska w Rzemieniu (4 IV), w którego gaszeniu brało udział 6 zastępów strażackich. W ostatnich dniach lipca 2001 r. intensywne opady w Karpatach spowodowały duży wzrost poziomu wody w rzekach i m.in. nastąpił wylew rzeki Wisłoki. Co prawda ucierpiało około 480 gospodarstw w gminie Gawłuszowice, ale dzięki dobrze zorganizowanej i ofiarnej akcji ratowniczej w dniach 27-30 VII nie dopuszczono do większej tragedii. Pod koniec 2001 r. stan organizacyjny OSP w powiecie mieleckim przedstawiał się następująco: 97 jednostek OSP z 4 432 członkami, w tym 64 kobietami, 207 członków wspierających, 193 członkami honorowymi; 273 dziewczęcych i 268 chłopięcych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych oraz 119 HDP. Jednostki OSP posiadały 73 sztandary oraz m.in. dwie orkiestry dęte (OSP Dobrynin, OSP Mielec), chór „Fajer-Ton" OSP Dulcza Mała i trzy kluby piłkarskie: OSP Rzemień, OSP Krzemienica i OSP Złotniki. Rok 2002 rozpoczął się od



Zabytkowy samochód strażacki marki Jelcz przed remizą OSP Ruda.

ataku zimy. Nienotowane od dwudziestu lat obfite opady śniegu spowodowały wielkie kłopoty w komunikacji. Wiele miejscowości zostało wręcz odciętych od świata. Część szkół odwołała zajęcia. Do zminimalizowania tych uciążliwości zmobilizowano m.in. strażaków ochotników, którzy brali udział w odśnieżaniu dróg i dojazdów. Ważnym usprawnieniem przepływu informacji pomiędzy służbami ratowniczymi było uruchomienie 20 XII 2002 r. Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Mielcu, obejmującego cały powiat mielecki. Telefon zgłoszeniowy otrzymał numer 112. 31 VIII 2003 r. mieszkańcy Rzemienia z przerażeniem obserwowali powiększający się z chwili na chwilę pożar cegielni – największego zakładu przemysłowego w Rzemieniu. W akcji gaszenia uczestniczyło 8 zastępów PSP, 12 zastępów OSP z ksrg, 5 innych zastępów OSP, policja i pogotowie energetyczne. Pożar ugaszono po południu 1 IX, a później jeszcze przez kilka dni OSP Rzemień dogaszała pogorzelisko. 14 X poszła w świat wiadomość o realnej groźbie wybuchu cystern na stacji paliw PKN ORLEN w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza. W TVP podawano również, że prawdopodobnie potrzebna będzie ewakuacja mieszkańców z bloków sąsiadujących z terenem stacji. Dowodzący akcją ratowniczą postanowili, aby cały gaz spokojnie ulotnił się i aby nie rozprzestrzeniał się – zastosowali kurtyny wodne. Oczywiście utworzono strefę bezpieczeństwa, nie przepuszczając żadnych gapiów, bowiem nawet mała iskra mogła wywołać wybuch o niewyobrażalnych skutkach. Dzięki tej rozważnie prowadzonej akcji gaz ulotnił się i po godz. 20 zakończono akcję. Zima 2005 nie była zbyt groźna, ale w marcu szybko topniejący śnieg przysporzył dużo kłopotów. Wiele miejscowości zostało podtopionych. Najgroźniej było w gminie Radomyśl Wielki, a zwłaszcza w Podborzu, gdzie 18 III o utrzymanie wałów przeciwpowodziowych walczyło ponad stu strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych, wspartych zastępami Państwowej Straży Pożarnej z Mielca oraz siłami miejscowych mieszkańców. Ostatecznie udało się utrzymać wały i uratować co najmniej kilkadziesiąt gospodarstw i okoliczne drogi. 19 III woda zaczęła opadać i przystąpiono do likwidacji szkód po licznych podtopieniach. Kolejny duży sukces odniosła Orkiestra Dęta OSP Dobrynin, która w dniach 24-26 VI 2005 r. na Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych w Krynicy Zdroju zdobyła Grand Prix Festiwalu oraz wygrała konkurs muzyczny i konkurs parady marszowej, a także otrzymała nagrodę publiczności. Bardzo cenną inicjatywą strażaków z powiatu mieleckiego był znaczący udział w składce pieniężnej, z której zakupiono dwa motocykle dla księży misjonarzy pracujących w Afryce. Przekazanie jednego motocykla odbyło się w czasie festynu charytatywnego „MIVA POLSKA" w Mielcu (10-11 VII 2005 r.). Jednostki OSP w pow. mieleckim wyjeżdżały do zdarzeń aż 421 razy, w tym OSP z KSRG 303 razy. Także w 2005 r. wydano broszurę autorstwa brygadiera w stanie spoczynku Jerzego Lechowicza pt. „Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP Rys historyczny i działalność na terenie powiatu mieleckiego". Autorowi, długoletniemu komendantowi powiatowemu, a później rejonowemu Straży Pożarnych w Mielcu, udało się m.in. na podstawie wiarygodnych dokumentów w archiwach lwowskich odtworzyć historię Ochotniczych Straży Pożarnych i ich Związku oraz m.in. ustalić oficjalne lata rejestracji najstarszych jednostek w powiecie mieleckim. Oto one: Mielec – 1874, Radomyśl Wielki – 1881, Padew Kolonia – 1891, Rożniaty – 1891, Padew Narodowa – 1894, Borowa – 1895, Przecław – 1895, Rzochów – 1895, Wola Pławska – 1896, Wola Mielecka – 1896, Pławo – 1896, Rzędzianowice – 1896, Hohenbach (Czermin) Kolonia – 1897, Jaślany – 1898, Tuszów Narodowy – 1898, Chorzelów – 1898, Josetsdorf (Józefów) – 1898, Cyranka – 1898, Czermin – 1898. Pozostałe zarejestrowano w XX w. Oczywiście daty te w zdecydowanej większości nie pokrywają się z datami powstania straży ognio-

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 833ba86eda

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

wych, zanotowanymi w kronikach parafialnych czy strażackich, albo przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Na wniosek Zarządu Powiatowego Związku OSP RP w Mielcu, biskup ordynariusz Wiktor Skworc mianował pismem z 10 X 2005 r. kapelana strażaków powiatu mieleckiego. 4 VI 2006 r. Starosta Powiatu Mieleckiego ogłosił alarm przeciwpowodziowy, bowiem po kilku dniach ciągłych opadów woda na Wisłoce i innych mniejszych rzekach i potokach przekroczyła stan alarmowy. W akcji zabezpieczania miejsc przed zalaniem uczestniczyło około 1430 osób, w tym 42 zastępy Państwowej Straży Pożarnej i 97 zastępów z wielu jednostek OSP. Dopiero 6 VI woda zaczęła wyraźnie opadać. Piękną tradycją, rozpoczętą w 23 IV 2006 r., stało się coroczne organizowanie pielgrzymek strażaków z powiatu mieleckiego do klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Niezwykłą uroczystością, którą zorganizowano w dniu 26 VIII 2006 r. przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, było przekazania sztandaru przez Zarząd Powiatowy Związku OSP w Mielcu i organizację „Quo Vadis Podkarpacie" dla Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego. W uroczystości uczestniczyli m.in.: wicemarszałek Sejmu RP Genowefa Wiśniowska i poseł na Sejm RP Krystyna Skowrońska. Poświęcenia sztandaru dokonali: ks. Zdzisław Peszkowski (więzień Katynia) i ks. Kazimierz Skrzypek – kapelan strażaków powiatu mieleckiego. Sztandar prezesowi Rajdu wręczyli: prezes Quo Vadis Podkarpacie Zbigniew Pietras i prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP w Mielcu Franciszek Augustyn. Po radosnym powitaniu roku 2007 i spotkaniach opłatkowych w połowie stycznia nastroje zmieniły się diametralnie. Na Polskę uderzyły silne wichury, które spowodowały wiele szkód. W powiecie mieleckim wiatr zerwał dachy lub ich części z kilkudziesięciu domów, a wiele drzew wyrwał z korzeniami. Niektóre drzewa opadły na zabudowania lub samochody i poważnie je uszkodziły, a w wielu miejscach przerwały linie elektryczne lub zatarasowały drogi. Od 18 stycznia, mimo trudnych warunków pogodowych, strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu i z Ochotniczych Straży Pożarnych przystąpili do usuwania i naprawiania szkód. Świadkowie zgodnie twierdzili, że nie sposób wycenić tej pracy i oddać w pełni wdzięczność poszkodowanych.


Powitanie nowego samochodu to duże wydarzenie dla całej społeczności.

Wyróżnieniem dla Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu mieleckiego było powierzenie organizacji II Zjazdu Związku OSP województwa podkarpackiego. Zjazd odbył się 10 III 2007 r. w Brzyściu. Niestety, kolejna wiosna przyniosła wiele pożarów spowodowanych przez bezmyślne wypalanie traw. Mimo corocznych apeli strażaków oraz przepisów zakazujących wypalania roślinności i surowych kar, tego procederu nie udało się zahamować. Już w marcu powstały pożary w Czajkowej, Mielcu, Czerminie, Radomyślu Wielkim i Rzemieniu, gdzie 14 hektarów palących się łąk na podłożu torfowym gasiły 4 jednostki PSP z Mielca, wspierane przez 14 jednostek OSP. W maju, tradycyjnie przy okazji świąt państwowych i Dnia Strażaka, kolejnych kilkanaście OSP świętowało rocznice działalności. kolejnych OSP. Wysoki poziom artystyczny Orkiestry Dętej OSP Dobrynin oraz wiele jej występów na uroczystościach strażackich i liczne sukcesy sprawiły, że stała się ona przedmiotem dumy ziemi mieleckiej. Została założona przez tamtejszego księdza Wojciecha Zygmunta w 1966 r., a w jej skład weszli muzycy z Dobrynina, Rzemienia i Białego Boru oraz innych miejscowości. Z biegiem lat przekształciła się w około 50-osobową orkiestrę z grupą baletową i grupą tamburmajorek. Efektem wieloletniej systematycznej i ciężkiej pracy było osiągnięcie wysokiego poziomu artystycznego. Poczynając od 1989 r., dobrynińska orkiestra zwyciężała lub plasowała się w czołówce na wielu festiwalach i przeglądach regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych, najczęściej w kategoriach „Musztra paradna" i „Koncert sceniczny". Występowała także z dużym powodzeniem za granicą, m.in. w Niemczech, Włoszech, Czechach oraz na Słowacji i Ukrainie. Wyjątkowy pod wieloma względami był wyjazd orkiestry z grupą strażaków i innych osób do Włoch, który został zorganizowany w dniach 2-9 VII 2007 r. przez Stowarzyszenie „Quo Vadis Podkarpacie" i Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP w Mielcu jako projekt „Wizyty pamięci" w ramach programu „Promocja kultury polskiej za granicą". Projekt ten został wpisany także do kalendarza „Roku generała Władysława Andersa", organizowanego pod patronatem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Senatu RP. Orkiestra koncertowała m.in. dla papieża Benedykta XVI (koncert był transmitowany przez włoską telewizję Rai Uno i Telewizję Watykan) oraz w centrum miasta Loreto i w San Marino. Ponadto delegacja polska odwiedziła m.in. Monte Cassino, Ankonę i Rimini. Kolejna wspólna pielgrzymka strażaków powiatu mieleckiego i motocyklistów w dniu 20 IV 2008 r., z uroczystą Mszą Świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem przeora Jasnej Góry, miała szczególny wymiar. Przy asyście 58 sztandarów i ponad 650 strażaków oraz kilku tysięcy motocyklistów, duchowni poświęcili sztandar Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Mielcu. Oprawę muzyczną uroczystości zapewnili: Orkiestra Dęta z Dobrynina, Chór Nauczycielski „Akord" z Mielca i Orkiestra OSP z Jaćmierza. Uroczystość 140. rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Mielcu, a tym samym działalności ochrony przeciwpożarowej na ziemi mieleckiej, zorganizowana 10 V, stała się jednym z najważniejszych i najbardziej widowiskowych wydarzeń roku 2008 w Mielcu. Odbyła się w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, gdzie odprawiono Mszę Świętą, a następnie na alei Niepodległości. Wzięło w niej udział blisko 80 delegacji OSP z powiatu mieleckiego. Przybyli: parlamentarzyści, duchowni, przedstawiciele samorządów różnych szczebli i instytucji. Dopisała też publiczność. Głównym punktem uroczystości na alei Niepodległości było przekazanie nowego sztandaru Zarządowi Oddziału Powiatowego Związku OSP w Mielcu, poświęconego podczas pielgrzymki strażaków powiatu mieleckiego na Jasną Górę. Aktu przekazania sztandaru prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego Franciszkowi Augustynowi dokonał wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP Janusz Konieczny. Co prawda wcześniej zdarzało się, że strażacy wylewali wodę na lodowiska dla

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 833ba86eda

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

dzieci w niektórych miejscowościach, ale na początku 2009 r. pojawiły się w mediach apele o większe niż dotąd zaangażowanie przy organizowaniu lokalnych lodowisk. Inicjatorom apelu chodziło o to, aby dzieci nie ślizgały się po niestrzeżonych zamarzniętych zbiornikach wodnych lub rzekach, co wielokrotnie kończyło się tragicznie. Z niepokojem przyjęto wiadomość o zmniejszeniu dotacji z budżetu państwa na straż pożarną i policję w roku 2009, co oznaczało także mniejsze środki finansowe na Ochotnicze Straże Pożarne. W tej sytuacji środowisko strażackie zostało zmuszone do większych starań o pomoc finansową z poszczególnych samorządów lokalnych. 26 na 27 VI 2009 r. chwile grozy przeżyli mieszkańcy gminy Radomyśl Wielki i części gminy Wadowice Górne. Po niespodziewanej nawałnicy w nocy z 26 na 27 VI - 11 miejscowości w radomyskiej gminie zostało zalanych albo podtopionych. Kilka mostów zostało zerwanych lub uszkodzonych, a wiele kilometrów dróg zostało zniszczonych. Tysiące hektarów upraw znalazło się pod wodą. Główną siłą ratowniczą byli strażacy z mieleckiej PSP i miejscowych OSP, dzięki którym uniknięto wielu kolejnych tragedii i po pewnym czasie naprawiono wiele szkód. Wielki wysiłek strażaków został doceniony przez władze państwowe. 20 VIII na placu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 Komendy Powiatowej PSP w Mielcu odbył się uroczysty apel, w czasie której wicewojewoda Małgorzata Chomycz oraz komendant główny PSP nadbrygadier Wiesław Leśniakiewicz podziękowali strażakom i lokalnym władzom samorządowym za akcję ratowniczą, a następnie wręczyli szereg odznaczeń, nominacji i nagród pieniężnych. Spośród kilkunastu akcji w 2009 r. na szczególnie wyróżnienia zasłużyła pomoc udzielona społeczeństwu powiatu ropczyckiego w czasie klęski powodzi, która nawiedziła ten teren w lipcu, a następnie przy usuwaniu jej skutków. Listy z podziękowaniami dla OSP Rzemień wystosowali m.in.: wiceprezes Rady Ministrów RP – minister spraw wewnętrznych i administracji oraz komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Ropczycach. Wspólnym przedsięwzięciem Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Rzeszowie i Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP było zorganizowanie w październikowe weekendy w budynku KP PSP w Mielcu kursu pierwszej pomocy przedmedycznej dla 29 strażaków z jednostek OSP z terenu województwa podkarpackiego, wchodzących w skład KSRG. 29 XI po raz piąty strażacy z wielu jednostek OSP wzięli udział w Wielkiej Ulicznej Zbiórce Darów, w ramach Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę". Zebraną w tym dniu w Mielcu żywność (około 4 tony) przekazano ubogim rodzinom z dziećmi. Wśród wielu tematów, omawianych w czasie posiedzenia prezydium Zarządu OP ZOSP w Mielcu, nowościami były: projekt „Wioska internetowa", powstały we współpracy Związku OSP RP z Centrum Naukowo-Badawczym Ochrony Przeciwpożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego, dotyczący szkolenia internetowego strażaków ratowników OSP, a także uruchomienie strony internetowej Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP w Mielcu. Z wielkim zaskoczeniem i ogromną przykrością przyjęto 10 IV 2010 r. wiadomość o katastrofie lotniczej pod Smoleńskiej, w której zginęła delegacja polska na uroczystości w Katyniu, a wśród niej prezydent RP Lech Kaczyński i żona Maria Kaczyńska oraz m.in. poseł ziemi mieleckiej i członek OSP Leszek Deptuła. W uroczystościach przy mieleckich Tablicach Katyńskich, a później w pogrzebie śp. Leszka Deptuły uczestniczyło wiele delegacji i pocztów sztandarowych OSP. 18 IV 2010 r. odbyła się V Pielgrzymka Strażaków Powiatu Mieleckiego, tradycyjnie już z uczestnikami Motocyklowego Zlotu Gwiaździstego, a 24 IV – VI Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków. W czasie uroczystej Mszy Świętej odnowiono Ślubowanie Strażaków. W dniach 18-19 maja, po intensywnych opadach, na terenie powiatów: jasielskiego, ropczyckiego, tarnobrzeskiego i mieleckiego wylały rzeki, m.in. Wisłoka w południowej części powiatu oraz Breń Stary i Nowy. Znów woda zalała setki domów i tysiące hektarów upraw, zniszczyła kilometry dróg. Z miejscowości powiatu mieleckiego najbardziej ucierpiał Ziempniów, ale także sąsiednie wsie poniosły wielkie straty. W newralgicznych punktach do walki z żywiołem zmobilizowano m.in. ponad 100 mieleckich ratowników i 100 strażaków z miejscowych OSP z 10 łodziami. Położono tysiące worków z piaskiem dla podwyższenia wałów i osłony posesji. Przy ewakuacji ludności z zalewanych terenów pomagało wojsko, dysponujące sprzętem pływającym. Druga powódź przyszła w dniach 4-7 VII, a tym razem Wisłoka zalała kilkadziesiąt miejscowości. Znów układano worki z piaskiem i ewakuowano mieszkańców, dostarczano żywność i środki czystości osobom, które nie opuściły swoich gospodarstw, patrolowano teren w celu zapobieżenia kradzieżom. Oceniono, że w akcji ratowniczej pracowało około 100 strażaków z Centralnego Obwodu Operacyjnego oraz około 600 strażaków z OSP z powiatu mieleckiego i powiatów ościennych, a ponadto pomagało kilka tysięcy mieszkańców. Prace strażaków przy budowie przeplatały się z kolejnymi wydarzeniami, które wymagały podjęcia akcji ratowniczej lub gaśniczej. Najgroźniejszym był pożar hurtowni szkła oraz zakładu przeróbki i utylizacji odpadów z tworzyw sztucznych w Mielcu przy ul. J. Korczaka w dniu 31 X. W tej trudnej akcji brało udział 9 zastępów PSP i 11 zastępów OSP, pogotowie gazowe, pogotowie energetyczne i policji. W związku z coraz większą liczbą sprzętu pływającego w Ochotniczych Strażach Pożarnych Zarząd Oddziału Powiatowego w Mielcu zorganizował w dniach 16-18 VII w Rzochowie i Porębach Rzochowskich historyczny pierwszy kurs sterników motorowodnych dla strażaków z OSP. Miejscem IV Zjazdu Powiatowego Związku OSP RP w Mielcu w dniu 29 X 2011 r. był Radomyśl Wielki. Wielce wymowną była wystawa 32 samochodów pożarniczych pozyskanych dla OSP powiatu mieleckiego w latach 2006-2011, którą urządzono na radomyskim runku. Przed rozpoczęciem obrad odbyła się uroczystość poświęcenia i przekazania 7 lekkich samochodów pożarniczych dla 7 jednostek OSP. W sprawozdaniu z kadencji 2006-2011 prezes Franciszek Augustyn przedstawił wiele znaczących osiągnięć, m.in. pozyskanie dla



Ciężka praca przy gaszeniu pożaru.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 833ba86eda

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

OSP powiatu mieleckiego 9 samochodów pożarniczych ciężkich i średnich oraz 23 samochody pożarnicze lekkie, a ponadto 12 łodzi motorowych do akcji powodziowych. Przypomniał też zorganizowanie m.in. wyjazdu delegacji strażaków i Orkiestry z OSP Dobrynin do Włoch i Watykanu, wręczenia sztandaru dla Rajdu Katyńskiego, odsłonięcia kopii Krzyża Katyńskiego i umieszczenia urny z ziemią katyńską na Ścianie Katyńskiej przy bazylice mn. św. Mateusza w Mielcu, Strażackiej Izby Pamięci w Mielcu oraz obchodów 140. rocznicy ochrony przeciwpożarowej na ziemi mieleckiej i 10. rocznicy utworzenia Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Mielcu. Wymienił też liczne sukcesy młodzieży w ogólnopolskich konkursach plastycznych i turniejach wiedzy pożarniczej. Widoczna w środowisku działalność Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, a zwłaszcza konsekwentne i wieloletnie propagowanie wiedzy o strażakach przez Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP w Mielcu sprawiły, że popularne wśród dzieci i młodzieży stały się ogólnopolskie konkursy o tematyce strażackiej. Poza mającym wieloletnią dobrą tradycję turniejem wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom", rosnącym zainteresowaniem cieszył się coroczny konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Zapobiegajmy pożarom". Od początku jego funkcjonowania uczestnicy konkursu z powiatu mieleckiego odgrywali w wojewódzkim finale ważne role, zdobywając wiele głównych nagród, a nierzadko byli też laureatami konkursu na szczeblu centralnym. Piękną pogodą w niedzielę 21 IV przywitała Częstochowa strażaków powiatu mieleckiego, pielgrzymujących po raz ósmy do Jasnogórskiej Pani. Równie piękne było powitanie o. Sebastiana Mateckiego - I podprzeora sanktuarium: „Strażak to wspaniały obraz chrześcijanina, bo chrześcijanin jest człowiekiem czuwania i tak jak wy zawsze czuwacie na dzwonek, na syrenę, na alarm, na „komórkę", wezwanie, jesteście gotowi nieść pomoc". Posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego w dniu 18 VI było poświęcone podsumowaniu kampanii sprawozdawczej za 2012 r. Według danych na koniec roku 2012 r. na terenie powiatu mieleckiego działało 8 oddziałów gminnych ZOSP, 1 oddział miejski i 1 oddział miejsko-gminny. Skupiały one 99 jednostek OSP, w tym 92 typu „S" (22 w KSRG)



Figura św. Floriana, patrona strażaków, w gm. Wadowice Górne. Podobna znajduje się w wielu remizach.

i 1 zakładowa. Do OSP należało 4436 członków (334 kobiety), w tym: 3902 czynnych, 245 wspierających i 289 honorowych. Funkcjonowało też 8 kobiecych drużyn pożarniczych (91 członkiń) i 33 młodzieżowe drużyny pożarnicze, skupiające 368 członków, w tym 116 dziewcząt i 252 chłopców. Ponadto przy OSP działały 2 orkiestry i 8 innych zespołów artystycznych oraz 1 klub sportowy. Systematycznie unowocześniano wyposażenie jednostek. M.in. w ich dyspozycji znajdowały się 152 samochody pożarnicze, w tym: 14 ciężkich, 38 średnich i 73 lekkie. Dane statystyczne z lat 2010-2013, opracowane przez Komendę PSP w Mielcu, wykazały spore zróżnicowanie w poszczególnych latach, zarówno w ilości pożarów jak i miejscowych zagrożeń. W powiecie mieleckim w 2010 r. było 269 pożarów, w 2011 r. – 414, w 2012 r. – 724 i w 2013 r. – 316. Miejscowych zagrożeń w powiecie mieleckim było w 2010 r. – 1764, w 2011 r. – 690, w 2012 r. – 583 i w 2013 r. – 576. Znakomita passa młodych plastyków z powiatu mieleckiego, biorących udział w konkursie „Zapobiegajmy Pożarom", trwała także w 2015 r. Najpierw w XII wojewódzkim finale na 28 nagrodzonych prac aż 18 było z powiatu mieleckiego, a w finale ogólnopolskim w Warszawie przedstawiciele powiatu mieleckiego zajęli pierwsze miejsca we wszystkich pięciu grupach wiekowych. 26 VIII 2015 r. wybuchł wielki pożar w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Chorzelowie. W akcji jego gaszenia uczestniczyło 8 zastępów Państwowej Straży Pożarnej i 12 zastępów Ochotniczych Straży Pożarnych. Bezprzykładny sukces w konkursie plastycznym Zapobiegajmy Pożarom" z 2015 r. powtórzono w 2016 r. Najpierw w Mielcu, który był miejscem finału wojewódzkiego, spośród 466 prac z 17 powiatów, zdecydowanie najwięcej nagród zdobyli młodzi plastycy z powiatu mieleckiego. W finale centralnym w Warszawie reprezentanci ziemi mieleckiej ponownie zdobyli pięć pierwszych miejsc i do tego kilka miejsc w czołówce. Z inicjatywy biskupa ordynariusza diecezji tarnowskiej Andrzeja Jeża do XI Pielgrzymki Strażaków Powiatu Mieleckiego na Jasną Górę w dniu 17 IV dołączono I Diecezjalną Pielgrzymkę Strażaków. Ilość pielgrzymujących zwiększyła się do około 2,5 tysiąca, a ilość pocztów sztandarowych do 130. Msza Święta, koncelebrowana przez biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża i ponad 30 księży kapelanów straży, została odprawiona w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Pięknie o postawie strażaków wyraził się biskup Andrzej Jeż w homilii: „Dzisiaj w duchowym sercu Polski, na Jasnej Górze, ogarniamy naszą modlitwą i wdzięcznością wszystkich strażaków, ludzi, którzy są strażnikami bezpieczeństwa, niosącymi pomoc w potrzebie, ale których postawa pełna poświecenia w imię miłości bliźniego ma także przypominać nam o najważniejszych i niezbywalnych wartościach, dzięki którym ludzkie serce jest mocne i zdolne do poświęcenia". W grudniu 2016 r. oraz w styczniu i lutym 2017 r. rekordowo wiele razy wyjeżdżano do akcji ratunkowych po wypadkach drogowych, spowodowanych niedostosowaniem się kierowców do śliskich nawierzchni dróg. 22 IV 2017 r. OSP Chorzelów zainicjowała akcję honorowego krwiodawstwa „Ognisty ratownik – gorąca krew" i zainspirowała kolejne akcje tego typu wśród braci strażackiej. W miesiącach wiosennych 2018 r. wyjątkowo wiele razy gaszono pożary łąk i nieużytków rolnych. 20 V 2018 r. wojewódzkie obchody Dnia Strażaka odbyły się w Mielcu, aby tym uczcić 150. rocznicę powstania mieleckiej OSP. W dniach 26-27 VI na terenie gminy Przecław i Nadleśnictwa Tuszyma odbyły się międzypowiatowe ćwiczenia „Mielec 2018", których celem było zgrywanie strażaków OSP będących w KSRG ze strażakami zawodowymi z kilku powiatów i służbami współdziałającymi w akcjach ratunkowych: Pogotowiem Ratunkowym, Policją, Służbą Leśną, Centrum Zarządzania Kryzysowego i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 833ba86eda

„Firma nie obrazi się na 1200 zł". ARP odpowiada władzom Mielca

Przedsiębiorcy udali się po pomoc do Radosława Swoła, a ten zwrócił się do ministra aktywów państwowych. ARP podczas konferencji prasowej odpowiada, że możliwości rozwiązania sprawy wyższych opłat na strefie leżą bliżej niż w Warszawie, bo na Partyzantów w Mielcu.



Odbył się briefing prasowy z przedstawicielami ARP

Koszty utrzymania

- Podzielamy w pełni troskę samorządu, Rady Miejskiej oraz pana prezydenta o koszty działalności przedsiębiorców w Mielcu - rozpoczął Wiktor Cichoń, dyrektor mieleckiego oddziału ARP.

Agencja zamierza pobierać od przedsiębiorców opłatę w wysokości 16 groszy netto za metr kwadratowy. Według danych przedstawionych podczas briefingu średnia miesięczna opłata ma wynosić 1241 zł, natomiast mediana, czyli wartość środkowa dla wszystkich firm na strefie to 2322 zł. Największe przedsiębiorstwa w strefie miałyby płacić około 16 tys. zł netto miesięcznie.

Jak tłumaczyli przedstawiciele ARP, roczny koszt utrzymania około 9 km dróg i infrastruktury obejmującej 13 hektarów wynosi około 2,5 mln zł.

Krzysztof Ślęzak, zastępca dyrektora, wyjaśnił w rozmowie z Korso, skąd bierze się tak duża kwota. To między innymi około 360 tys. zł rocznie podatków, całoroczne utrzymanie infrastruktury przez MPGK wybranego w przetargu, remonty kosztujące od 500 tys. do 1,5 mln zł, a także odwodnienie, oświetlenie oraz koszty eksploatacji tych instalacji.

Cichoń podkreślił, że w ostatnich latach koszty te znacznie wzrosły. Zwrócił też uwagę, że gdyby infrastrukturę przejęło miasto, jej utrzymanie obciążałoby budżet samorządu czyli mieszkańców w podatkach.

„To nie są nowe opłaty"

ARP odpowiada w ten sposób na apel władz Mielca, które sprzeciwiają się zwiększeniu obciążeń przedsiębiorców. Przedstawiciele agencji przypominają, że dotychczas utrzymywała ona swoje drogi nie z podatków miejskich, ale z opłat pobieranych od użytkowników infrastruktury.

Do końca 2015 roku były to opłaty pobierane przy szlabanach. Następnie zmieniono sposób rozliczeń, przenosząc je bezpośrednio na przedsiębiorców. Obecna propozycja zakłada utrzymanie tego mechanizmu, ale ze zwiększoną stawką.

- Te koszty nie obciążają pracowników. Tego chcielibyśmy się bardzo trzymać - powiedział Cichoń.

Przedstawiciele ARP podkreślają również, że agencja sama odprowadza znaczące kwoty do miejskiego budżetu.

- Podatki firm tudzież inne podatki miejskie nie zasilają budżetu ARP. Sama agencja jest bardzo istotnym płatnikiem podatków lokalnych. 1,8 mln zł corocznie trafia do budżetu Miasta Mielca. Z tego około 300 tys. zł rocznie to podatki związane z ogólnodostępną dla wszystkich mieszkańców i przedsiębiorców infrastrukturą drogową.

ARP nie chce oddać majątku za darmo

Jedną z propozycji przedstawionych wcześniej przez władze Mielca było przejęcie majątku ARP obejmującego nie tylko drogi, ale również pozostałe aktywa. Agencja zdecydowanie odrzuca jednak możliwość ich nieodpłatnego przekazania.

Cichoń podkreślił, że ARP jest spółką prawa handlowego, dlatego finansowanie utrzymania dróg musi mieć uzasadnienie gospodarcze albo wynikać z obowiązków prawnych.

- Na ten moment spółka nie ma żadnych obowiązków prawnych definiujących konieczność utrzymywania tych dróg z własnych środków.

Dyrektor odniósł się również do propozycji samorządu.

- Chcielibyśmy jasno podkreślić, że ARP wyklucza możliwość nieodpłatnego przekazania miastu proponowanego pakietu dróg oraz pozostałych aktywów. Zwracam uwagę, że aktywa o wartości kilkuset milionach złotych w kontraście do kosztów utrzymania dróg w wysokości, powiedzmy, 2 mln zł rocznie, to jest kwestia nieracjonalna pod kątem ekonomicznym i nieprzeanalizowana przez miasto pod kątem prawnym, podatkowym, korporacyjnym. Jeśli miasto ma jakieś konkretne wyliczenia, propozycje, jesteśmy otwarci na dialog - powiedział Cichoń.

Krzysztof Ślęzak przypomniał, że wartość całego pakietu, który miasto chciałoby przejąć, szacowana jest na około 500 mln zł. Jak wskazał, odpowiada to mniej więcej 250 latom utrzymywania dróg przy kosztach wynoszących 2 mln zł rocznie.

Obaj przedstawiciele agencji podkreślali, że propozycja miasta jest ich zdaniem ekonomicznie nieuzasadniona.

Dwie propozycje dla przedsiębiorców

Podczas briefingu ARP przedstawiła również kalendarium prób nawiązania kontaktu z władzami Mielca, sięgające 2025 roku. Jak przekonywali Cichoń i Ślęzak, podejmowane działania nie przyniosły rezultatów. Okazuje się, że mimo iż obie strony deklarują chęć spotkania i dyskusji, do rozmów nie doszło.

Jednocześnie agencja zaproponowała dwa rozwiązania podatkowe, które miałyby pomóc zachować atrakcyjność Mielca dla przedsiębiorców.

Pierwsze zakłada przedmiotowe zwolnienie z podatku dróg znajdujących się na terenie strefy. Oznaczałoby to zmniejszenie wpływów do budżetu miasta o kilkaset tysięcy złotych rocznie, ale jednocześnie mogłoby pozwolić ARP na obniżenie opłat pobieranych od firm.

Drugie rozwiązanie dotyczy obniżenia podatków dla użytkowników gruntów przemysłowych i przemysłowo-usługowych, obsługiwanych przez prywatne drogi należące do innego podmiotu, a także znajdujących się na tych gruntach budynków. Celem byłoby zmniejszenie obciążeń podatkowych dla przedsiębiorców korzystających z takiej infrastruktury.

ARP zapowiada przedstawienie obu propozycji władzom Mielca oraz dążenie do powołania wspólnego zespołu roboczego.

„Strefa jest żywicielem tego miasta"

Wiktor Cichoń przypomniał również gospodarcze znaczenie mieleckiej strefy, która była pierwszą specjalną strefą ekonomiczną utworzoną w Polsce.

- Sukces Mielca wiąże się z sukcesem SSE Euro-Park Mielec.

Jak przekonywał, rozwój strefy przez lata przełożył się na miliardowe inwestycje, tysiące miejsc pracy i znaczące dochody miejskiego budżetu.

- Dla samego Miasta Mielca wpływy z inwestycji z okresu funkcjonowania Specjalnej Strefy Ekonomicznej to nie mniej niż 7,8 mld zł zainwestowanych w Mielcu. To jest co najmniej 15 tys. miejsc pracy, a mowa tylko o projektach wspieranych bezpośrednio przez ARP. Ile wokół tego inwestorzy włożyli? Jaki był znaczący rozwój usług dookoła, kooperantów? (...) W tym momencie my, wszyscy Mielczanie jesteśmy konsumentami tego sukcesu, dlatego że wiele firm ulokowało swoje biznesy właśnie tu. Dochody budżetu pochodzą w znacznej części od tych przedsiębiorców strefowych, również od pracowników zatrudnionych w strefie. 40 procent mielczan pracuje w przemyśle. To dwa razy więcej niż średnia na Podkarpaciu. Strefa jest żywicielem tego miasta - mówił Cichoń.

Czy firmy opuszczą mielecką strefę?

Korso zapytało dyrektora ARP, czy ma informacje o przedsiębiorstwach, które w związku z planowanym podniesieniem opłat rozważają opuszczenie mieleckiej strefy.

- Oczywiście nie mamy takich doniesień. Proszę pamiętać, że strefa funkcjonuje tu od czasów COP-u, to jest ekosystem. Firma nie obrazi się raczej na 1200 zł kosztów. Nie jest to realistyczne zagadnienie. Firmy, które funkcjonują na strefie, to są firmy z wielomiliardowymi obrotami. Rozmawialiśmy z 9 firmami tylko dziś. Przeanalizowaliśmy treść apelu miasta. Tylko te firmy odprowadzają 23 mln zł podatków lokalnych. Jeśli skonfrontujemy podatki lokalne z naszymi opłatami, to nie jest to coś, co spowoduje zawalenie się kondycji finansowej przedsiębiorstwa, spakowanie walizek i wyjazd z Mielca. Natomiast oczywiście każde obciążenie dla przedsiębiorcy jest problemem.

Dyrektor odniósł się również do sposobu procedowania sprawy przez Radę Miejską. Zwrócił uwagę na zwołanie dwóch sesji oraz przyjęcie apelu dotyczącego działalności ARP.

- Pojemność sesji jest taka, jakiej potrzeba. Było dla nas ogromnym zaskoczeniem, że tego samego dnia została zwołana druga sesja Rady Miejskiej i pojawił się ten apel, który w mojej opinii jest mocno emocjonalny. Tam są zawarte sformułowania o tym, że zaprzepaszczamy dziedzictwo, że to spowoduje jakąś migrację przedsiębiorców ze strefy. (...) 5 tys. zł miesięcznie nie zabije firmy Kirchhoff... Rozmawiajmy o realiach - powiedział Wiktor Cichoń.

Firmy u prezydenta

Jednocześnie, mimo że przedstawiciele ARP oceniają proponowane opłaty jako stosunkowo niewielkie w porównaniu ze skalą działalności firm, część przedsiębiorców zwróciła się o pomoc do władz Mielca. Po otrzymaniu nowych umów nie wszyscy zdecydowali się je podpisać. Niektórzy udali się do prezydenta Radosława Swoła, który podjął działania w tej sprawie.

O tę sytuację Korso również zapytało Wiktora Cichonia.

- Bylibyśmy bardzo zadowoleni, gdyby pan prezydent zechciał tych przedsiębiorców ujawnić, zaprosił na wspólne spotkanie, odpytał nas jako oddział ARP w Mielcu, by przedsiębiorcy przedstawili zarzuty, które zgłaszali. Pan prezydent ma taką możliwość, pan prezydent ma do mnie numer telefonu, mógł nas zaprosić w każdej chwili na konsultacje. Cały czas jesteśmy otwarci na ten dialog.

Cichoń podkreślił, że od około roku próbuje nawiązać kontakt z władzami miasta, jednak - jak twierdzi - bezskutecznie. Zamiast bezpośrednich rozmów pojawiają się natomiast pisma kierowane do prezesa agencji czy ministra aktywów.

- Wydaje mi się, że właściwszą formą byłby dialog i szukanie jakiegoś kompromisu. W dalszym ciągu myślę, że jest na to przestrzeń, dlatego bardzo prosimy pana prezydenta, państwa radnych, by dopuścić do tego dialogu i znaleźć płaszczyznę dialogu dla miasta.

Spór pomiędzy miastem a ARP pozostaje nierozstrzygnięty. Agencja nie zamierza rezygnować z pobierania opłat za korzystanie z infrastruktury, ale proponuje zmiany podatkowe, które mogłyby zmniejszyć obciążenia przedsiębiorców. Władze Mielca zwracają natomiast uwagę na koszty działalności firm i konieczność utrzymania konkurencyjności strefy. Zmiany mają wejść w życie z pierwszym dniem nowego roku.

gj

eprasa.pl 833ba86eda

ZUS wypłacił pieniądze po śmierci emeryta?

Śmierć emeryta lub rencisty wiąże się nie tylko z żałobą, ale także z wieloma praktycznymi pytaniami dotyczącymi ostatnich świadczeń finansowych. Wiele rodzin zastanawia się, czy mogą zatrzymać pieniądze, które wpłynęły na konto, albo odebrać emeryturę dostarczoną przez listonosza. Jak wyjaśniają przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odpowiedź zależy przede wszystkim od sposobu i terminu wypłaty pieniędzy.

Zgodnie z przepisami emerytura lub renta przysługuje za cały miesiąc, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy. Bez znaczenia pozostaje fakt, czy zgon nastąpił na początku, w połowie, czy pod koniec danego miesiąca, a samo świadczenie nie jest pomniejszane za dni przypadające po śmierci. Kluczową kwestią jest jednak to, w jaki sposób środki trafiły do odbiorcy.

Pieniądze od listonosza a przelew na konto bankowe

Zupełnie inaczej potraktowane będą środki dostarczane gotówką, a inaczej te przekazywane drogą elektroniczną. Jeśli listonosz przyniesie emeryturę lub rentę już po śmierci uprawnionej osoby, rodzina nie ma prawa jej odebrać, nawet jeśli świadczenie przysługuje za bieżący miesiąc. Jak wskazuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podkarpackim, nie oznacza to jednak przepadku pieniędzy. Uprawnieni członkowie rodziny mogą w takiej sytuacji złożyć w ZUS-ie specjalny wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej osobie.

Odmienne zasady obowiązują w przypadku, gdy ZUS przekazywał środki na rachunek bankowy. Jeżeli transfer dotyczy miesiąca, w którym nastąpił zgon, pieniędzy nie trzeba zwracać, nawet jeśli wpłynęły na konto już po śmierci. Przykładowo, jeśli emeryt zmarł 10 października, a przelew za październik dotarł pięcie dni później, instytucja nie będzie żądała jego zwrotu.

Sytuacja zmienia się w przypadku świadczeń za kolejne miesiące, nawet jeśli zaksięgowano je na koncie jeszcze w miesiącu śmierci z powodu wcześniejszych wypłat przed dniami wolnymi lub świętami. Gdy emeryt zmarł pod koniec miesiąca, na przykład 29 października, a przelew za listopad wpłynął 30 października, środki te podlegają zwrotowi. O obowiązku zwrotu decyduje moment zaksięgowania pieniędzy na rachunku już po dacie zgonu.

Kto i jak może odebrać niezrealizowane świadczenie

W sytuacjach, gdy zmarły nie zdążył odebrać należnych pieniędzy lub ZUS wstrzymał wypłatę po otrzymaniu informacji o zgonie, bliscy mogą ubiegać się o wypłatę tzw. niezrealizowanego świadczenia. Prawo to dotyczy również przypadków, w których zmarły złożył wniosek o przyznanie lub przeliczenie emerytury, lecz nie dożył rozstrzygnięcia sprawy.

Uprawnienia do odbioru środków mają określone kręgi osób. W pierwszej kolejności są to małżonek oraz dzieci, którzy prowadzili ze zmarłym wspólne gospodarstwo domowe. W dalszej kolejności o środki mogą ubiegać się małżonek i dzieci nieprowadzący wspólnego gospodarstwa, a dopiero w dalszej kolejności inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub osoby, na których utrzymaniu pozostawał zmarły. Jeśli uprawnionych jest kilka osób z tej samej kategorii, ZUS dzieli kwotę równo między nie.

Aby odzyskać pieniądze, należy złożyć wniosek ENS, który dostępny jest w placówkach ZUS, na oficjalnej stronie internetowej oraz w systemie eZUS. Do dokumentu należy dołączyć odpis aktu zgonu, małżeństwa lub urodzenia, o ile urzędnicy nie dysponują nimi w systemie, a także ewentualne oświadczenia o wspólnym gospodarstwie. Wniosek można dostarczyć osobiście, listownie lub drogą elektroniczną, pamiętając o kluczowym terminie dwunastu miesięcy od dnia śmierci bliskiej osoby, po którym roszczenie bezpowrotnie wygasa.

MW

Wadowice inwestują w bezpieczeństwo

Gmina Wadowice Górne przygotowuje kolejne inwestycje związane z zabezpieczeniem dostaw wody dla mieszkańców. W urzędzie podpisano dwie umowy, które obejmują wykonanie odwiertów nowych studni oraz przygotowanie projektu dodatkowych zbiorników na wodę. Łączna wartość podpisanych kontraktów przekracza 285 tys. zł.

Pierwsza z umów została zawarta z firmą Hydrogeopol. Jej wartość wynosi ponad 165 tys. zł. Zadanie obejmuje wykonanie dwóch odwiertów studni głębinowych – w Wampierzowie i Kawęczynie. Przewidziano również przeprowadzenie próbnego pompowania oraz przygotowanie niezbędnej dokumentacji geologicznej i środowiskowej. Zakończenie prac zaplanowano do 31 grudnia 2027 roku.

Drugi kontrakt podpisano z firmą Biomont. Za 120 tys. zł wykonawca przygotuje dokumentację projektową dla dwóch nowych zbiorników na wodę. Każdy z nich ma mieć pojemność 500 metrów sześciennych. Zbiorniki zostaną zlokalizowane na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Wampierzowie. Termin opracowania projektu wyznaczono na 31 stycznia 2027 roku.

Jak podkreśla wójt Michał Deptuła, działania mają wzmocnić lokalną infrastrukturę wodociągową i zabezpieczyć mieszkańców przed ewentualnymi problemami z dostępnością wody, szczególnie w okresach suszy.

Samorząd zapowiada, że na tych przedsięwzięciach nie zamierza poprzestać. W planach są kolejne inwestycje w sieć wodociągową, na które gmina chce przeznaczyć następne miliony złotych.

Władze podkreślają, że mimo przeprowadzonej modernizacji stacji uzdatniania wody konieczne jest dalsze rozwijanie infrastruktury. Chodzi przede wszystkim o przygotowanie gminy na kolejne lata i zapewnienie stabilnych dostaw wody nawet w obliczu coraz większych problemów związanych z suszą hydrologiczną.

JB

Ważna inwestycja w mieleckim szpitalu

Trwają intensywne prace związane z modernizacją lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przy Szpitalu Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego w Mielcu. Inwestycja wywołuje spore zainteresowanie mieszkańców, a władze placówki przedstawiły właśnie szczegółowy raport z dotychczas wykonanych robót oraz harmonogram kolejnych etapów tego kluczowego dla bezpieczeństwa pacjentów przedsięwzięcia.

Pierwszy etap inwestycji prowadzony był do 22 września 2026 roku i obejmował specjalistyczne prace elektryczne oraz instalacyjne na obiektach szpitalnych zlokalizowanych poza samą płytą lądowiska. Wykonawcy przygotowali niezbędne okablowanie oraz podłączenia pod urządzenia, które zostaną zamontowane w kolejnych tygodniach. Prace techniczne objęły w tym czasie budynek kotłowni, Szpitalny Oddział Ratunkowy oraz segment J mieleckiej placówki.

Tymczasowe przeniesienie lądowań na obiekt MOSiR

23 września rozpoczął się najbardziej widoczny i kluczowy etap modernizacji, obejmujący roboty budowlane oraz instalacyjne bezpośrednio na płycie lądowiska. Ze względów bezpieczeństwa oraz w związku z prowadzeniem ciężkich prac technicznych, szpitalne lądowisko zostało na ten czas całkowicie wyłączone z użytkowania.

Na czas trwania modernizacji funkcję lądowiska zastępczego dla śmigłowców ratunkowych przejął obiekt na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mielcu, co pozwala na zachowanie ciągłości niesienia pomocy medycznej w przypadkach wymagających pilnego transportu lotniczego.

Uruchomienie urządzeń i odbiór techniczny do końca listopada

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, wszystkie urządzenia na lądowisku mają zostać zamontowane i uruchomione do 30 listopada 2026 roku. W kolejnym kroku modernizowany obiekt przejdzie rygorystyczny odbiór techniczny oraz procedury formalne, aby uzyskać oficjalne pozwolenie na użytkowanie wydane przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Władze mieleckiego szpitala podkreślają, że modernizacja infrastruktury ma kluczowe znaczenie dla sprawnego funkcjonowania całego systemu ratownictwa medycznego w regionie. W sytuacjach zagrożenia życia, gdzie o powodzeniu akcji decydują minuty, nowoczesne i w pełni dostosowane lądowisko pozwoli na jeszcze szybszy i bezpieczniejszy transport pacjentów w stanach nagłych.

MW



Baran (21 marca - 19 kwietnia)
Barany poczują przypływ motywacji. W pracy pojawi się okazja do wykazania się pomysłowością, a ktoś może wreszcie docenić ich wcześniejsze starania. Nie warto jednak podejmować pochopnych decyzji finansowych. W miłości możliwe są szczere rozmowy, które pomogą zakończyć nieporozumienia. Single mogą poznać kogoś interesującego w zupełnie nieoczekiwanych okolicznościach.

Byk (20 kwietnia - 20 maja)
Byki powinny przygotować się na tydzień pełen drobnych, ale pozytywnych zmian. W sprawach zawodowych możliwa jest propozycja współpracy lub dodatkowego zarobku. Warto dokładnie przeanalizować warunki, zanim padnie ostateczna odpowiedź. W życiu uczuciowym zapanuje większy spokój. Osoby pozostające w związkach docenią wspólne chwile, a single mogą ponownie nawiązać kontakt z kimś z przeszłości.

Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)
Bliźnięta czeka intensywny tydzień. Telefon, wiadomość lub przypadkowe spotkanie mogą przynieść informacje, na które od dawna czekały. W pracy przyda się umiejętność szybkiego reagowania na zmieniające się okoliczności. W miłości najważniejsza okaże się szczerość. Niedopowiedzenia mogą prowadzić do niepotrzebnych napięć, dlatego lepiej od razu wyjaśniać wątpliwości.

Rak (21 czerwca - 22 lipca)
Raki w najbliższych dniach skupią się przede wszystkim na sprawach osobistych. Możliwe, że ktoś bliski będzie potrzebował ich wsparcia lub dobrej rady. W pracy warto zachować dystans do drobnych konfliktów. W związkach pojawi się okazja do odbudowania bliskości. Samotne Raki mogą zauważyć, że ktoś z ich otoczenia od pewnego czasu okazuje im szczególne zainteresowanie.

Lew (23 lipca - 22 sierpnia)
Lwy mogą liczyć na tydzień sprzyjający realizacji ambitnych planów. Ich zaangażowanie zostanie zauważone, a odważny pomysł może spotkać się z pozytywną reakcją. W finansach warto jednak zachować rozsądek i unikać impulsywnych zakupów. W miłości możliwy jest przypływ romantycznych emocji. Ktoś może przygotować niespodziankę, która poprawi humor na wiele dni.

Panna (23 sierpnia - 22 września)
Panny poczują potrzebę wprowadzenia większego porządku do codzienności. To dobry moment na dokończenie odkładanych obowiązków, zaplanowanie wydatków i rozmowę o przyszłości. W pracy mogą pojawić się dodatkowe zadania, ale odpowiednia organizacja pozwoli uniknąć stresu. W relacjach uczuciowych warto wykazać się większą wyrozumiałością.

Waga (23 września - 22 października)
Wagi mogą przeżyć wyjątkowo interesujący tydzień w sprawach sercowych. Samotne osoby mają szansę na nowe znajomości, a pozostające w związkach mogą odkryć, jak wiele radości przynoszą drobne gesty. W pracy możliwa jest konieczność podjęcia decyzji, którą od dawna odkładano. Warto kierować się faktami, a nie wyłącznie opiniami otoczenia.

Skorpion (23 października - 21 listopada)
Skorpiony mogą odczuć, że nadchodzi czas zmian. Sprawa, która przez długi czas pozostawała nierozwiązana, wreszcie zacznie nabierać wyraźniejszego kształtu. W życiu zawodowym możliwe są nowe obowiązki lub interesująca propozycja. W miłości emocje mogą być wyjątkowo intensywne. Warto jednak unikać zazdrości i pochopnych ocen.

Strzelec (22 listopada - 21 grudnia)
Strzelce mogą poczuć silną potrzebę działania i odkrywania nowych możliwości. Niewykluczona jest propozycja wyjazdu, spotkania lub udziału w ciekawym przedsięwzięciu. W finansach tydzień sprzyja rozsądnemu planowaniu, ale nie ryzykownym inwestycjom. W miłości przyda się spontaniczność, szczególnie jeśli codzienność stała się ostatnio zbyt przewidywalna.

Koziorożec (22 grudnia - 19 stycznia)
Koziorożce przekonają się, że konsekwencja w działaniu przynosi rezultaty. W pracy możliwe jest zakończenie ważnego zadania lub otrzymanie pozytywnej wiadomości dotyczącej wcześniejszych starań. Sprawy finansowe będą wymagały ostrożności, szczególnie przy większych wydatkach. W życiu prywatnym warto znaleźć więcej czasu dla najbliższych.

Wodnik (20 stycznia - 18 lutego)
Wodniki mogą liczyć na tydzień pełen inspiracji. Pojawią się pomysły, które warto zapisać i stopniowo wprowadzać w życie. Możliwy jest również kontakt z osobą, z którą od dawna nie było okazji porozmawiać. W miłości dobrze zrobi odrobina spontaniczności. Osoby samotne mogą zwrócić uwagę na kogoś, kto wcześniej pozostawał w cieniu.

Ryby (19 lutego - 20 marca)
Ryby mogą mieć przed sobą spokojniejszy, ale bardzo ważny tydzień. Warto wykorzystać ten czas na przemyślenie planów i uporządkowanie relacji z otoczeniem. W pracy możliwa jest drobna niespodzianka, która otworzy nowe możliwości. W uczuciach szczególnego znaczenia nabiorą szczere rozmowy i wzajemne zaufanie.

eprasa.pl 833ba86eda

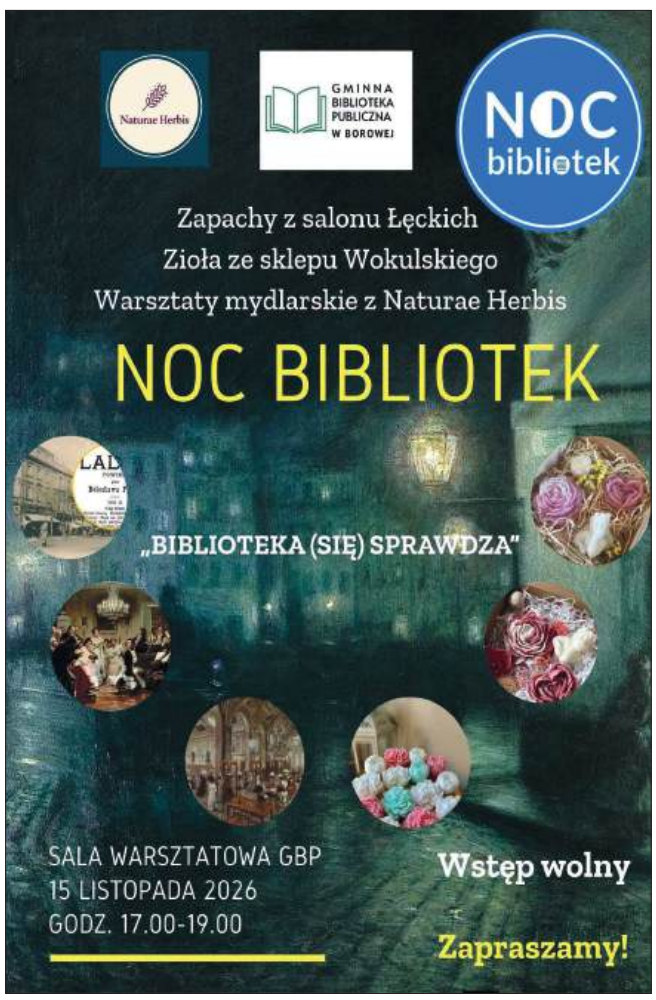


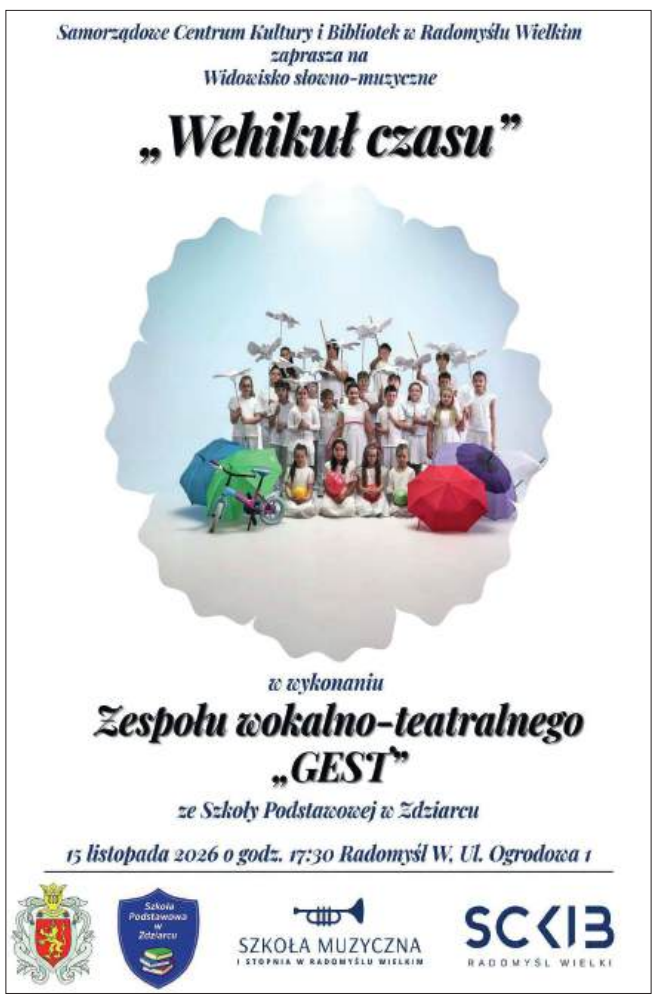














eprasa.pl 833ba86eda

sudoku

2			5					
7		8		3		2	9	
	1	5			7	3	4	8
		3	9				7	1
			3	1		5		
5			4	7	6		3	
3	8	4	7	2	9		5	
1					3	9	2	
9	2						8	3

3	7	2			8	9		6
		5	2					
4		9		3		2		
9								
5	8				2		7	9
			5		3		1	4
			3	7			9	
						6		3
	3						2	7

4	5	6				9		
9	8				3			
1	7						8	
			1					4
	4	8	5			2		
		1				6	3	
7			9	8				
	6				7			9
	2	9		1			4	6

Krzyżówka

Czubek choinki | Skaleczenie | Ślubna wyprawa | Jedna z nauk ścisłych | Barwa skóry twarzy | Lisia nora | Nosze dla zmarłych | Kolor szarożółty | Ojciec chrzestny | Japońska kasta | Gruba kość | Gimnastyka z medytacją | Film Piotra Szulkina | Błahostka, głupstwo | Krwawa rzeź | Objaw alergii | Pudło skrzypiec / Plon | Nadaje w eterze

Rączy rumak | Walka na bambusowe kije | Niezręczność, nietakt | Dzieło rdzy

Zawieszenie broni | Broniona przez Ordona / Młokos | Gorący trunek | Wyborna wędlina / Odpłacenie

Przyprawa do ciast | Powieść Maksyma Gorkiego | Magma | Bohater kryminałów | Pozycja gimnastyczna

Niewola u Tatarów | Zabezpieczenie długu / Wrzątek | Napój piratów | Zawija do portu | Błękit nieba

Dyktat / Imię Cembrzyńskiej | Strona monety | Taśma z podziałką | Marco, słynny podróżnik

Samiec świni | Rozjaśnia włosy | Skorupiak słodkowodny | Oddanie honorów wojskowych | Wielobarwny kamień ozdobny | Krążek kiełbasy | Sznur przy bombie | Ziarnka na chlebie | Komiczna scenka | Soczysty owoc dyniowaty

Zmora aktora / Piecyk żelazny | Manna, gryczana lub jaglana

Wyspa Odyseusza | Tło pod rysunkiem | Małpia toaleta | Borys z estrady | Płatynowiec / Włączenie się | Czerwony oznacza pożar

Sprzymierzeniec

Element nośny stropu | Położenie bez wyjścia | Dwustronny zamsz | Przenikliwy krzyk | Ważny składnik paliwa | Wśród lantanowców | Śledzenie, pilnowanie

Spiętrza wodę rzeki | Śpiewała o orłach, sokołach | Polska ciężarówka | Wynagrodzenie za pracę | Uprzywilejowana karta | Utwór o dziejach rodu | Ramię ośmiornicy | Produkt smołowy | Cynowa spoina | Oścista ryba / Paw lub mewa

Ciągła na jezdni / Poważanie | Duży balkon z balustradą | Okazana skazańcowi | Zakrzywiony pręt | Długowieczne drzewo iglaste | Wada wzroku | Worek podróżny

Zagłębienie pod barkiem | Dochód, zysk | Na szyi harcerza | Odmierzany przez zegar

Przesadne upodobanie | Silny w dobrym piecu | Pracował przy szafocie | Kwestionariusz z pytaniami

Kryty papą / Grający mebel | Filtruje krew | Starożytne liczydło | Portret nagusa | Elegancja, wytworność



1	2	3

4	5	6	7	8	9	10

11	12	13	14	15	16

17	18	19

20	21	22	23	24

25	26

27	28	29	30	31

32	33	34	35	36	37	38	39

eprasa.pl 833ba86eda



SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522



Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

KOŁDREX. Z klienta pierzynszycie kołder. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

■ SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

■ MOTORYZACJA

Fiat Freemont 2013r. 2.0 silnik, diesel. Wersja Urban bogata, skóra. Przebieg 140 tyś. km Kolor szary metalik Tel. 608 33 99 96 - cena do uzgodnienia

NIERUCHOMOŚCI

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

SPRZEDAM MIESZKANIE CENTRUM 60m² parter Asnyka tel. 693 393 014 lub 605252611

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

WYNAJMĘ MIESZKANIE 60m² CENTRUM Tel. 693 393 014 lub 605252611

PRACA

■ PRACA OFERUJĘ

Firma budowlana zatrudni osoby do prac ogólnobudowlanych, murarskich i zbrojarskich. Miejsce pracy: powiat dębicki. Kontakt: 664 740 723



eprasa.pl 833ba86eda

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

HOTEL POLSKI

Restauracja

Jubilatka

Nowy rozdział w Hotelu Polskim



Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel.513 130 623

eprasa.pl 833ba86eda

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, niżej wymienione nieruchomości, położone w Mielcu:

1. część działki nr 2291/3 o pow. około 4,00 m2, położonej w obrębie 5. Smoczka róg ul. Św. Kingi i ul. Kardynała Wyszyńskiego
2. część działki nr 885/5 o pow. około 4,00 m2, położonej w obrębie 5. Smoczka przy ul. Gałczyńskiego,
3. część działki nr 1176 o pow. około 6,00 m2, położonej w obrębie 2. Osiedle róg ul. Wojska Polskiego i ul. Strefowej,
4. część działki nr 1590/31 o pow. około 6 m2, położonej w obrębie 2. Osiedle róg ul. Wyspiańskiego i Al. Niepodległości.

Wyżej wymienione nieruchomości wydzierżawia się na okres 3 lat.
Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.



STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO

Mielec, dnia 9 listopada 2026 r.

AB.6740.535.2026/SSZ
(nr rejestru organu)

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z dnia 3 grudnia 2025 r. poz. 1691, tekst jednolity), w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z dnia 5 marca 2024 r. poz. 311, tekst jednolity)

zawiadamiam

że Starosta Powiatu Mieleckiego w dniu 18 września 2026 r. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej; dla ZARZĄD POWIATU MIELECKIEGO, UL. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO 6, 39–300 MIELEC; dla inwestycji pod nazwą/obejmujące: rozbudowa drogi publicznej kategorii/powiatowa (numer drogi– 1 175R, nazwa drogi– Tuszyma – Przecław – – Łączki Brzeskie – Radomyśl Wielki), klasy/zbiorcza z wykonywaniem robót budowlanych – prac polegających na przebudowie; wraz z obiektami – urządzeniami drogi oraz drogowymi obiektami inżynierskimi/przepustami hydraulicznymi [od kilometra 12+138,00 do kilometra 15+260,00]; a także między innymi– przebudowa sieci uzbrojenia terenu/podziemnej sieci gazowej średniego ciśnienia; przebudowa urządzenia wodnego/rowu melioracyjnego R–P–67; budowa/przebudowa zjazdów, tj. budowa czterech zjazdów zwykłych oraz rozbudowa i przebudowa dwudziestu czterech zjazdów zwykłych; jak również budowa podziemnego przyłącza gazowego średniego ciśnienia i budowa dwóch podziemnych przyłączy elektroenergetycznych niskiego napięcia; według projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno–budowlanego, na nieruchomościach (części nieruchomości) oznaczonych według katastru nieruchomości/działkach (części działek) ewidencyjnych numer: 2915/1(2915/3), 2915/2(2915/5 i 2915/6), 2917(2917/1), 2918(2918/1), 2919(2919/1), 2920(2920/1), 2921/1(2921/5), 2921/4(2921/7 i 2921/8), 2922(2922/1 i 2922/2), 2923/2(2923/3 i 2923/4), 2925/2(2925/16), 2926/8(2926/9 i 2926/10), 2927(2927/1), 2928(2928/1), 2929(2929/1 i 2929/2), 2930(2930/1), 2931(2931/1 i 2931/2), 2933(2933/1 i 2933/2), 2935(2935/1), 2936(2936/1), 2937(2937/1), 2938(2938/1), 2939(2939/1), 2940/1(2940/3), 2944(2944/1), 2953(2953/1 i 2953/2), 2958(2958/1), 2959(2959/1), 2971(2971/1), 2983(2983/1 i 2983/2), 2993(2993/1), 2995(2995/1), 3069/2, 3585/3, 3585/6, 3588, 3614(3614/1), 3624/9(3624/11 i 3624/12), 3625/2(3625/3 i 3625/4), 3626(3626/1), 3627/1(3627/11), 3627/2(3627/9), 3627/3(3627/7), 3627/4(3627/5), 3628(3628/1 i 3628/2), 3632(3632/1), 3633(3633/1), 3634(3634/1), 3636(3636/1), 3637(3637/1), 3638(3638/1), 3640/3(3640/7), 3640/4(3640/9), 4445(4445/1), 4446, 4447, 4448/1, 4448/2(4448/3 i 4448/4), 4450(4450/1), 4451/1, 4451/2(4451/3), 4452(4452/1), 4453(4453/1 i 4453/2), 4454/1(4454/3), 4454/2(4454/5), 4455(4455/1 i 4455/2), 4456(4456/1), 4457(4457/1), 4459/2, 4626/1(4626/5), 4627/1(4627/3), 4637(4637/1 i 4637/2), 4654(4654/1 i 4654/2) położonych w miejscowości Ruda – gmina Radomyśl Wielki/jednostka ewidencyjna– 181108_5 GMINA RADOMYŚL WIELKI, obręb– 0084 RUDA oraz na nieruchomościach (części nieruchomości) oznaczonych według katastru nieruchomości/działkach (części działek) ewidencyjnych numer: 1443(1443/1 i 1443/2), 1445/1(1445/15 i 1445/16), 1445/3(1445/13 i 1445/14), 1445/4(1445/11), 1445/5(1445/9 i 1445/10), 1445/6(1445/7 i 1445/8), 1446(1446/1 i 1446/2), 1447, 1453(1453/1), 1454(1454/1), 1455(1455/1), 1456(1456/1), 1464(1464/1), 1472(1472/1 i 1472/2), 1689(1689/1 i 1689/2), 1690(1690/1 i 1690/2) położonych w miejscowości Radomyśl Wielki/jednostka ewidencyjna– 181108_4 MIASTO RADOMYŚL WIELKI, obręb– 0072 RADOMYŚL WIELKI; numery ewidencyjne działek podane w nawiasach, są numerami oznaczonymi według projektu podziału nieruchomości/działek przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej.

pouczenie:
1. Z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 6, pokój nr 11, oraz składać ewentualne uwagi i wnioski w sprawie, w terminie dwudziestu jeden dni od ukazania się obwieszczenia.
2. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z dnia 3 grudnia 2025 r. poz. 1691, tekst jednolity), zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.











eprasa.pl 833ba86eda

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Nowe władze w Stali

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Dużo się działo w ostatnim tygodniu w piłkarskiej Stali Mielec. Poznaliśmy nowego prezesa klubu, nowe władze stowarzyszenia, a także Radę Nadzorczą oraz nową rzeczniczkę prasową.

Mariusz Bec został nowym prezesem Stowarzyszenia FKS Stal Mielec. To najważniejsza decyzja Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków, które odbyło się w poniedziałek, 2 listopada 2026 roku w siedzibie klubu przy ulicy Solskiego. Podczas spotkania nie tylko dokonano przetasowań w zarządzie, ale także uchwalono zupełnie nowy statut organizacji.

Nowy statut i zmiany na stanowisku prezesa

Poniedziałkowe obradowanie przyniosło zmiany w strukturze funkcjonowania klubu. Członkowie stowarzyszenia przyjęli nowy statut, który ma zoptymalizować dotychczasowe działania i dostosować organizację do bieżących wyzwań. Największe emocje budziły jednak decyzje kadrowe. Dotychczasowy prezes, Maciej Kustra, ustąpił ze stanowiska, a jego miejsce zajął Mariusz Bec. Zmiana ta nie oznacza jednak całkowitego rozstania Kustry z władzami klubu – były sternik w dalszym ciągu pozostanie zaangażowany w bieżące projekty, kontynuując pracę jako członek Zarządu Stowarzyszenia.

Przetasowania w zarządzie

To nie jedyna modyfikacja w strukturach FKS Stal Mielec. Z funkcji członka zarządu oficjalnie zrezygnował Dominik Prokopowicz. Mimo rezygnacji z pracy w organie zarządczym, Prokopowicz nie odchodzi z klubu i nadal będzie wspierał organizację jako członek Stowarzyszenia. Po poniedziałkowym zgromadzeniu skład organu wykonawczego zamknął się w trzech nazwiskach. Władze liczą, że nowa konfiguracja personalna oraz zaktualizowany statut pozwolą na stabilny rozwój i realizację kolejnych celów sportowo-organizacyjnych.

Pełny i aktualny skład Zarządu Stowarzyszenia FKS Stal Mielec:

Mariusz Bec – Prezes Zarządu, **Maciej Kustra** – Członek Zarządu, **Kamil Zaskalski** – Członek Zarządu

Tuż po nominacji nowy sternik opublikował swoje pierwsze oświadczenie skierowane do kibiców, sponsorów i działaczy. Zapowiedział w nim niezależny audyt finansowy, określił cele sportowe i wezwał lokalne środowisko do zakończenia podziałów.

– *Podjąłem się tej funkcji społecznie, ponieważ uważam, że w trudnych momentach należy działać, a nie pozostawać biernym* – wyjaśnia na wstępie Mariusz Bec, podkreślając, że kierowanie klubem o tak bogatej historii to dla niego ogromny zaszczyt i odpowiedzialność.

Niezależny audyt i analiza dokumentów

Pierwszym krokiem nowych władz ma być dokładne prześwietlenie klubowych finansów i struktur organizacyjnych. Jak poinformował prezes, przy wsparciu kancelarii prawnej rozpoczęto już analizę dokumentacji oraz niezależny audyt. Mariusz Bec zastrzegł jednak, że nie zamierza działać pochopnie ani szukać winnych bez pełnej wiedzy o faktach. Z szacunkiem odniósł się do dotychczasowych działaczy, zaznaczając równocześnie, że priorytetem jest odbudowa stabilności finansowej, racjonalne gospodarowanie środkami oraz pozyskanie nowych sponsorów**.**

– *Naszym priorytetem jest odbudowa stabilności finansowej i organizacyjnej, racjonalne gospodarowanie środkami oraz pozyskiwanie nowych sponsorów i partnerów. W obecnej sytuacji każda decyzja musi być dobrze przemyślana, uzasadniona i podejmowana z myślą o długofalowym interesie Stali Mielec* – podkreśla.

Cel: Utrzymanie w I lidze i wyższe wymagania

W sferze sportowej cel krótkoterminowy jest jasny. – *Naszym najważniejszym celem sportowym pozostaje utrzymanie zespołu na poziomie I ligi* – deklaruje prezes.

Sztab szkoleniowy otrzymał od nowych władz pełne wsparcie, jednak Bec stawia twarde wymagania. Zarząd oczekuje od zawodników maksymalnego zaangażowania, determinacji i szybkiej poprawy wyników, zwłaszcza w meczach rozgrywanych na własnym stadionie.

– *Trener pierwszej drużyny ma obecnie moje pełne wsparcie w pracy z zespołem. Oczekujemy jednak pełnego zaangażowania, konsekwencji oraz determinacji w każdym meczu.* Szczególny nacisk ma być położony na poprawę wyników osiąganych na własnym stadionie oraz godne reprezentowanie barw. – *Wsparcie nie oznacza braku wymagań. Oznacza współpracę, odpowiedzialność i wspólne dążenie do realizacji wyznaczonych celów.*

Inwestycja w Akademię i współpraca z regionem

Prezes zapewnił, że nie planuje gwałtownych zmian w strukturach młodzieżowych, które mogłyby zakłócić codzienną pracę z dziećmi. Akademia ma być traktowana jako długofalowa inwestycja. W planach jest walka o Centralną Ligę Juniorów w wybranych kategoriach oraz rozwój współpracy z innymi klubami – w tym z trzecioligowym Sokołem Kolbuszowa Dolna, gdzie młodzież ma ogrywać się w seniorskiej piłce.

– *Chcemy także rozwijać współpracę z klubami, które mogą pomóc młodym piłkarzom zdobywać doświadczenie w piłce seniorskiej, między innymi z klubem Sokół Kolbuszowa Dolna, występującym w Betclic 3. Lidze.*

Koniec z konfliktami i rywalizacją w Mielcu



Fot. Michał Trzpis

Mariusz Bec został nowym prezesem Stowarzyszenia FKS Stal Mielec.

Najważniejszym przesłaniem oświadczenia jest jednak kategoryczne odcięcie się od dotychczasowych sporów wokół klubu.

– *Nie chcę budować przyszłości Stali Mielec na konfliktach, podziałach i wzajemnych oskarżeniach. Klub potrzebuje dziś współpracy wszystkich osób, którym naprawdę leży na sercu jego dobro* – apeluje Mariusz Bec.

Prezes zaprosił do rozmów przedsiębiorców z regionu i całej Polski. Zwrócił też uwagę na potrzebę zakończenia rywalizacji o uwagę mieszkańców pomiędzy trzema mieleckimi klubami: piłkarską Stalą, Handball Stal Mielec oraz siatkarkami ITA TOOLS Stal Mielec. Jego zdaniem dyscypliny te powinny wspólnie promować miasto i razem przyciągać sponsorów.

Zarząd Stowarzyszenia FKS Stal Mielec powołał nową Radę Nadzorczą spółki, na której czele stanął Mariusz Bec. Do składu organu kontrolnego dołączyli cenieni na Podkarpaciu przedsiębiorcy i działacze sportowi: Andrzej Skowroński oraz Bartosz Weron. Nowi członkowie podjęli jednogłośną decyzję, że swoje funkcje będą pełnić społecznie, bez pobierania wynagrodzenia. Ich pierwszym i najpilniejszym zadaniem będzie teraz wybór nowego Prezesa Zarządu FKS Stal Mielec S.A.

Kadencja poprzedniej Rady Nadzorczej dobiegła końca 6 listopada 2026 roku. Przed nowo powołanym zespołem stoi teraz kluczowe i niezwykle pilne wyzwanie – ich pierwszym formalnym zadaniem będzie powołanie nowego Prezesa Zarządu FKS Stal Mielec S.A.

Oto jak prezentują się sylwetki ludzi, którzy biorą odpowiedzialność za przyszłość mieleckiego klubu:

Mariusz Bec – Przewodniczący Rady Nadzorczej

Mielczanom znany przede wszystkim jako obecny prezes Stowarzyszenia FKS Stal Mielec oraz trener i wychowawca młodzieży w Akademii Piłkarskiej „Piłkarskie Nadzieje". To wychowanek Stali, który reprezentował biało-niebieskie barwy w drużynach juniorskich. Zna klub od podszewki – z perspektywy zawodnika, kibica, trenera oraz działacza. Od lat angażuje się w inicjatywy społeczne, wspierając jako wolontariusz domy dziecka i schroniska dla zwierząt. Na co dzień zarządza organizacją pracy w jednej z lokalnych firm. Jak sam podkreśla, nie boi się trudnych wyzwań, a tych w Stali Mielec z pewnością nie zabraknie.

Andrzej Skowroński – Członek Rady Nadzorczej

Doświadczony przedsiębiorca i uznany w regionie działacz sportowy. Od 1993 roku wspólnie z bratem współprowadzi firmę DELTA – zatrudniającego blisko 100 osób producenta opakowań foliowych dla wielu gałęzi przemysłu. Skowroński to także sternik sukcesu Sokoła Kolbuszowa Dolna. Pod jego blisko 30-letnim przewodnictwem (najpierw jako piłkarz, potem sponsor i prezes) klub ten zanotował historyczny awans do Betclic III ligi, rozwinął nowoczesną infrastrukturę oraz zbudował silną strukturę młodzieżową i kobiecą (drużyna Sokółek gra w II lidze). Jest również członkiem zarządu Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej.

Bartosz Weron – Członek Rady Nadzorczej

Menedżer z 23-letnim stażem w branży sportowej, twórca firmy WERON, która dostarcza technologie regeneracyjne, rehabilitacyjne i suplementacyjne dla ponad 25 federacji sportowych w kraju i za granicą. Od lat współpracuje z PZPN, ZPRP czy PZPS, a także zarządza w Polsce marką odzieżową Macron, będącą partnerem technicznym sześciu klubów Ekstraklasy. Weron stawia na profesjonalizację sportu, edukację kadr trenerskich oraz systematyczne inwestowanie w młode talenty.

eprasa.pl 833ba86eda

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Mrozik prezesem, Żyła rzeczniczką

To oficjalne: Paweł Mrozik objął funkcję Prezesa Zarządu FKS Stal Mielec S.A. Mielecka społeczność oraz kibice zyskują na tym stanowisku człowieka, który biało-niebieskie barwy ma w sercu od najmłodszych lat. Nowy sternik klubu to doświadczony trener, nauczyciel i ceniony działacz sportowy, doskonale znany w mieleckim środowisku piłkarskim.



Fot. Michał Trzpis

Iwona Żyła została nową rzeczniczką prasową Stali Mielec.



Fot. Michał Trzpis

Paweł Mrozik od soboty jest prezesem klubu z Mielca.

Paweł Mrozik jest wychowankiem Stali Mielec, w której stawiał swoje pierwsze piłkarskie kroki jako zawodnik drużyn młodzieżowych i juniorskich. Choć po latach jego kariera skupiła się na pracy szkoleniowej i organizacyjnej, miłość do macierzystego klubu pozostała niezmienna.

Sukcesy na arenie międzynarodowej i praca z młodzieżą

Przez wiele lat nowy prezes był filarem Szkoły Mistrzostwa Sportowego SMS Stal Mielec. Odpowiadał tam za rozwój sportowy oraz edukację młodych adeptów futbolu. Jako trener prowadził juniorskie ekipy FKS Stal Mielec, z którymi odnosił spektakularne sukcesy na prestiżowych, międzynarodowych turniejach. Pod jego wodzą młodzi mielczanie z powodzeniem rywalizowali w takich rozgrywkach jak: Lisboa Cup w Portugalii, Dana Cup w Danii i Jardan Cup w Chorwacji.

W 2013 roku Paweł Mrozik współtworzył Akademię Piłkarską Piłkarskie Nadzieje Mielec, gdzie przez lata pełnił funkcje kierownicze i zarządzał całą strukturą jako prezes. Jego ogromny wkład w rozwój dziecięcej piłki nożnej na Podkarpaciu został wielokrotnie doceniony. Na swoim koncie ma m.in. prestiżowy tytuł „Trenera Wychowawcy Młodzieży" oraz Złotą Odznakę Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej.

Nowy rozdział dla Stali Mielec

Objęcie sterów w spółce przez Pawła Mrozika to otwarcie zupełnie nowego rozdziału w historii klubu. Przed nowym prezesem stoją jasne, ale wymagające wyzwania. Zgodnie z zapowiedziami, do najważniejszych priorytetów nowej kadencji należą: stabilizacja finansowa i organizacyjna spółki, odpowiedzialne zarządzanie oparte na transparentności, odbudowa zaufania wśród kibiców, sponsorów i partnerów i konsekwentne wzmacnianie fundamentów sportowych całego klubu.

Dla mieleckiego środowiska to sygnał, że klub stawia na ludzi związanych z regionem – osoby, które znają specyfikę Stali od podszewki i skupią się na budowaniu jej stabilnej przyszłości.

Nowym rzecznikiem prasowym klubu z Mielca została Iwona Żyła – specjalistka w obszarze komunikacji społecznej, mediów oraz zarządzania. Od lat zawodowo i prywatnie związana z Mielcem oraz Podkarpaciem, wnosi do mieleckiego klubu wieloletnie doświadczenie zdobywane zarówno w sektorze medialnym, jak i samorządowym.

Nowo powołana rzecznik to osoba dobrze znająca specyfikę regionalnego rynku oraz mechanizmy rządzące mediami. Jej dotychczasowa ścieżka zawodowa obejmuje szerokie spektrum kompetencji – od pracy stricte dziennikarskiej, przez zarządzanie zespołami, aż po koordynację projektów.

Doświadczenie w mediach i samorządzie

Iwona Żyła jest absolwentką filologii polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie oraz studiów podyplomowych z zakresu zarządzania kompetencjami pracowników w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. To przygotowanie pozwoliło jej z powodzeniem budować pozycję w świecie mediów. W swojej karierze pełniła m.in. funkcję dziennikarki specjalizującej się w tematyce sportowej, redaktor naczelnej oraz dyrektora wydawnictwa. Odpowiadała za zarządzanie zespołami redakcyjnymi, współpracę z partnerami biznesowymi oraz realizację projektów promocyjnych i organizację wydarzeń o zasięgu lokalnym oraz regionalnym. Wcześniej Iwona Żyła współpracowała również z samorządem, koordynując m.in. unijny projekt międzynarodowy oraz odpowiadając za promocję Mielca.

- Stal Mielec to emocje, które towarzyszą każdemu kibicowi. Wiemy, jak ważne są stały kontakt i budowanie więzi z naszą biało-niebieską społecznością. Dlatego bardzo się cieszę, że do naszego zespołu dołącza Iwona, która będzie odpowiadać za komunikację w naszym klubie – powiedział Paweł Mrozik – Prezes Zarządu FKS Stal Mielec S.A.

łg

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Stal pokonała Ruch

Stal Mielec pokonała Ruch Chorzów 2:0, odnosząc drugie zwycięstwo z rzędu. Bramki Tymka Gmura i Fryderyka Gerbowskiego zapewniły mielczanom komplet punktów, a zespołowi trenera Skiby trzecie czyste konto w trzech ostatnich spotkaniach.

Po kilka okazji z obu stron na początek tego meczu

Spotkanie rozpoczęło się od strzału z dystansu Szymona Szymańskiego w 4. minucie, skutecznie interweniował jednak debiutujący w bramce Stali Anton Chihkan. Kolejne celne uderzenie miało miejsce dopiero w 23. minucie, kiedy to Krystian Getinger odebrał piłkę w polu karnym Ruchu i oddał strzał, który wybronił Jakub Wrąbel. Aktywny w trakcie pierwszej połowy był Kamil Cybulski, który dwukrotnie próbował swoich sił z dystansu. Pomimo tego, że jego uderzenia wyglądały obiecująco, ostatecznie nie stworzyły zagrożenia dla bramki Stali – za pierwszym razem piłka przeleciała nad poprzeczką, a drugą próbę obronił Wrąbel.

Pomimo delikatnej przewagi Ruchu na początku spotkania, im bliżej przerwy, tym więcej sytuacji stwarzała Stal. W 35. minucie swoich sił sprzed pola karnego spróbował Fryderyk Gerbowski, lecz uderzył nad poprzeczką. Pod koniec połowy goście odpowiedzieli kontratakiem i świetną akcją Patryka Szwedzika w polu karnym. W 40. minucie zawodnik Ruchu położył na ziemi dwóch obrońców Stali, a następnie zagrał piłkę do środka. Ta ostatecznie dotarła do Sutherlanda, który znalazł się w świetnej sytuacji, jednak jego strzał jeszcze lepiej obronił Paweł Tupaj ze Stali.

Całościowo w pierwszej połowie brakowało dokładności, aby któremuś z zespołów udało się otworzyć wynik spotkania. Tak też po 45 minutach sędzia wysłał zawodników do szatni na przerwę przy wyniku 0:0.

Dwie bramki w krótkim odstępie czasu i pewne trzy punkty

Druga połowa rozpoczęła się od strzału Marcina Cebuli w boczną siatkę w 49. minucie. Pierwszy kwadrans drugiej części gry zakończył się natomiast celnym uderzeniem głową po rzucie rożnym Ruchu – autorem strzału był Aleksander Komor. Już w 61. minucie Stal Mielec skutecznie odpowiedziała swoją sytuacją. Najpierw podanie między stoperów gości otrzymał Marcin Cebula, który świetnie poradził sobie z obrońcami Ruchu i wyłożył piłkę w polu karnym Tymkowi Gmurowi. Ten bez przyjęcia celnie przymierzył i otworzył wynik spotkania, dając Stali prowadzenie 1:0.

Wynik podwyższyć próbował z dystansu w 64. minucie Kamil Cybulski, po świetnym zgraniu piłki piętą przez Piotra Wlazło. Tym razem młody skrzydłowy uderzył jednak obok słupka bramki Wrąbla. To, co nie udało się Cybulskiemu, powiodło się Fryderykowi Gerbowskiemu w 68. minucie, za sprawą świetnego wykorzystania dośrodkowania z rzutu wolnego. Piłkę w pole karne posłał Marcin Cebula, a następnie Bartosz Kwiecień zgrał ją do „Gerbosia". Tym samym Stal Mielec świetnie wykorzystała okres swojej przewagi nad Ruchem i wyszła na dwubramkowe prowadzenie na około 20 minut przed końcem spotkania.

Do końca spotkania Stal grała pewnie, nie zwalniając tempa i stale wysoko pressując Ruch Chorzów na jego połowie. Ostatecznie pozwoliło to mielczanom sięgnąć po drugie zwycięstwo z rzędu, a także zachować trzecie czyste konto w trzech ostatnich meczach. Teraz zawodników Stali czeka przerwa związana z meczami reprezentacyjnymi. Po niej podopieczni trenera Skiby zmierzą się na wyjeździe z Polonią Warszawa.

FKS Stal Mielec - Ruch Chorzów 2:0 (0:0)

FKS Stal Mielec (trener Damian Skiba): Anton Chihkan, Paweł Tupaj, Israel Puerto, Kamil Kościelny, Krystian Getinger, Tymoteusz Gmur (76. Patryk Prajsnar), Piotr Wlazło, Bartosz Kwiecień (89. Michael Wyparło), Kamil Cybulski (76. Simeon Oure), Marcin Cebula (76. Paweł Kruszelnicki), Fryderyk Gerbowski (86. Sebastian Musiolik).

Ruch Chorzów (trener Waldemar Fornalik): Jakub Wrąbel, Filip Wójcik, Aleksander Komor, Nikodem Leśniak-Paduch, Abraham Del Moral Rando, Krystian Jakub, Szymon Szymański (74. Denis Ventura), Michał Chrapek (66. Shuma Nagamatsu), Patryk Szwedzik (74. Krystian Rostek), Edward Sutherland (83. Daniel Szczepan), Augustin Coscia Pacheco (66. Max Pawłowski).

Żółta kartki: Aleksander Komor, Patryk Szwedzik, Shuma Nagamatsu.

Gole: Tymoteusz Gmur (1:0), Fryderyk Gerbowski (2:0).

Sędzia: Szymon Łężny.

Widzów: 1568.

Szymon Markulis

eprasa.pl 833ba86eda

Taniec

Sukces młodej tancerki

Tancerka z Centrum Tańca GALA Mielec, Pola Adamarek, odniosła spektakularny sukces na arenie międzynarodowej. Podczas turnieju WDO World Championships młoda Mielczanka rzuciła wyzwanie najlepszym solistkom z całego globu i aż trzykrotnie wywalczyła awans do ścisłych finałów Mistrzostw Świata.

Międzynarodowy turniej WDO World Championships to jedno z najważniejszych i najbardziej wymagających wydarzeń w kalendarzu tańca towarzyskiego. Na parkiecie w Ossie zameldowała się elita – setki utalentowanych solistek z różnych zakątków świata, prezentujących najwyższy poziom techniczny i artystyczny. W tym niezwykle silnie obsadzonym turnieju reprezentantka Centrum Tańca Gala zaprezentowała się z fenomenalnej strony.

Walka o ułamki punktów i potrójny finał

Pola Adamarek startowała w kilku kategoriach wiekowych i stylowych. Każdy kolejny etap turnieju wymagał od niej nie tylko doskonałej techniki, ale też odporności psychicznej i kondycji fizycznej. Mielczanka z rundy na rundę zachwycała sędziów, co otworzyło jej drzwi do finałowych etapów zawodów. Ostatecznie Pola trzykrotnie zameldowała się w ścisłych finałach, a w czwartej kategorii otarła się o finał, kończąc rywalizację w półfinale.


Fot. Gala Mielec

Pola Adamarek błysnęła na Mistrzostwach Świata.

Wyniki Poli Adamarek:

SOLO U14 Challenge 3 Dance (C-S-R): Finał i miejsce w Top 7 na 27 startujących zawodniczek. SOLO U14 RS (Rising Stars) Latin: Finał i miejsce w Top 8 na 27 solistek. SOLO U16 RS (Rising Stars) Latin: Finał i miejsce w Top 7 w stawce 17 tancerek (rywalizując ze starszymi koleżankami!). SOLO U14 Open Latin: Półfinał i miejsce w Top 10 na 26 zawodniczek.

Duma Mielca i owoc ciężkiej pracy

Sukces na Mistrzostwach Świata to nie dzieło przypadku, ale efekt setek godzin spędzonych na sali treningowej pod okiem wykwalifikowanych instruktorów z Centrum Tańca GALA. Wyniki wywalczone przez Polę pokazują, że mielecka szkoła tańca potrafi kształcić talenty na poziomie światowym. Rywalizacja z reprezentantkami innych krajów była niezwykle zacięta, a fakt, że Pola regularnie plasowała się w czołowej dziesiątce tak dużych kategorii, zasługuje na najwyższe uznanie.

łg

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Djurdjević i Jałocha w nowych klubach

Ivan Djurdjević powrócił do struktur Chrobrego Głogów, gdzie podjął pracę w klubowej akademii. Serb nie będzie prowadził pierwszego zespołu – jego nowym zadaniem jest indywidualny rozwój młodzieży w ramach programu Talent Pro. W przeszłości szkoleniowiec ten odpowiadał m.in. za wyniki seniorskiej drużyny Chrobrego, a jego ostatnim miejscem pracy była Stal Mielec.

Szkoleniowiec posiada bogate doświadczenie na polskim rynku piłkarskim**.** W dotychczasowej karierze trenerskiej odpowiadał za wyniki takich zespołów jak Lech Poznań, Śląsk Wrocław, Chrobry Głogów oraz Stal Mielec. Pracę w Mielcu, na poziomie Ekstraklasy, rozpoczął w kwietniu 2025 roku, przejmując drużynę po Januszu Niedźwiedziu. Nie zdołał jednak utrzymać zespołu w najwyższej klasie rozgrywkowej. Mimo spadku kontynuował współpracę, która zakończyła się we wrześniu 2025 roku po serii czterech kolejnych przegranych spotkań. Ponadto w przeszłości przez kilka lat zajmował się szkoleniem młodzieży w strukturach akademii poznańskiego Lecha.

Obecnie trener wraca do Głogowa, gdzie powierzono mu nadzór nad realizacją programu Talent Pro. Jego obowiązki będą obejmować indywidualne prowadzenie młodych zawodników, doskonalenie ich przygotowania techniczno-taktycznego oraz wspieranie procesu adaptacji do wymagań seniorskiego futbolu. Dla szkoleniowca oznacza to kolejny okres pracy w znanym sobie otoczeniu.

- *To ważny krok w dalszym rozwoju naszego systemu szkolenia młodych piłkarzy. Dołączenie trenera Ivana Djurdjevicia ma na celu podniesienie jakości procesu treningowego oraz zapewnienie zawodnikom jeszcze lepszych warunków do indywidualnego rozwoju* – podkreślił Jarosław Wielgus, dyrektor Akademii Piłki Nożnej Chrobrego Głogów cytowany na stronie klubu.

Konrad Jałocha nie jest już wolnym zawodnikiem. Doświadczony golkiper, który przez ostatnie sezony reprezentował barwy FKS Stali Mielec, podpisał kontrakt z nowym pracodawcą. Przenosi się na Podlasie, gdzie wzmocni trzecioligowy ŁKS Łomża.

Mieleccy kibice doskonale pamiętają Jałochę, który na Solskiego 1 trafił w lipcu 2023 roku z GKS-u Tychy. Obdarzony doskonałymi warunkami fizycznymi (aż 201 cm wzrostu) zawodnik przebył w swojej karierze długą drogę – uczył się fachu w akademii Legii Warszawa, a później z powodzeniem grał w Ekstraklasie m.in. w barwach Arki Gdynia.

Przegrana rywalizacja z bramkarzem reprezentacji

W Mielcu misją Jałochy miało być zabezpieczenie bramki i walka o minuty na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Rzeczywistość okazała się jednak niezwykle wymagająca. Na drodze golkipera stanął Mateusz Kochalski – absolutny numer jeden w tamtym okresie, który swoją fenomenalną dyspozycją zapracował na tytuł Najlepszego Bramkarza Ekstraklasy oraz powołanie do reprezentacji Polski przez Michała Probierza.

Przez to Jałocha w barwach Stali pojawiał się na boisku rzadko, występując głównie w spotkaniach Pucharu Polski oraz okazjonalnie w lidze. Po wygaśnięciu kontraktu z mieleckim klubem, 1 lipca 2026 roku Konrad stał się wolnym zawodnikiem.

Nowe wyzwanie w Łomży

Teraz 35-latek schodzi na poziom trzecioligowy, ale w Łomży nikt nie ukrywa, że to transferowy hit. Dla walczącego o ligowe punkty ŁKS-u przyjście zawodnika z takim CV to olbrzymie wzmocnienie. Doświadczenie z boisk Ekstraklasy i zaplecza elity, jakie Jałocha zebrał przez lata, ma pomóc biało-czerwonym z Łomży w ustabilizowaniu formy i zapewnieniu spokoju między słupkami.

łg

Siatkówka. Tauron Liga Kobiet

Pokaz siły Mistrzyń Polski

Czwartą porażkę w sezonie poniosły siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec. Podopieczne Jakuba Głuszaka przegrały 0:3 z PGE Budowlanymi Łódź.

Dominacja Mistrzyń Polski w pierwszej partii

Początek spotkania w Łodzi był wyrównany. Po ataku szwedzkiej środkowej ITA TOOLS Stal Mielec, Lindy Andersson tablica wyników wskazywała remis 7:7. Od tego czasu swoją przewagę zaczęły budować Łodzianki. Po ataku w aut Anny Bączyńskiej było 13:9 dla gospodyń. W tym momencie o przerwę poprosił szkoleniowiec ITA TOOLS Stal Mielec, Jakub Głuszak. Niewiele ona jednak dała, bo kolejne cztery punkty zdobyły siatkarki Budowlanych. Gra Mielczanek kompletnie się posypała i ostatecznie Łodzianki wygrały pierwszą partię wysoko, bo do czternastu.

Druga odsłona bardziej wyrównana, ale dla Budowlanych

Po wyrównanym początku drugiego seta swoją przewagę zaczęły budować gospodynie. Po ataku byłej siatkarki zespołu z Mielca, Aleksandry Kazały było 9:6. Drużyna z Łodzi grała swoje i kontrolowała sytuację na parkiecie. Po błędzie w ataku Weroniki Sobiczewskiej przewaga miejscowych wzrosła do pięciu oczek (16:11). Wtedy do odrabiania strat rzuciły się Mielczanki. Po akcji Rozalii Moszyńskiej różnica zmalała do jednego oczka (17:16). Wtedy jednak ponownie przebudziły się Budowlane i po chwili prowadziły 22:18. Ostatecznie Łodzianki wygrały drugą partię 25:20.

Mielczanki rozbite w trzecim secie

Trzecia partia to pełna dominacja aktualnych Mistrzyń Polski. Łodzianki szybko osiągnęły wysoką przewagę, którą kontrolowały. Po chwili było już 9:1 dla podopiecznych Macieja Biernata. ITA TOOLS Stal Mielec walczyła jeszcze o zminimalizowanie rozmiarów porażki. Po ataku Anny Bączyńskiej tablica wyników wskazywała prowadzenie gospodyń, 13:6. Po dobrym ataku rezerwowej Andjeli Jovanović było 17:10. Ostatecznie Łodzianki wygrały pewnie trzecią odsłonę, bo 25:18. MVP spotkania została wybrana była zawodniczka klubu z Mielca, Aleksandra Kazała, która zdobyła w sobotnim spotkaniu 14 punktów. Mielczanki kolejny mecz rozegrają w środę. W ramach rozgrywek Pucharu Polski zmierzą się na wyjeździe z BKS-em ZGO Bielsko-Biała.

PGE Budowlani Łódź - ITA TOOLS Stal Mielec 3:0 (25:14, 25:20, 25:18)

PGE Budowlani Łódź: Kazała 14, Harasymchuk 8, Wenerska 1, Planinsec 9, Buterez 8, Storck 13, Łysiak (libero) oraz Grajber-Nowakowska, Siuda, Zadorojnai 3. Trener Maciej Biernat.

ITA TOOLS Stal Mielec: Andersson 8, Sobiczewska 4, Adamczyk 10, Moszyńska 9, Bączyńska 7, Bińczycka 1, Lutsenko (libero) oraz Grabowska, Jovanović 2, Twardoch 1, Ociepa, Wieland, Dąbrowska (libero). Trener Jakub Głuszak.

Sędziowali: Grzegorz Skowroński i Łukasz Szczepankiewicz.

Widzów: 1325.

MVP: Aleksandra Kazała.

łg

Modelarstwo

MAUT Leonardo na podium

Zakończyły się tegoroczne Mistrzostwa Polski F3K, będące ostatnią imprezą modelarską w minionym sezonie. Reprezentanci klubu MAUT Leonardo zamknęli rok z sukcesami w kategorii juniorów, zajmując wszystkie trzy miejsca na podium.

W finałowych mistrzostwach barwy mieleckiego klubu reprezentowała liczna grupa modelarzy. W składzie znaleźli się: Szymon Mikuła, Mateusz Czerkies, Eryk Halaburda, Krzysztof Pomykała, Kacper Krempa, Franciszek Czechura, Filip Pietras, Franciszek Żmuda, Emilia Wojdyło, Krzysztof Litwin oraz Mikołaj Krempa.

Najlepsze wyniki reprezentanci klubu z Mielca uzyskali w rywalizacji juniorskiej, w której nie dali szans konkurencji. Tytuł Mistrza Polski zdobył Szymon Mikuła. Drugie miejsce i srebrny medal wywalczył Krzysztof Pomykała, natomiast na trzeciej pozycji zawody ukończył Franciszek Czechura.

Dla modelarzy z MAUT Leonardo był to ostatni start w minionym sezonie, stanowiący podsumowanie miesięcy sportowej rywalizacji.

łg

eprasa.pl 833ba86eda

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Nowy bramkarz w FKS-ie



Anton Chichkan dołączył do Stali Mielec.

FKS Stal Mielec sfinalizowała transfer nowego bramkarza. Kontrakt z klubem podpisał 31-letni zawodnik pochodzący z Białorusi, Anton Chichkan. Umowa wiążąca go z mieleckim zespołem będzie obowiązywać do 30 czerwca 2027 roku. Na boisku będzie występował z numerem 31.

Decyzja o zakontraktowaniu nowego golkipera została podjęta w związku z trudną sytuacją kadrową zespołu. Bezpośrednim powodem tych działań jest kontuzja Macieja Gostomskiego, która wykluczyła go z gry i zmusiła pion sportowy do szybkiego zabezpieczenia pozycji bramkarza.

Nowy zawodnik Stali Mielec posiada już doświadczenie z polskich boisk, które zbierał w barwach Wisły Kraków. Wcześniej przez wiele lat występował w klubach białoruskich, grając na najwyższym poziomie rozgrywkowym w swoim kraju.

Klub powitał Chichkana w biało-niebieskich barwach, życząc mu udanych występów i udanej integracji z zespołem z Mielca.

łg



Pływanie

MKS Ikar z sukcesami

Dwa zwycięstwa, kolejne miejsca na podium, liczne lokaty w pierwszej dziesiątce oraz rekordy życiowe wszystkich startujących zawodników – to dorobek reprezentantów MKS Ikar Stal Mielec podczas zawodów z cyklu Laur Lubelskiego Koziołka, rozegranych na pływalni Aqua Lublin. W rywalizacji z udziałem 627 zawodników reprezentujących 26 klubów mielczanie ponownie potwierdzili dobrą formę.

Wiele wartościowych wyników w Lublinie

Zawodnicy MKS Stal Ikar Mielec oraz uczniowie klas mistrzostwa sportowego Szkoły Podstawowej nr 6 w Mielcu z powodzeniem rywalizowali podczas kolejnej odsłony zawodów o Laur Lubelskiego Koziołka. Mielecka reprezentacja wywalczyła dwa pierwsze miejsca, dwa drugie miejsca oraz kilka wysokich lokat w poszczególnych konkurencjach.

Największą bohaterką zawodów w lubelskiej ekipie MKS Ikar była Izabela Miłoś. Zawodniczka dwukrotnie stanęła na najwyższym stopniu podium, zwyciężając na dystansach 100 metrów stylem zmiennym oraz 50 metrów stylem grzbietowym w kategorii 12-latek. Dodatkowo zajęła drugie miejsce w klasyfikacji generalnej dziewcząt w tym samym roczniku.

Bardzo dobrze zaprezentowała się również Magdalena Czerwińska, która zdobyła srebrny medal na 100 metrów stylem klasycznym w kategorii 12-latek. Pływaczka zajęła także piąte miejsce na 100 metrów stylem zmiennym.

Kolejne miejsca w pierwszej dziesiątce wywalczyli pozostali reprezentanci mieleckiego klubu. Helena Dygdoń uplasowała się na piątej pozycji na 50 metrów stylem motylkowym. Milena Mazuruk dwukrotnie zajęła siódme miejsce – na 100 metrów stylem zmiennym oraz 100 metrów stylem klasycznym. Taką samą lokatę na 100 metrów stylem zmiennym uzyskał Grzegorz Czerwiński, który był również ósmy na 50 metrów stylem motylkowym.

Udany weekend reprezentantów mieleckiego klubu

Siódme miejsce na 100 metrów stylem dowolnym zajął Natan Midura. W pierwszej dziesiątce znaleźli się także Błażej Jung, który był dziesiąty na 50 metrów stylem grzbietowym, oraz Maja Pikusa, zajmując dziesiątą lokatę na 50 metrów stylem motylkowym.

Mieleccy pływacy dobrze zaprezentowali się również w rywalizacji sztafet. W konkurencji 4 × 100 metrów stylem dowolnym MIX OPEN drużyna MKS Ikar Mielec w składzie: Izabela Miłoś, Magdalena Czerwińska, Natan Midura i Błażej Jung zajęła wysokie siódme miejsce.

W zawodach wystartowali także Michał Kopera, Łukasz Szelest, Dawid Pisarczyk, Bartłomiej Ortyl, Mikołaj Macura, Oskar Gawroński oraz Jeremiasz Horaczewski. Ich udział również przyczynił się do udanego występu mieleckiej reprezentacji.

Powody do zadowolenia są tym większe, że wszyscy zawodnicy MKS Ikar Stal Mielec poprawili swoje dotychczasowe rekordy życiowe. Przed reprezentantami mieleckiego klubu kolejne sportowe wyzwanie.

W piątek zaplanowano starty kontrolne w Łodzi, które będą następną okazją do sprawdzenia formy i poprawiania uzyskiwanych rezultatów.

SM

Mielczanie uczcili święto na sportowo

Sportowe emocje, wspólna integracja oraz chwile głębokiej zadumy towarzyszyły uczestnikom 7. Biegu Niepodległości w Mielcu. Wydarzenie, które tradycyjnie odbyło się na Górce Cyranowskiej, zgromadziło ponad dwustu miłośników aktywnego spędzania czasu.

Zanim zawodnicy stanęli na linii startu, zgromadzeni na starcie biegacze oraz kibice uczcili minutą ciszy ofiary tragicznego zamachu w Krakowie. Uczestnicy oddali również hołd zmarłej mieleckiej biegaczce Annie Wilk, która była silnie związana ze Stowarzyszeniem Zabiegani Mielec. Angażowała się ona w organizację licznych inicjatyw sportowych w regionie.

Po chwilach refleksji nadszedł czas na sportową rywalizację. Zawodnicy mieli do pokonania sześcioilometrową trasę wytyczoną ścieżkami Górki Cyranowskiej. Wydarzenie stanowiło doskonałą okazję nie tylko do sprawdzenia własnej kondycji i sportowych możliwości, ale przede wszystkim do wspólnego uczczenia Narodowego Święta Niepodległości.

Siódma edycja mieleckiego biegu po raz kolejny udowodniła, że inicjatywa ta ma ogromne znaczenie dla lokalnej społeczności, łącząc aktywność fizyczną z kultywowaniem patriotycznej tradycji.

W zmaganiach sportowych najlepszy wśród mężczyzn okazał się Mariusz Działo, natomiast w rywalizacji kobiet zwycięstwo odniosła Gabriela Lucjusz.

MW



Rozgrzewka musi być!

eprasa.pl 833ba86eda

Boks

Tryumf Irydy w Sanoku

W drugiej połowie października w Sanoku odbyła się trzecia edycja gali bokserskiej Hegemon III. W wydarzeniu zorganizowanym przez klub TEXOM Samuraj Sanok wzięli udział reprezentanci bokserskiego klubu Iryda, którzy zanotowali na swoim koncie jedno zwycięstwo oraz jedną porażkę po wyrównanej walce.

Do rywalizacji w sanockiej hali przystąpiło dwóch pięściarzy mieleckiego klubu – Norbert Parkosz oraz Patryk Wołowiec. Zawodnikom na miejscu towarzyszył sztab szkoleniowy w składzie: trener Jarek Nieć oraz trener Piotrek Wołowiec, a także grupa klubowych współpracowników.

Zwycięstwo Norberta Parkosza

W pojedynku z udziałem Norberta Parkosza sędziowie wskazali na jednogłośną wygraną reprezentanta Irydy, który pokonał Jakuba Banaszkiewicza z Lublina. Walka miała charakter techniczny i ułożony. Parkosz kontrolował przebieg starcia od pierwszych minut, realizując założenia taktyczne wypracowane na treningach i zachowując ringowy spokój. Sztab szkoleniowy podkreśla, że Parkosz to jeden z najbardziej doświadczonych zawodników w Irydzie, który swoim podejściem do codziennej pracy stanowi punkt odniesienia dla młodszych adeptów boksu.

Przegrana Patryka Wołowca po wyrównanym starciu

Mniej szczęścia, mimo dobrej postawy, miał Patryk Wołowiec, który musiał uznać wyższość reprezentanta Stali Rzeszów. Pojedynek był bardzo bliski i obfitował w dynamiczne wymiany ciosów z obu stron. Ostateczny werdykt sędziowski powędrował na konto Rzeszowianina, jednak minimalna różnica punktowa pokazuje, że walka była mocno wyrównana. Zgromadzony materiał wideo posłuży teraz trenerom do analizy błędów i skorygowania elementów technicznych podczas najbliższych zajęć na sali.

Przedstawiciele klubu Iryda skierowali podziękowania za zaproszenie i sprawne przeprowadzenie turnieju do głównych organizatorów wydarzenia – Marcina Solarza oraz Artura Szychowskiego z TEXOM Samuraj Sanok. Gala stała na wysokim poziomie organizacyjnym pod kątem oprawy oraz logistyki.

Plany na końcówkę sezonu

Bokserska ekipa nie zwalnia jednak tempa. Przed zawodnikami kolejne duże wyzwanie – Puchar Polski oraz intensywna końcówka sezonu startowego. Wszyscy zawodnicy wrócili już na salę treningową, by przekuć wyciągnięte w Sanoku wnioski w kolejne ringowe sukcesy.

Klub przypomina również, że drzwi dla nowych talentów są zawsze otwarte. Wszyscy chętni, którzy chcieliby spróbować swoich sil w boksie w profesjonalnej i partnerskiej atmosferze, są mile widziani na treningach.

łg

Sporty walki

Komplet medali Iron Dragon MMA

Udany występ zanotowali reprezentanci klubu Iron Dragon MMA Mielec podczas 7. Otwartych Mistrzostw Polski w Combat Ju Jutsu. W zawodach, które odbyły się w miniony weekend w hali sportowej w Dąbrowie Tarnowskiej, wystartowało dziewięciu mieleckich zawodników. Każdy z podopiecznych trenera Sławomira Zięby zakończył rywalizację na podium, przywożąc do Mielca łącznie cztery złote, trzy srebrne oraz dwa brązowe krążki.



Zawodnicy Iron Dragon błysnęli w Dąbrowie Tarnowskiej.

Turniej w Dąbrowie Tarnowskiej zgromadził czołowych reprezentantów Combat Ju Jutsu z całego kraju, stanowiąc ważny punkt w kalendarzu startowym tej dyscypliny. Mielczanie rywalizowali zarówno w formule grapplingowej, jak i w pełnokontaktowym MMA, potwierdzając dobre przygotowanie do sezonu.

Cztery tytuły mistrzowskie w grapplingu

Największe sukcesy mieleckа ekipa odnotowała w formule Grappling. Tytuły Mistrzów Polski w swoich kategoriach wagowych wywalczyli: Dawid Miąso, Szymon Maziarz, Oliwia Maziarz oraz Mikołaj Ziółko. Ich punktowane wygrane w walkach eliminacyjnych i finałowych pozwoliły na zdominowanie tej części turnieju.

Miejsca na drugim i trzecim stopniu podium

W rywalizacji grapplingowej na drugim stopniu podium stanęli Lena Maziarz oraz Sebastian Nowak, zdobywając tytuły wicemistrzowskie. Klub miał swojego reprezentanta również w twardszej formule FCF MMA (Full Contact Fighting). W tych zmaganiach srebrny medal wywalczył Dawid Piecuch.

Dorobek medalowy Iron Dragon MMA Mielec uzupełnili Maciej Miąso oraz Mateusz Maziarz, którzy po przegranych półfinałach skutecznie zawalczyli o trzecie miejsca, zdobywając brązowe medale w grapplingu.

łg

Siatkówka. Tauron Liga Kobiet

Trzy Mielczanki w drużynie kolejki

Dobra postawa siatkarek ITA TOOLS Stali Mielec w wyjazdowym spotkaniu w Radomiu przyniosła im uznanie w oczach ligowych ekspertów. W zestawieniu najlepszych zawodniczek 5. kolejki TAURON Ligi Kobiet znalazły się trzy reprezentantki mieleckiego klubu – dwie w składzie podstawowym oraz jedna na rezerwie.

Wygrana nad MOYA Radomka Radom była dla mieleckiego zespołu drugim w tym sezonie. Oprócz punktów do ligowej tabeli, mecz ten przyniósł zawodniczkom z Mielca bardzo dobre statystyki indywidualne, co przełożyło się na nominacje do Drużyny Tygodnia.

Dwa wyróżnienia w wyjściowym składzie

W gronie sześciu najlepszych siatkarek minionej serii spotkań znalazły się dwie zawodniczki Stali Mielec, które odegrały kluczowe role w odniesieniu zwycięstwa:

Weronika Sobiczewska: Została wybrana najlepszą zawodniczką (MVP) meczu w Radomiu. Zdobyła w tym spotkaniu 27 punktów, co okazało się najwyższym indywidualnym wynikiem punktowym spośród wszystkich zawodniczek startujących w 5. kolejce ligowych zmagań.

Linda Andersson: Szwedzka środkowa ITA TOOLS Stali zaprezentowała wysoką skuteczność zarówno w bloku, jak i w ofensywie. Zapisała na swoim koncie 5 punktowych bloków, a jej skuteczność w ataku wyniosła 69%.

Kapitan drużyny na liście rezerwowych

Zestawienie wyróżnionych siatkarek uzupełniła kapitan mieleckiego zespołu, która znalazła się w składzie rezerwowym Drużyny Kolejki:

Anna Bączyńska: Przyjmująca rozegrała stabilne spotkanie, zdobywając dla drużyny 20 punktów. Zanotowała 54% pozytywnego przyjęcia, łącząc obowiązki w defensywie ze skuteczną grą na lewym skrzydle.

łg

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Stal Mielec w raporcie

Opublikowany został raport finansowy „Finansowa Pierwsza Liga" realizowany przez firmę Grant Thornton za sezon Betclic 1. Ligi 2025/2026. W nim dostrzec można wyraźny spadek przychodów Stali Mielec. Klub osiągnął 6,4 mln zł przychodów z działalności podstawowej, oraz 8,65 mln zł przychodów dodając do kwoty podstawowej dochody z transferów.

Przychody i sytuacja finansowa klubu

Przychody Stali Mielec z działalności podstawowej w sezonie 2025/2026 wyniosły 6,4 mln zł. W tej kategorii klub zajął 18. miejsce w ligowym zestawieniu (na 18 zespołów). Dodatkowe 2,2 mln zł stanowiły przychody transferowe, które zapewniły mieleckiemu zespołowi trzecie miejsce wśród pierwszoligowych klubów w tej kategorii.

Istotną informacją ujętą w raporcie jest udział kosztów wynagrodzeń, który wyniósł 90% przychodów ogółem. Pod względem tego wskaźnika Stal uplasowała się na 11. miejscu w rankingu. Oznacza to, że na każde 100 zł przychodu 90 zł przeznaczano na pensje. Dla porównania, UEFA ustaliła dla klubów objętych swoimi regulacjami limit na poziomie 70 proc. Wskaźnik UEFA obejmuje jednak także inne wydatki, m.in. koszty transferów i prowizje agentów, dlatego nie można bezpośrednio porównywać obu wartości.

W rozgrywkach 2024/2025 przychody z działalności podstawowej Stali wyniosły około 21,7 mln zł. W porównaniu zatem z sezonem 2025/26 (6,4 mln zł) klub zaliczył spadek o około 70%. Oczywiście trzeba uwzględnić, że sezon 2024/25 to czas gry w PKO BP Ekstraklasie, natomiast sezon 2025/26 to już okres w Betclic 1 Lidze.

Merchandising i marketing

Przychody Stali Mielec z merchandisingu w sezonie 2025/2026 osiągnęły poziom 440 tys. zł, co przełożyło się na 8. miejsce w ligowym zestawieniu. W analizowanym okresie kibice kupili 885 klubowych koszulek, co dało Stali 8. pozycję w tej kategorii. Sprzedano również 693 szaliki, zapewniając klubowi 11. miejsce. Największą popularnością cieszyła się koszulka Piotra Wlazło. Jej sprzedaż wyniosła 219 egzemplarzy.

Raport uwzględnia także aktywność Stali w mediach społecznościowych. Klub zgromadził 116 340 obserwujących, zajmując 7. miejsce w tej kategorii. Największy zasięg spośród opublikowanych materiałów osiągnął post, który uzyskał około 209 100 wyświetleń.

Frekwencja i dzień meczowy

Średnia frekwencja na domowych spotkaniach Stali Mielec wyniosła 3016 widzów. Taki rezultat dał klubowi 9. miejsce w ligowym zestawieniu. W sezonie sprzedano 928 karnetów, co oznaczało 10. pozycję w tej kategorii.

Przychody z dnia meczowego wyniosły 610 tys. zł, zapewniając Stali 11. miejsce w rankingu. Raport wskazuje również, że liczba zarejestrowanych kibiców mieleckiego klubu wynosi 57 558 osób. Pod tym względem Stal zajęła 7. pozycję.

Łączne przychody w sezonie 2025/26 w wysokości około 8,65 mln zł dały mieleckiemu klubowi 17. miejsce w ogólnym rankingu finansowym Betclic 1 Ligi. Najwyższą lokatę Stal osiągnęła w kategorii przychodów transferowych, w której znalazła się na trzecim miejscu za sprawą ostatniej transzy z transferu Ilyi Szkurina do Legii Warszawa

.

SM

Piłka ręczna

Ponad 300 zawodników na parkiecie

W dniach 13–14 listopada w Mielcu zostanie rozegrany VIII Niepodległościowy Młodzieżowy Turniej Piłki Ręcznej. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Stal Mielec. Będzie to największa edycja w historii tej imprezy – na parkiecie zaprezentuje się ponad 300 młodych zawodników, którzy stworzą 25 zespołów reprezentujących 13 klubów sportowych.

Rywalizacja turniejowa odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych: dla uczniów klas I–IV oraz klas V–VI. W Mielcu wystąpią zespoły z czterech województw: podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego oraz lubelskiego. Do zawodów przystąpią ekipy m.in. z Przemyśla, Bochni, Ostrowca Świętokrzyskiego, Zamościa, Kielc, Przeworska, Cmolasu, Tarnowa oraz Radomyśla Wielkiego. Rolę gospodarza pełni SPR Stal Mielec.

Podział na grupy wiekowe przedstawia się następująco:

Klasy V–VI: Akademia Rzeczniaków JBS, MOSiR Bochnia, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, MKS Padwa Zamość, SRS Przemyśl, KSS Iskra Kielce, SPR Orzeł Przeworsk oraz SPR Stal Mielec.

Klasy I–IV: Akademia Rzeczniaków JBS, Akademia Michała Szyby, SRS Przemyśl, KS Tempo Cmolas, KSS Iskra Kielce, MKS Pałac Młodzieży Tarnów, UKS Gryf Radomyśl Wielki, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, HLB Busko Zdrój i SPR Stal Mielec.

Inicjatywa ta stanowi stały element działalności SPR Stal Mielec i służy zbieraniu doświadczenia przez młodzież oraz integracji klubów. Przebieg zawodów będzie można śledzić na żywo dzięki transmisji na platformie YouTube. Impreza odbywa się pod patronatem Starosty Powiatu Mieleckiego oraz Prezydenta Miasta Mielca, natomiast Partnerem wydarzenia jest Województwo Podkarpackie.

Informacje organizacyjne:

Termin: 13 listopada 2026 r., godz. 9:00 (klasy V–VI) oraz 14 listopada 2026 r., godz. 9:00 (klasy I–IV)

Miejsce: Hala sportowa ZSO nr 1, ul. Tańskiego 3 w Mielcu

Wstęp: bezpłatny dla wszystkich kibiców

łg

eprasa.pl 833ba86eda

Kulturystyka

Udane starty Damiana Kulika

Tegoroczna jesień przyniosła udane występy Damianowi Kulikowi, który po medalach na Mistrzostwach Polski w Łodzi pod koniec października z powodzeniem zadebiutował w wymagającej kategorii superciężkiej podczas prestiżowych zawodów w Markach.

Pod koniec października w Mareckim Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym w Markach odbyły się ogólnopolskie zawody PC PRO QUALIFIER & NPC REGIONAL. Wydarzenie to zgromadziło wielu zawodników sportów sylwetkowych z całego kraju, w tym Damiana Kulika, którego sportowe poczynania z uwagą śledzi mieleckie środowisko fitness.

Dla zawodnika był to debiut w najwyższej, superciężkiej kategorii wagowej (Men's Bodybuilding). Zdecydował się on na intensywny start i wziął udział w trzech różnych dywizjach. W każdej z nich sędziowie wysoko ocenili jego przygotowanie startowe, co przełożyło się na trzy miejsca na podium:

drugie miejsce i srebrny medal w kategorii *True Novice* – przeznaczonej dla osób stawiających pierwsze kroki w ramach tej federacji, trzecie miejsce i brązowy medal w kategorii *Novice Heavyweight* – dla zawodników debiutujących w wadze ciężkiej, trzecie miejsce i brązowy medal w kategorii *Open Super Heavyweight* – w otwartej rywalizacji w wadze superciężkiej.

Wcześniejszy sukces w Łodzi

Występ w Markach to kolejny udany start Damiana Kulika w tym sezonie. Wcześniej zawodnik wziął udział w Mistrzostwach Polski PCA w Łodzi, gdzie również wywalczył czołowe lokaty w kulturystyce tradycyjnej. Z łódzkich zawodów wrócił z dwoma trofeami: pierwszym miejscem i złotym medalem w kategorii *Bodybuilding Class 2*,drugim miejscem i srebrnym medalem w kategorii *Novice 2*.

Rywalizacja i zdobywanie miejsc na podium w dwóch różnych federacjach (PCA oraz NPC) wymaga dużej systematyczności, rygorystycznego planu treningowego oraz precyzyjnego przygotowania formy startowej. Tegoroczne wyniki Damiana Kulika pokazują jego stały progres w sportach sylwetkowych i umacniają jego pozycję na krajowej scenie. **łg**

Piłka ręczna. Orlen Superliga

Przybylski nominowany

Rozgrywający Handball Stali Mielec, Rafał Przybylski, znalazł się w gronie zawodników nominowanych do Drużyny Dekady LOTTO Superligi. Doświadczony szczypiornista powalczy o wyróżnienie w kategorii Prawy Rozgrywający Dekady. Wybór nominowanych ma związek z jubileuszem 10-lecia funkcjonowania najwyższej klasy rozgrywkowej w obecnym formacie.

Wybór ekspertów i dziennikarzy

Za wyłonienie nominowanych odpowiadali dziennikarze oraz eksperci, którzy przez ostatnią dekadę zasiadali w kapitule przyznającej prestiżowe „Gladiatory". To właśnie to grono specjalistów oceniało występy zawodników na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat i zdecydowało o umieszczeniu mieleckiego rozgrywającego wśród najlepszych zawodników na jego pozycji.

Nominacja dla Przybylskiego to odzwierciedlenie jego wieloletniej formy na krajowych parkietach. Zawodnik od dłuższego czasu stanowi jeden z filarów mieleckiego zespołu, wnosząc do drużyny stabilizację i duże doświadczenie.

- Na co dzień przekonujemy się, jak ważną postacią naszego zespołu jest Rafał. Patrząc na to, jak wiele przez lata pokazał na superligowych parkietach, ta nominacja zupełnie nas nie dziwi! – czytamy w komunikacie klubu z Mielca **łg**

Piłka ręczna. LOTTO Superliga

Trudny początek szczypiornistów

Handball Stal Mielec wchodzi w dwutygodniową przerwę reprezentacyjną po bardzo trudnym początku sezonu. Mielczanie po ośmiu meczach LOTTO Superligi wciąż pozostają bez punktów, a sytuację mocno komplikuje plaga kontuzji. Najbliższa szansa na przełamanie czarnej serii nastąpi już 14 listopada.

Za nami już 2/3 pierwszej rundy rozgrywek, a sytuacja podopiecznych Roberta Lisa w tabeli jest bardzo niepokojąca. „Czeczeńcy" nie zdołali jeszcze wywalczyć ani jednego ligowego punktu. Choć w kilku spotkaniach walka trwała do ostatnich sekund i mielczanie byli blisko sprawienia niespodzianki, to ostatni czwartek przyniósł bolesną weryfikację. Domowe starcie z Rebud KPR Ostrovią Ostrów Wielkopolski zakończyło się druzgocącą porażką różnicą, aż 15 bramek.

Plaga kontuzji wiąże ręce trenerowi

Głównym problemem, z jakim zmaga się mielecki zespół, jest dramatyczna sytuacja kadrowa. Sztab medyczny Stali ma pełne ręce roboty – z problemami zdrowotnymi zmaga się kilku kluczowych zawodników. Efekty było widać w dwóch ostatnich meczach, gdzie trener Robert Lis miał do dyspozycji zaledwie dziewięciu zawodników z pola. Przy tak wąskiej rotacji i intensywności meczów na poziomie LOTTO Superligi, nawiązanie równorzędnej walki z ligową czołówką stało się zadaniem niemal niemożliwym.

Wydaje się więc, że dwutygodniowy odpoczynek od ligowych parkietów przychodzi w najlepszym możliwym momencie. Zespół potrzebuje resetu zarówno fizycznego, jak i mentalnego.

– Będziemy mogli odpocząć psychicznie, a kontuzjowani wrócą. Czekamy na ważne mecze po przerwie – przyznaje otwarcie Filip Stefani, skrzydłowy Handball Stali Mielec, cytowany przez klubowe media.

Plan na listopad: Trzy mecze o „sześć punktów"

Czasu na regenerację i wdrożenie nowych wariantów taktycznych nie ma jednak zbyt wiele. Po powrocie do gry Mielczan czeka seria spotkań z gatunku „o wszystko". Będą to bezpośrednie starcia z drużynami, w meczach z którymi Stal musi szukać punktów, jeśli myśli o utrzymaniu w elicie. 14 listopada podopieczni Roberta Lisa zagrają na wyjeździe KPR Legionowo. Sześć dni później „Czeczeńcy" rywalizować będą w Piotrkowie Trybunalskim z miejscowym Piotrkowianinem, który podobnie jak Handball Stal jeszcze nie punktował. 29 listopada zespół z Mielca podejmie u siebie beniaminka z Wrocławia. Śląsk zgromadził w tej kampanii siedem punktów i jest dziesiąty w dwunastozespołowej stawce.

Czy dwa tygodnie bez meczów o stawkę pozwolą opustoszyć gabinety lekarskie i odbudować formę psychiczną szczypiornistów? Mieleccy kibice głęboko wierzą, że 14 listopada w Legionowie zobaczą zupełnie nową, waleczną Stal, która w końcu przywiezie do Mielca upragnione punkty. **łg**

Mielczanie na X Memoriale Renaty Wajdowicz

W miniony weekend Tarnów stał się miejscem spotkania miłośników brydża sportowego. Kulminacyjnym wydarzeniem dwudniowych zmagań był rozegrany w niedzielę Mityng Brydżowy OTP – X Memoriał Renaty Wajdowicz, który zgromadził liczne grono znakomitych zawodników.

Do Tarnowa przyjechało aż **82 pary brydżystów**, reprezentujących okoliczne miasta i miejscowości. Wśród uczestników nie zabrakło również przedstawicieli Mielca, który reprezentowały trzy pary.

W turniejowych zmaganiach wystąpili: Małgorzata Rojkowicz, która stworzyła parę z dębiczaninem Stanisławem Malinowskim (33 miejsce), Bogdan Rojkowicz grający z Janem Lipiorem z Dębicy (57) oraz dwaj mielczanie – Tadeusz Chmielowiec i Józef Turecki (65).

Organizatorzy zadbali również o komfort uczestników, zapewniając wszystkim zawodnikom bezpłatny poczęstunek.

Brydżowe emocje w Hotelu Polskim w Mielcu

W środę, 4 listopada, w Hotelu Polskim w Mielcu odbył się kolejny z cyklicznych turniejów brydża sportowego. Tym razem przy brydżowych stołach spotkała się siedmioparowa grupa zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy oraz gospodarze z Mielca. Zawody rozegrano w popularnej formule na zapis maksymalny.

Tym razem znakomicie zaprezentowali się reprezentanci Mielca, którzy zajęli dwa miejsca na podium. Zwycięstwo przypadło jednak parze mieszanej, reprezentującej Dębicę i Mielec. Najlepszą formę zaprezentowali **Zbigniew Wilisowski – Małgorzata Rojkowicz**, którzy z bardzo dobrym wynikiem **64,58%** zdecydowanie triumfowali w turnieju. Drugie miejsce wywalczyła dzielnie walcząca para mielecka **Józef Turecki – Tadeusz Chmielowiec**, uzyskując **57,14%**. Na trzecim, również premiowanym miejscu, uplasowali się kolejni gospodarze – **Bogdan Rojkowicz – Jacek Gąsiorek**, którzy zakończyli rywalizację z wynikiem **53,66%**.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 13 ośrodków w Polsce na 10 miejscu uplasował się duet dębicko – mielecki Zbigniew Wilisowski – Małgorzata Rojkowicz na 192 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa II półrocze Mielec 2026

1. Andrzej Janda, 2. Zbigniew Niziołek, 3. Małgorzata Rojkowicz, 4. Zbigniew Wilisowski, 5. Marek Szczudło, 6. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 8. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki, 10. Ryszard Jackowski.

Gospodarze najlepsi w poniedziałkowym turnieju!

W gościnnych progach klubu Wisłoka w Dębicy 2 listopada odbył się kolejny poniedziałkowy turniej brydża sportowego. Do rywalizacji ponownie stanęli miłośnicy królewskiej gry z Mielca oraz gospodarze z Dębicy. Tym razem przy brydżowych stolikach spotkało się dziewięć par, które rywalizowały w turnieju na zapis maksymalny.

Po pasjonującej walce zwycięstwo przypadło gospodarzom. Najlepszą parą turnieju okazali się **Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek**, którzy uzyskali znakomity wynik **59,14%**. Równie ciekawie wyglądała walka o pozostałe miejsca na podium, gdzie prym wiodły pary łączące brydżystów z Dębicy i Mielca. Drugie miejsce wywalczyli **Stanisław Malinowski – Małgorzata Rojkowicz**, osiągając wynik **54,81%**. Na trzecim miejscu, ex aequo, uplasowały się dwie pary: **Jan Warchoł – Jacek Gąsiorek** oraz **Józef Turecki – Tadeusz Chmielowiec**. Obie uzyskały identyczny rezultat **54,20%**.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 44 ośrodków w Polsce na 91 uplasowali się mielczanie Józef Turecki – Tadeusz Chmielowiec na 661 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Dębica 2026/27

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Andrzej Janda, 3. Zbigniew Niziołek, 4. Stanisław Malinowski, 5. Jan Lipior, 6. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, Bogdan Rojkowicz, 9. Tomasz Mazur, 10. Tadeusz Chmielowiec.

Brydżyści dwa razy w tygodniu spotykają się na turniejach: w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ul Biernackiego 12; oba turnieje o godz 17.00. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. **DD**

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias – redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan – dziennikarka i fotoreporterka
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny – dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 833ba86eda

Strych

Dowcipy

Pisarz Gottfried Keller pił o wiele za dużo wina, niż na to pozwalał stan jego zdrowia. Lekarz zwrócił mu taktownie uwagę, żeby zmniejszył ilość spożywanych płynów. Keller zasępił się na chwilę, po czym powiedział z uśmiechem:
– Oczywiście, panie doktorze, od dzisiaj nie będę jadł zupy.

***

Kiedy kotu dokuczają zęby?
– Gdy go psy gryzą.

***

Strażak ratuje staruszkę z płonącego mieszkania.
– Proszę zacisnąć zęby! – krzyczy, znosząc ją w dół po drabinie.
– W takim razie musimy wrócić na górę, zostały na półce w łazience!

***

Zajączek i niedźwiedź jechali pociągiem na komisję wojskową. Zajączek wypadł z pociągu i wybił sobie wszystkie zęby. Pobiegł jednak na skróty i dotarł na miejsce szybciej niż miś. Kiedy miś wchodził do budynku, zając już wychodził z komisji.
– No i co?– spytał miś.
– F pofrzątku!– odpowiedział zając. – Sfolniony. Bfrak ufzębienia!
Miś pomyślał chwilę, odszedł na bok, wziął kamień i też wybił sobie zęby. Wychodzącego z komisji misia oczekiwał już zając.
– No i cfo? – pyta zając.
– F pofrządku! – odpowiada miś. – Sfolniony! Plafkoftopie!

***

Urzędnik pyta blondynkę:
– Czy przedłużyć pani paszport?
– Nie, dziękuję. Ten format jest dobry.

***

Urzędnik tłumaczy swej żonie późny powrót z pracy:
– Koledzy zrobili mi głupi dowcip. Nie obudzili mnie dziś, jak wychodzili z biura.

***

Mężczyzna ze sporym workiem na plecach przekracza granicę.
– Co jest w tym worku? – pyta urzędnik celny.
– Jedzenie dla kota – odpowiada mężczyzna.
Celnik otwiera worek:
– Przecież to kawa! Czy kot je kawę??!!
– A czy to moje zmartwienie? Nie chce, niech nie je!

***

– Szefie, żona prosi pana do telefonu.
– Prosi? To pomyłka.

***

Szef do podwładnych:
– Tyle razy wam zabraniałem palić w trakcie pracy!
– Że niby kto pracuje?

***

Emerytowana nauczycielka obładowana zakupami idzie ulicą. Nagle z piskiem opon podjeżdża nowiutki mercedes:
– Proszę pani! Pamięta mnie pani?! To ja, pani uczeń! Podwiozę panią!
– Och, Adasiu, poznałeś mnie po tylu latach?
– Nie, panią nie, ale pani płaszczyk tak!

***

W przedszkolu.
– A moja mamusia mnie kocha!
– Skąd wiesz?
– Tatę już wymieniła cztery razy, a mnie ani razu!

***

Siedzi Jaś przy stoliku w restauracji, a przed nim stoi kompot.
– Panie kelner – woła Jaś – czy mógłbym ten kompot wymienić na obiad?
– Bardzo proszę – skłonił się kelner i zabrał kompot, a przyniósł obiad.
Jaś zjadł, chwilę odpoczął, po czym wstał i skierował się do wyjścia. Kelner dogonił go przy drzwiach.
– Przepraszam, ale pan nie zapłacił za obiad.
– Przecież zamówiłem kompot – tłumaczy Jaś – a pan mi go zamienił na obiad.
– Ale za kompot też pan nie zapłacił!
– A czy ja go wypiłem?

***

Przedszkolanka przechadzała się po sali, obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje.
– Rysuję Boga – odpowiedziała dziewczynka.
– Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda – powiedziała zaskoczona przedszkolanka.
Dziewczynka mruknęła, nie przerywając rysowania:
– Za chwilę będą wiedzieli.

***

Przychodzi matka 2–letniego syna do nauczyciela muzyki i mówi:
– Panie profesorze, proszę przyjąć mojego syna do klasy muzycznej, on jest bardzo uzdolniony.
– Czemu pani tak sądzi? – pyta nauczyciel.
– Wie pan, wczoraj spadły mi z fortepianu nuty, a mój synek krzyczy: bach.

***

Aula studencka. Trwa wykład, a za oknem robotnicy kładą ocieplenie i co chwilkę zaglądają przez okno na aulę. Nagle wykładowca nie wytrzymał:
– Co oni tak tu zerkają?
– A, bo to studenci zaoczni – pada odpowiedź z sali.

Znaleziono w mieście



Mieszkańcy sami załatwiają swoje lokalne porachunki. Ul. Reja, Mielec

Misztrz parkowania



Przynajmniej niedaleko był parking.

Kronika towarzyska



Dyktando niepodległościowe w Mielcu.

eprasa.pl 833ba86eda